

Osiedle Lipowe
Domy z ogródkiem
w centrum
miasta
www.centrum-sp.pl 605 292 450

Finał na 110 z dwoma
Owsiakami!
s.4-5



RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

ECO TAXI OŁAWA
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146

NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

4 LUTEGO 2021, NR 5 (1447),

CENA 3,10 ZŁ 5% VAT

Chrapanie z tuńczykiem



Krzysztof jest chyba jedynym Polakiem w kraju, który to robi. A na pewno jedynym oławianinem... Wyjechał 17 lat temu do Hiszpanii, gdzie zdobył ten nietypowy zawód. Dobry kawałek tuńczyka rozpoznaje na odległość, ale nie wytyka błędów. - To pozostawiam Magdzie Gessler - mówi

s.16-17

Duża akcja CBŚP s.2



arch. CBŚP

TŁUSTY CZWARTEK na Stacji
LOTOS
w Jelczu-Laskowicach!
TYLKO U NAS 11 lutego (TŁUSTY CZWARTEK)
OTRZYMASZ PĄCZKA za tankowanie paliwa!

REKLAMA

POWIAT
Duża akcja

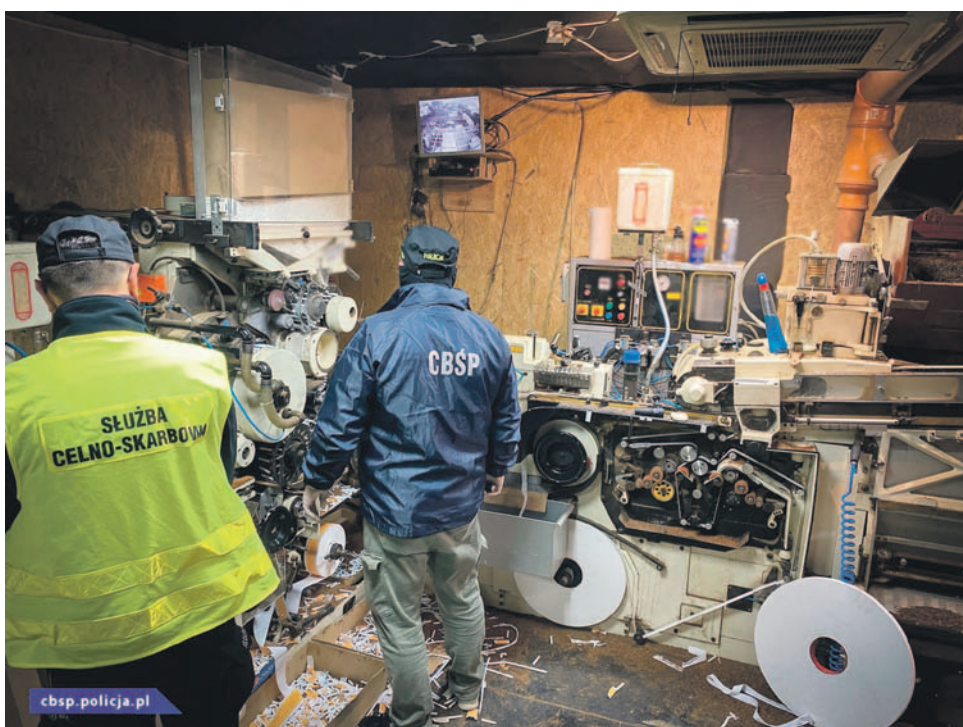
Zatrzymani mogli
produkować nawet milion
papierosów dziennie

Nielegalna fabryka z ukrytą windą.

ROZBITA GRUPA PRZESTĘPCZA



Kompletną linię produkcyjną, 400 tys. szt. papierosów i komponenty do ich wytwarzania - 1,3 tony tytoniu, zabezpieczyły Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) i Centralne Biuro Śledcze Policji (CBŚP)



Przestępcy mieli profesjonalny sprzęt do produkcji papierosów

8 osób aresztowanych, przejęte nielegalne papierosy i tytoń, a także kompletna linia produkcyjna wraz ze specjalistyczną maszyną - to efekt działań CBŚP i Krajowej Administracji Skarbowej. - W listopadzie ubiegłego roku grupa przestępcza mogła wyprodukować około 8 mln papierosów, natomiast przejęta przez funkcjonariuszy maszyna miała wydajność produkcyjną wynoszącą nawet milion papierosów dziennie - mówią funkcjonariusze.

Śledztwo nadzoruje Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu. To była wspólna akcja policjantów Centralnego Biura Śledczego Policji oraz funkcjonariuszy dolnośląskiej i mazowieckiej Krajowej Administracji Skarbowej. Głównie działania prowadzono w powiecie wrocławskim w listopadzie 2020. Zatrzymano wtedy na gorącym uczynku 5 obywateli Ukrainy, kompletnie zaskoczonych działaniem służb. - Kiedy weszliśmy do środka, oni akurat produkowali papierosy - mówią policjanci.

Jaki to ma związek z powiatem olawskim? Okazuje się, że na naszym terenie był magazyn z nielegalnymi papierosami, tytoniem i innymi komponentami służącymi do produkcji. Zatrzymany też został kolejny mężczyzna, którego śledczy podejrzewają o udział w nielegalnym procederze.

W trakcie tamtych działań zatrzymano 6 osób, zabezpieczono specjalistyczną maszynę produkcyjną oraz przejęto około 400 tys. gotowych papierosów, 1300 kg tytoniu, a także półprodukty niezbędne do produkcji, jak również okleiny filtra z podrobionym znakiem towarowym znanego amerykańskiego koncernu tytoniowego. - Cały proces produkcji odbywał się w przystosowanych pomieszczeniach, rozmieszczonych na dwóch kondygnacjach - mówi



Winda była zakamuflowana i wjeżdżała na piętro, gdzie prowadzono nielegalny proceder

funkcjonariusz CBŚP. - Na hali magazynowej znajdowała się maszyna do produkcji papierosów, do której dostęp możliwy był jedynie za pomocą zakamuflowanej windy.

Wartość linii produkcyjnej, przejętego tytoniu i papierosów oraz komponentów oszacowano na około 2 mln zł. Gdyby te papierosy trafiły na rynek, Skarb Państwa straciłby blisko 3 mln zł. Zatrzymani usłyszeli zarzuty karnoskarbowe, a także udziału w zorganizowanej grupie przestępczej.

Ostatnio funkcjonariusze wspólnie z prokuratorem wykonali czynności z dwoma kolejnymi osobami podejrzanymi, które także usłyszały zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, jak również przestępstw karnoskarbowych. Śledczy dalej wyjaśniają wszystkie okoliczności tej sprawy i rolę poszczególnych podejrzanych w całym procederze. Wszystkie osoby podejrzane decyzją sądu zostały tymczasowo aresztowane.

(AH)

Rozbój w biały dzień...

OŁAWA Brutalnie

Nieznani sprawcy weszli do domu na „Piątej dzielnicy”, pobili młodego mieszkańca i związali go

Do zdarzenia doszło 28 stycznia rano na ulicy Dzierżonia. Z wstępnych ustaleń wynika, że mężczyźni napadli na 23-latkę i ukradli mienie dużej wartości, należące do rodziców mężczyzny. W chwili rozboju matka poszkodowanego była w piwnicy, ojca nie było w domu. Policja ustala wszelkie szczegóły sprawy, ale dla dobra śledztwa w tej chwili nie ujawnia innych szczegółów.

(AH)

POWIAT
Promile

28-latek w organizmie miał 2 promile alkoholu i jest podejrzany o spowodowanie dwóch kolizji drogowych w powiecie olawskim

Policjanci z Brzegu i Lewina Brzeskiego zatrzymali kierowcę, ale zanim do tego doszło, musieli go ścigać. Sprawdzenie w systemie pokazało, że pojazd, którym uciekał, był kradziony.

27 stycznia tuż po godzinie 21:30 policjanci z drogówki pojechali na DK 94. Świadek poinformował dyżurnego z Komendy Powiatowej Policji w Oławie, że kierujący peugeotem doprowadził do zderzenia z mercedesem, a następnie z citroenem. Już na trasie Brzeg-Łosów funkcjonariusze zauważyli podejrzanego. Tam próbowali go zatrzymać do kontroli, ale ten zlekceważył sygnały świetlne

Dwie kolizje, dwa promile i kradzione auto



Nigdy nie miał prawa jazdy, kierował kradzionym autem i spowodował dwie kolizje, do tego uciekał policji i był pijany

i dźwiękowe. Do pościgu dołączyli funkcjonariusze z Lewina Brzeskiego i wspólnie z brzeską drogówką zatrzymali mężczyznę w Leśniczówce.

28-latek był nietrzeźwy. W organizmie miał 2 promile alkoholu, a samochód ukradł w Ząbkowicach Śląskich. Nigdy nie miał też uprawnień do kierowania. Postawiono mu 3

zarzuty. Dotyczą one kradzieży pojazdu, kierowania pod wpływem alkoholu i niezatrzymania się do kontroli drogowej. Odpowie również za spowodowanie dwóch kolizji. Grozi mu do 15 lat więzienia i sądowy zakaz prowadzenia pojazdów od roku do 15 lat. Prokuratura złożyła wniosek o tymczasowy areszt. (AH)

Złodziej strzelał na Zacisznej

OŁAWA Kto widział?

Policja poszukuje świadków zdarzenia

2 lutego około godziny 6.00 na ulicy Zacisznej mężczyzna próbował ukraść katalizator. Miał pecha, bo obywatel Ukrainy szykował się właśnie do pracy i zobaczył to z okna, więc natychmiast przyszedł na parking. Jak informuje policja, próbował wyciągnąć złodzieja spod swojego samochodu, wtedy ten użył przedmiot przypominający broń i od-

dał w kierunku właściciela auta kilka strzałów. Ten się przestraszył i zaczął uciekać, wtedy złodziej oddał jeszcze jeden strzał i trafił obywatela Ukrainy w nogę. Na szczęście nic poważnego się nie stało, mężczyzna ma dużego siniaka, a funkcjonariusze zabezpieczyli na miejscu metalową kulę. Podejrzany wsiadł do swojego auta i uciekł w stronę Zabardowic. Jak się później okazało, samochód miał założone tablice rejestracyjne od innego auta. Policja prosi o kontakt osoby, które widziały zdarzenie i to, jak złodziej uciekał. Ważne są szczegóły, które pomogą namierzyć sprawcę. (AH)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE
PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS
SM ODRA, ZWIK,
REMONDIS
ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI
OPLACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. 1 Maja 22/V (deptak)
2. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
3. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
4. Jeleń-Laskowice, ul. Olawska 25 (Intermarche)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



Mieszkańcowi gminy Oława grozi do 10 lat więzienia

Na gorącym uczynku

JELCZ-LASKOWICE

25-latek był już karany. Teraz grozi mu do 10 lat więzienia...

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który włamał się do piwnicy w bloku przy ul. Bożka w Jelczu-Laskowicach. Ukradł elektryczną wkrętkarkę o wartości 250 złotych, ale dzięki szybkiej interwencji policji nie zdążył jej sprzedać. Działo się to 31 stycznia przed południem. Mieszkaniec schodził po ziemniaki na niedzielny obiad i zobaczył w swojej piwnicy zerwaną kłódkę. - Już kilka minut po zgłoszeniu i po krótkim pościgu sprawca kradzieży z włamaniem został zatrzymany - mówi podinsp. Alicja Jędo. Policjanci odzyskali skradzioną wiertarkę, a w piwnicy zobaczyli jeszcze jedną



Niedzielną akcją nie wyszła złodziejowi

uszkodzoną kłódkę. Próbował włamać się do innej piwnicy, ale ktoś go spłoszył. Okazało się też, że 25-letni mieszkaniec gminy Jelcz-Laskowice był już karany za przestępstwa

narkotykowe. Teraz odpowie za kradzież z włamaniem i za jej usiłowanie. Grozi mu do 10 lat więzienia.

(AH)

GMINA OŁAWA

Mieli powód

Najbliższe trzy miesiące 27-latek spędzi w areszcie

- Z tej ilości narkotyku można by było wytworzyć ponad 4000 porcji handlowych - mówi podinsp. Alicja Jędo.

Jak policjanci kryminalni wpadli na trop? Szczegółów nie chcą zdradzać, mówią tylko, że uzyskali informacje o mężczyźnie mogąącym posiadać w domu znaczną ilość narkotyków. - Chcąc sprawdzić wiarygodność podjęli czynności służbowe i przeszukali mieszkanie mężczyzny - dodaje Jędo. - W szufladach znaleźli poporcjowane narkotyki.

Zabezpieczyli ponad 400 gramów amfetaminy, właściciel został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. 27-latek przyznał się do posiadania narkotyków. Sąd Rejonowy w Oławie zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

(AH)

OŁAWA

Policja apeluje

Mimo powtarzających się informacji, próśb i ostrzeżeń, wielu mieszkańców pada ofiarami oszustów i daje się okraść. Złodzieje są coraz sprytniejsi i naciągają już nie tylko starszaków

- Chociaż tak dużo się o tym mówi, przestrzega i apeluje, liczba oszustw polegających na wyłudzeniu pieniędzy cały czas jest duża - mówi nadkom. Artur Dobrowolski, komendant powiatowy Policji w Oławie. - Mimo tak częstych informacji apeli i nagłaśniania spraw, metody „na wnuczka”, „na policjanta” czy „na pracownika prokuratury”, cały czas są bardzo popularne i wielu ludzi pada ich ofiarą. Owszem, oszuści są coraz częściej tak przekonujący, że trudno jest nie dać się oszukać. Dlatego kolejny raz apelujemy do mieszkańców, aby nigdy nie dawali żadnych pieniędzy osobom, które kontaktowały się z nimi w tej sprawie przez telefon. Apelujemy też do młodych, by przestrzegali seniorów.

Komendant dodaje, że jednym ze sposobów na ochronę seniorów przed kradzieżą jest nauczyć ich, by zanim cokolwiek zrobią, sprawdzali wszelkie podejrzaną informację, dzwoniąc np. do konkretnej osoby z rodziny.

Nie tylko seniorzy padają ofiarami oszustów. Coraz częściej są nimi ludzie młodzi. W ostatnim czasie wzrosła liczba kradzieży przez internet. Jednym ze sposobów jest „korzystna oferta” kupna lub sprzedaży. Chcąc zaoszczędzić, wielu decyduje się na zakup różnego rodzaju towarów przez internet w okazyjnej cenie. Często po rozmowie ze sprzedającym, który zapewnia, że wszystko jest w porządku i zachęca do zakupów, klient wpłaca pieniądze na wskazane konto, ale nie otrzymuje towaru. Znikają zarówno sprzedawca jak i pieniądze. Dlatego

Sposobów na wyłudzenie PIENIĘDZY jest coraz więcej. Stare też zbierają żniwo

- apeluje komendant - nim zdecydujemy się na zakupy przez internet w okazyjnej cenie, trzeba dokładnie sprawdzić, od kogo i co kupujemy.

Ofiarami trzeciej i - jak się okazuje - rosnącej w bardzo szybkim tempie ostatnio metody kradzieży padają głównie osoby wystawiające w internecie produkty na sprzedaż.

- Jak to się dzieje, podam przykład ze zgłoszenia, które otrzymaliśmy dzisiaj (2 lutego) - mówi komendant. - Kobieta wystawiła na jednym ze znanych serwisów handlowych sukieneczkę dziecka do sprzedaży za 25 zł. Po jakimś czasie skontaktowała się z nią przez Messengera, lub WhatsAppa osoba zainteresowana kupnem. Zapytała, czy oferta jest aktualna i czy może ją kupić np. przez OLX. Dalej wyglądało tak, że kupujący wysłał do sprzedającego link i przekonuje go, że już zapłacił, ale żeby otrzymać pieniądze, sprzedający musi wejść na link i podać wymagane tam dane, w tym numer karty kredytowej. Niestety, bardzo dużo osób podaje te dane, a dzięki temu oszuści wykonują z ich konta różnego rodzaju transakcje na różne kwoty. Pieniądże zwykle przechodzą na zagraniczne konta, najczęściej na Ukrainie albo w Rosji.

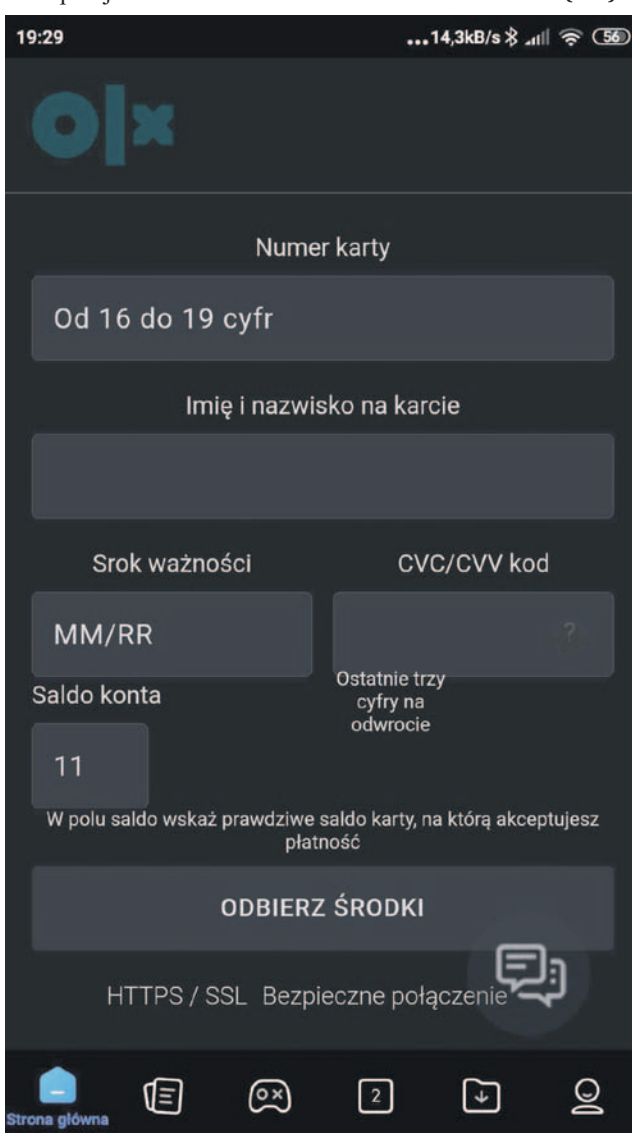
Niestety, złapanie takich złodziei jest bardzo trudne, ponieważ telefony, z których korzystają oszuści, są chwilowe i nie do namierzenia, a rachunki bankowe w takich krajach jak Rosja czy Ukraina nie do sprawdzenia, bo to kraje, z którymi nie ma współpracy. Tymczasem trzeba pamiętać, że mając nasze dane z dostępu do konta, złodziej może z niego skorzystać kilka razy, dlatego w takich sytu-

acjach trzeba jak najszybciej skontaktować się z bankiem i zablokować konto oraz kartę.

Komendant dodaje, że zgłoszeń tego rodzaju policja otrzymuje coraz częściej i coraz więcej, dlatego jeszcze raz apeluje do mieszkańców

o zachowanie ostrożności i zachowanie zdrowego rozsądku - żadna legalnie działająca instytucja nie wymaga podawania takich danych jak hasło czy PIN do karty bankowej.

(WK)



Tak wygląda strona po otwarciu linka wysłanego przez oszustów. Nigdy jej nie wypełniaj i nie podawaj żadnych danych

Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski

ODSZKODOWANIA

- Wypadki komunikacyjne
- Wypadki przy pracy
- Zakażenie szpitalne
- Obsługa prawna firm, windykacja,
- Skuteczna likwidacja szkód z OC, AC, NW
- Szkolenia BHP, p.poż. porady prawne,
- Sprawy karne, cywilne, rodzinne, gospodarcze

www.odszkodowaniaolawa.pl

ul. 3 Maja 8B/3, 55-200 Oława, tel. 731 97 97 97

Odcieśli pętlę W OSTATNIEJ chwili

37-latek przeżył dzięki szybkiej reakcji policji. Chciał się powiesić na moście

- Funkcjonariusze niemal w ostatniej chwili odcieśli pętlę i udzielili mężczyźnie pomocy - mówi podinsp. Alicja Jędo z KPP w Oławie. Działo się to 31 stycznia tuż po godz. 3.00. Dyżurny policji odebrał zgłoszenie o mieszkańcu, który chciał popełnić samobójstwo. Funkcjonariusze natychmiast pojechali na most na Odrze,

zauważyli kłęzącego przy barierce desperata. Miał na szyi zaciśniętą pętlę ze sznura, którego koniec był przywiązany do mostu. - Policjanci zareagowali błyskawicznie, odcieśli sznur i uratowali mężczyznę. - dodaje Jędo. - Z uwagi na stan upojenia alkoholowego (ponad 3 promile alkoholu we krwi) po konsultacji lekarskiej, niedoszły samobójca został osadzony w policyjnym areszcie. Po wytrzeźwieniu 37-letni oławianin trafił pod opiekę lekarską.

(AH)

KASACJA POJAZDÓW

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

STAL-FOX



Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426

Finał w Oławie na 110!



Artur Piotrowski i Witold Niemirowski zaangażowani w 29. Finał WOŚP na 100 procent! Wicestarosta przeszedł tym razem samego siebie i... został oławskim Jurkiem Owiakiem



Gdyby nie wolontariusze, tego finału po prostu by nie było! Więcej zdjęć na portalu TuOlawa.pl

WYJĄTKOWY

Rekordu nie było, ale organizatorzy oławskiego 29. Finału WOŚP i tak są dumni z mieszkańców, bo mimo zupełnie innej formy wydarzenia udało się zebrać ponad 110 tysięcy złotych

Wolontariusze mieli sporo szczęścia, bo pogoda dopisała. - Piękny śnieg i słońce - wspaniale się zbiera w takich warunkach - mówiła 12-letnia Ania. Same licytacje przyniosły około 16 tys. zł. To kilka z wielu licytowanych fantów: ławeczkę dobrych serc kupili za 2600 złotych instruktorzy hufca ZHP, złote orkiestrowe serduszko z numerem 0098 wylicytował Robert Jaśnikowski za 5200 zł. Kolacja od oławskiej restauracji sushi dla 4 osób została wylicytowana za 1250 złotych, a kultowy wehikuł dla koniesera, czyli rower wigry 3 za 810 złotych.

29. finał odbywał się w większości w formie online. Koncerty, licytacje, spotkania mieszkańcy mogli śledzić live na profilach facebookowych Urzędu Miejskiego w Oławie i Centrum Sztuki. W rynku ustawiono też telebim. Dokładny wynik uzyskany podczas oławskiego finału to 110 573, 54. W ubiegłym roku było 150 tys. zł. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się akcja oddawania krwi. Przy krwiobusie ustawiała się ogromna kolejka. 52 osoby (każdy oddał około pół litra krwi) podzielili się tym bezcennym darem. Chętnych było znacznie więcej, ale akcję zakończono o godz. 17.00. Kolejna okazja będzie 20 lutego od godziny 9.00 do 13.00.

- Miało być skromniej, ale udało się zmobilizować całą oławską społeczność - mówiła Anna Ślipko, dyrektor Centrum Sztuki w Oławie. - Dzięki wam udało się to wszystko zorganizować, działał przy tym cały sztab ludzi,



Joanna Bardelska z mamą Barbarą. Szczęśliwie odebrały wylicytowane fanty

k którzy ciężko pracowali, aby mieszkańcy mogli zobaczyć wszystko w internecie, a nie było to takie proste.

- Dużym sukcesem jest też to, że prawie w ogóle nie wydaliśmy publicznych pieniędzy na ten finał, bo to wszystko osiągnęliśmy dzięki harcerzom, pracownikom Centrum Sztuki i sponsorom - dodał Witold Niemirowski. - Dzięki nim mogliśmy zagrać za darmo!

- Serdecznie wam dziękuję, oławianie, za otwarte serca - mówił burmistrz Tomasz Frischmann na zakończenie finału. - Dziękuję wszystkim, którzy się zaangażowali. Ten rok jest specyficzny, ale udało nam się!

Atmosfera i świetnych wyników nie byłoby, gdyby nie wolontariusze z oławskiego sztabu. Estera Ryzner-Zajadlak co roku jest ze wszyst-

kich sił zaangażowana w organizację finału.

- Nie pamiętam już nawet, ile lat temu dołączyłam do Orkiestry... - mówi. - Ale kiedyś miasto zwróciło się do hufca ZHP (Estera jest tam instruktorem - przyp. red.) o pomoc przy WOŚP i powiedziałam, że jak nikogo nie będzie, to ja mogę. I tak już zostało. Działam mocno od 20. finału, wcześniej byłam wolontariuszem, a od 9 lat pomagam w sztabie.

Który finał zapamiętała najbardziej? Ten organizowany trzy lata temu, bo wtedy urodziła dziecko i z 3-miesięcznym maluchem na ręku przyszła na cały dzień, aby pomagać. - To już mi tak weszło w krew, zresztą cała nasza rodzina pomaga, bo mąż z dziećmi też dziś kwestują w Oławie i myślę, że tak po prostu miało być i będzie

- dodaje. - Wciąż chcemy pomagać.

Estera podkreśla, że sprzęt kupowany dzięki wsparciu WOŚP jest niezwykle ważny i naprawdę niezbędny. - Każda kobieta, która urodziła dziecko, tak jak ja, wie, że dzięki WOŚP maluch miał zaraz po narodzinach robione badanie słuchu. Dostaliśmy specjalny certyfikat, bo w naszym oławskim szpitalu dzieci są badane tymi urządzeniami. To jest namacalny dowód. W tym roku do szpitala dojechały też kolejne łóżka, które orkiestra zakupiła. Wiemy, po co gramy!

Przypominamy, że Oława od 1994 roku otrzymuje wsparcie od WOŚP. Sporo sprzętu specjalistycznego trafiło na oddział noworodków, są to m.in. urządzenia do badań słuchu, terminal do przesyłania danych, stano-



Weronika wspierała słodkościami w oławskim sztabie

wiska do resuscytacji, aparat do wsparcia oddechu, pompy strzykawkowe, inkubatory... i wiele, wiele innych.

Ten cały sprzęt trafia do oławskiego szpitala dzięki hojności mieszkańców. To przecież my przyczyniamy się do tego, że te dary od WOŚP są właśnie tutaj przekazywane. Wiele zależy też od osób, które biorą udział w licytacjach. Joanna Bardelska z Oławy wygrała pierwszą licytację podczas tegorocznego finału. Do WOŚP ma ogromny sentyment.

- Jest to wyjątkowe dla mnie, bo mam 29 lat, tak jak Orkiestra! - mówi. - Urodziłam się 23 stycznia i właśnie dlatego to tak osobiście traktuję. Zawsze, gdy mam urodziny, to w okolicach wielkiego finału WOŚP. Kiedy byłam w podstawówce i gimnazjum, to brałam udział jako wolontariusz,

zawsze wspierałam orkiestrę, a teraz stwierdziłam, że będę pomagać licytując. Joanna nie musiała namawiać rodziny, aby dołączyli do jej pomysłu. Zrobili to z wielkim zapałem. Po godzinie 13.00 zakończyła się licytacja pierwszych fantów. Joanna i jej rodzina otrzymali koszulkę, fanty orkiestrowe oraz wyjątkowy kalendarz - w Oławie jest tylko jedna sztuka! Od razu przyszli do sztabu, aby wpłacić pieniądze i odebrać fanty. - Mieliśmy przeznaczoną większą kwotę na to i podbijaliśmy licytację. Wylicytowałam te fanty za 130, ale do puszki wrzucamy 280 złotych.

Inne szczegóły dotyczące finału i licytacji można śledzić na facebookowym profilu WOŚP Oława.

TEKST I FOT:
AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

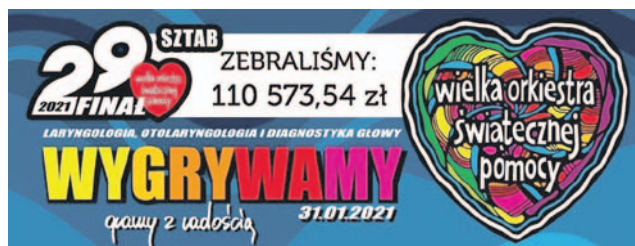
PODZIĘKOWANIA za wielkie serca

Sztab Oławski WOŚP dziękuje za hojność naszych wspaniałych mieszkańców. Serdecznie dziękujemy wszystkim wolontariuszom, którzy przez cały mroźny dzień zbierali pieniądze oraz wspaniałym harcerzom z Hufca ZHP w Oławie, którzy do późnych godzin nocnych je liczyli. Finał WOŚP w Oławie nie byłby tak udany, gdyby nie współorganizatorzy czyli Urząd Miejski w Oławie na czele z Burmistrzem Tomaszem Frischmanem oraz dzięki Pani Dyrektor Centrum Sztuki Anny Ślipko i jej pracownikom, którzy perfekcyjnie realizowali w nowej rzeczywistości przekaz koncertów, licytacji i prezentacji ciekawych osób. Dziękujemy wszystkim sponsorom i tym, którzy w różny sposób przyczynili się do organizacji i obsługi 29 Finału WOŚP w Oławie a byli to: ZWiK, MZEC, Zieleń Miejska, Straż Miejska, firmy Electrolux, Autoliv, Fabryka Reklamy „WENA”, Kwiaciarnia „Lawendowa”, Cukiernia Państwa Krawczyńskich, „Społem” Oława Sp. z o.o., Lidl Oława, Pizzerie „Gładiator”, „Avanti”, „Mikado” Gostkowice, Zakład Usług Szkolnych Marek Siedlecki, Kebab Zone, Pan Smak, Honto Sushi, Ciao Bao, Restauracja Enklawa, Restauracja Patio, Szkoła Językowa „ETO”, „Krawiec Miejski” Iwona Walczak, Radio Hit, Firma ATEX, Olavia Taxi, wiceprezes Śląska Wrocław Pan Wojciech Bochnak, Pani Małgorzata Jendrżyn, Agnieszka Bielanczuk, Marta Poczykowska, Karolina Kwak, Salon kosmetyczny Barwy Piękna Adela Sobczuk,

Karol i Aleksandra Lewandowscy, Michał Łagowski i zespół Ciska jak Ta, Grupa HELP, Przedszkole i Żłobek Kolorowych Skrzatów Justyna Pielech, Zdzisława Golańska, Władysław Superson, Stanisław Oślizło, Dorota Koneczny, Śpiewające Studio Kamili Bakalarczyk Kruk, Jadwiga Tomczyńska, Maciej Leszko, zespół WGWC, Zespół Element i Dj Cumz, Anna

Kamińska, Emil Smardzewski wszystkie szkoły, przedszkola i żłobek miejski, które wzięły udział w naszej akcji oraz wspaniałej ekipie WRM MC Oława.

WITOLD NIEMIROWSKI,
ARTUR PIOTROWSKI,
MARCIN WALCZAK, DARIUSZ
WITKA, PIOTR GAWERSKI,
MICHAŁ STRZELCZYK,
ESTERA RYZNER-ZAJADŁAK



Kochają pomagać!



Taki piękny wynik nie byłby możliwy, gdyby nie wolontariusze



Estera Ryzner-Zajadłak od lat działa w oławskim sztabie

WOLONTARIUSZE z gminy Oławy też się spisali!



Nikola i Hubert Cyranowscy

Brawa dla nich, bo zebrali ponad 20 700 zł

- W Marcinkowicach pod kościołem, w Sobocisku pod kościołem, koło Tesco, no i w Rynku - wyliczają gdzie zbierali Nikola i Hubert Cyranowscy, tuż przed oddaniem puszek w gminnym sztabie WOŚP. Młodych wolontariuszy z Marcinkowic wspierali mama Żaneta i tata Marcin. Nikola zbierała pieniądze dla Orkiestry już szósty raz, a Hubert - trzeci. Dlaczego? - Można pomagać różnym osobom - odpowiada Hubert. - Jestem szczęśliwy, gdy mogę pomagać.

Rodzeństwo wolontariuszy obiecuje, że znów zagrają.

W gminie Oława w tym roku kwestowało 23 wolontariuszy. - Na to, gdzie kwestowali, ja wpływu nie mam - mówi Karolina Masztalerz, szef gminnego sztabu WOŚP, który swoją siedzibę ma w budynku urzędu gminnego przy ul. św. Rocha w Oławie. - Z różnych miejscowości dzieci się zgła-

żały. Podejrzewam, że jeździły głównie pod kościoły, żeby tam kwestować. Ponieważ tu nie ma rejonizacji, także w Oławie zbierały pieniądze. Tegoroczna zbiórka przebiegała

bardzo spokojnie. Nie miałyśmy żadnych niepokojących informacji. Nasza gmina jest rozległa, nie mieliśmy więc możliwości organizacji jakichś imprez, zwłaszcza w tym roku.

Zresztą już od paru lat robimy samą zbiórkę i to się w naszym przypadku doskonale sprawdza.

CK



Więcej zdjęć wolontariuszy można zobaczyć na facebookowym profilu gminy Oława

Wstępniak, czyli...

...otwieramy, zamykamy, i znów otwieramy

Wchodzę do pustej, puściutkiej piekarni w Oławie, a tam młodsza ode mnie o jakieś 30 lat dziewczyna już od drzwi woła: - Nie wolno, godziny dla seniorów!

Tak było jeszcze w piątek, a w poniedziałek ta sama ekspedientka uśmiecha się i zaprasza. Co się zmieniło w stanie epidemicznym kraju, że z dnia na dzień zniknęły tak potrzebne i szeroko reklamowane godziny dla seniorów?

Niedziela, Przełęcz Jugowska, tłumy ludzi, parking pełny, pod schroniskiem tłumek je coś na zewnątrz, do okienka robi się kolejka. Dzieci zjeżdżają na sankach, dorośli z nartami w rękach gramolą się pod górę, żeby za chwilę zjechać i ponownie ruszyć do wspinaczki. Bo wyciąg zgodnie z prawem nie działa i konia z rzędem temu, kto w logiczny sposób wytłumaczy mi, w jaki sposób uruchomienie go zwiększyłoby niebezpieczeństwa epidemiczne w tym miejscu. Tu akurat jest wyciąg orczykowy, więc zakładam, że chętni mogliby wjeżdżać po jednej osobie, utrzymując w kolejce reżim sanitarny jak przy kasie w Biedronce. Zresztą nawet w dużych ośrodkach można by wprowadzić zasadę, że bez względu na infrastrukturę zawsze wjeżdża tylko jedna osoba, nawet jeżeli to jest gondola czteroosobowa, najwyższe bilety niech będą droższe, nawet dwukrotnie. W dzisiejszej sytuacji na chętnych właściciele



Tu można (Oława, styczeń 2020), ale już w filharmonii - nie

stacji narciarskich i tak by nie narzekali. Ale nie.

Już nie jednego, a dwa konie z rzędem oferuję, gdy ktoś z sensem wyjaśni, dlaczego na basenie, gdzie odpowiednio uzdatniana woda nie przenosi koronawirusa, miałoby być wyższe zagrożenie epidemiczne niż np. w kolejce do szczepień, gdzie bywa, że przez 20-30 minut parę osób przebywa w jednym pomieszczeniu.

Jeśli tylko zastosuje się odpowiedni dystans (nawet bez maseczki), dopasuje liczbę wchodzących, a w basenie sportowym pływałaby tylko jedna osoba na torze, zagrożenie jest porównywalne.

Podobnie z dwoma, trzema czynnymi stolikami w barze czy w małej restauracji. Przy odpowiednim i surowym reżimie jest to możliwe, choć zapewne kosztowne i odpowiedzialne. Myślę jednak, że restauratorzy z chęcią ponieśliby te koszty, byle by mieć prawdziwe światło w tunelu, a nie światła nadjeżdżającej na nich lokomotywy.

Może ktoś logicznie wytłumaczy mi, jakie zagrożenie niesie wynajęcie osobnego domku w głębokim lesie dla jednej kochającej się rodziny, która chce wspólnie spędzić weekend i w tym czasie sama sobie będzie gotowała, bo restauracje zgodnie z prawem nie

działają? Przecież to nie zagrożenie epidemiczne, tylko poddanie się dobrowolnej kwarantannie, tak zbawiennej dla powstrzymania koronawirusa. Ale nie, nie wolno. Bo to usługa hotelowa.

A zna ktoś odpowiedź na pytanie, dlaczego mój kolega, montujący po całym kraju pewne urządzenia znanej firmy, nie może normalnie przenocować, gdy jedzie w delegację do Świnoujścia? Do pracy! Gdyby było lato, mógłby od biedy przespać się w samochodzie pod bramą zleceniodawcy, ale jest zima, więc albo musi wracać w nocy do Wrocławia, albo kombinować z pokątnymi noclegami, podczas gdy np. ekipa telewizyjna realizująca program w sylwestra może spać w hotelach.

I może znajdzie się ktoś, kto wyjaśni wszystkim, dlaczego koncert poezji śpiewanej dla 30 osób w Centrum Sztuki w Oławie jest zagrożeniem, a nie jest nim msza pogrzebowa w kościele, w której bierze udział (przy kamerach i wszelkiej maści włodarzach) ok. 200 osób, nie licząc ściśniętego tłumku pod szklanymi drzwiami wejściowymi? Gdyby brać pod uwagę obowiązujące normy 15 metrów kwadratowych na osobę, to świątynia powinna mieć powierzchnię oławskiego Tesco! Dystansu niemal nikt nie zachowywał, uczestnicy nabożeństwa ramie w ramie, więc o 1,5-metrowym dy-

stansie, jak np. w galeriach, nie ma mowy. Na dodatek podczas mszy ludzie się głośno modlą, śpiewają, a podczas słuchania koncertu poezji śpiewanej usta mają przeważnie zamknięte.

No, chyba, że im szczeka opadnie, gdy dowiedzą się, że to był ostatni koncert, a od jutro mogą się gromadzić jedynie w kościołach.

Wczoraj kolega zawiązał swoją mamę z Oławy na szczepienie do Wrocławia. Dziś jego kuzyn przywozi na szczepienie swoją z Wrocławia do Oławy.

Kiedy ja będę mógł się zaszczepić? Nadal nie wiem, choć czekam z niecierpliwością. I wybieram się do muzeum oraz galerii sztuki, bo to teraz na topie obiektów gotowych do otwarcia.

Otwieramy, zamykamy, i znów otwieramy, ale tylko częściowo, by zamknąć za moment na jakiś czas. Jakiś - to kluczowe słowo. Domyślam się, że ten chaos nie jest spowodowany wyłącznie nieudolnością rządzących, bo podobnie dzieje się na całym świecie, walczącym z nowym wrogiem, z pandemią. Ale walczącym także właśnie w owym chaosie. Po co zatem w środku tej walki wznosić nasz chaos na wyżyny, kolejny raz wrzucając do przestrzeni publicznej - jak odbezpieczony granat - wyrok w sprawie aborcji?

JERZY KAMIŃSKI

Bałwan ze śniegu i w przenośni



ebykowski@gazeta.olawa.pl

Edward Bykowski

Mróz i śnieg, a z niego wielki bałwan na Miasteczku. W połowie stycznia pokazała się zima w pełnej krasie. Wytrzymała zaledwie kilka dni. Bałwan trochę dłużej umiał widok zażywającym spaceru, ważnego dla zdrowia, w myśl zasady: - Ruszaj się, bo zardzewiejesz! Ale tenże bałwan stał się powodem awanturki. W tej sprawie zadzwoniła do mnie pani, w wieku 60+.

- Stałam przed apteką w kolejce, za mną kilka osób - mówiła. - Żadna nie miała maseczki (poza jedną panią) i nie zachowywała dystansu. Poprosiłam tego mężczyznę, który stał bezpośrednio za mną, żeby przynajmniej uszanował dystans i nie wchodził mi „na plecy”. Ale ten pan, wyraźnie młodszy ode mnie, wykrzyknął „wiązanekę”, że jestem dziwaczką i nieznośną babą. Na to ja w ripostę, że on mi przypomina kogoś z Miasteczka, czyli bałwana. Ten zbyt bliski

sąsiad rzucił się na mnie, potrząsał, że go obraziłam, a to się może skończyć przed sądem. Nikt nie stanął w mojej obronie, wszyscy kolejkowicze sprzed apteki pękali ze śmiechu. Dlatego nie wzywałam policji, ani innych służb pilnujących porządku. Przed sądem mogłoby się okazać, że ten pan żartował, a ja go obraziłam. Chcę uniknąć prawnego korowodu w dochodzeniu do prawdy. Nie podaję bliższych szczegółów, bo to nieistotne przed którą apteką. Ale napiszcie o tym w gazecie, bo to przykład coraz większego braku kultury i zdrowego rozsądku.

To skróć telefonicznego opowiadania kobiety spod apteki. Podobnie się zdarza w różnych miejscach publicznych. Nawet w świątyniach, mimo przypomnień z ambony, żeby zachowywać nakazany dystans i prawidłowo nosić maseczkę. Prawdziwe bałwany

(ulepione ze śniegu) nigdzie nie chodzą i nie myślą. Natomiast bałwany w złośliwej przenośni, takie jak te spod apteki, też nie myślą, ale często prezentują złe przykłady. To grozi klęską w zwalczaniu epidemii i pandemii koronawirusa. Wyludnieniem świata.

Nadzieja w szczepieniach, które się rozpoczęły, także w oławskim szpitalu oraz w przychodniach w całym powiecie. Potrwają wiele miesięcy. Kto jeszcze się nie zgłosił, niech nie czeka. Dopiero po dwóch zastrzykach, pobranych przez większość mieszkańców, mogą być zmniejszone lub odwołane obostrzenia. Ale nie ma pewności. Bo pojawiające się kolejne mutacje koronawirusa mogą reagować na inne szczepionki. Jednak warto teraz poczuć ukłucie igły. Choćby dlatego, żeby wykazać zdecydowaną wyższość bałwana w pogardliwej przenośni, nad bałwanem ze śniegu.

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

LUXMED
DIAGNOSTYKA



Zbadaj się i zyskaj spokój

Zapraszamy Panie w wieku 50-69 lat na **bezpłatną mammografię** (prześwietlenie piersi) w technice cyfrowej w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi.

Jelcz-Laskowice

18 lutego 2021

przy Centrum Sportu i Rekreacji Hala Sportowa

ul. Oławska 46

Zarejestruj się:
58 666 24 44
www.mammo.pl

MAMMOGRAFIA



Elica Group Polska Sp. z o.o. z Jelcza-Laskowic najlepszym pracodawcą Top Employer

Już po raz dziewiąty - TOP Employer - Najlepszy Pracodawca

Elica Sp. z o.o., z główną siedzibą we Włoszech, działa na rynku polskim od 2005 roku. Firma jest światowym liderem w projektowaniu i produkcji okapów oraz silników elektrycznych wykorzystywanych w sprzęcie gospodarstwa domowego. Elica Group Polska już po raz dziewiąty została oficjalnie uznana przez Top Employers Institute jako Top Employer 2021 za spełnianie wysokich standardów zarządzania zasobami ludzkimi, tworzenie dogodnych warunków pracy, dbanie o rozwój pracowników i dążenie do ciągłego doskonalenia praktyk związanych z zatrudnieniem dążenie do ciągłego doskonalenia praktyk związanych z zatrudnieniem zgodnie z międzynarodowymi standardami..

Top Employers Institute to niezależna organizacja badająca za pomocą globalnego badania praktyki zarządzania zasobami ludzkimi. Top Employers Institute jest światowym autorytetem w zakresie badania warunków pracy.

Oznacza to, że certyfikat Top Employers otrzymują tylko te organizacje, które spełniają wymagane standardy.

Top Employers Institute ocenia wdrażanie i funkcjonowanie tych praktyk i sprawdza, w jaki sposób są one wspierane poprzez strategię i technologię, jaka jest rola dyrekcji, w jaki sposób dokonuje się pomiarów ich jakości.

Program Top Employers Institute certyfikuje organizacje na podstawie oceny kwestionariusza na podstawie najlepszych praktyk z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi. Kwestionariusz obejmuje 6 domen składających się z 20 tematów, takich jak między innymi: strategia HR, środowisko pracy, pozyskiwanie talentów, szkolenia i rozwój, well-being, różnorodność i integracja.

W ramach programu certyfikowano i nagrodzono ponad 1600 najlepszych pracodawców w 120 krajach/regionach na pięciu kontynentach.

Elica zdobyła certyfikację **Top Employer 2021**, ponieważ nasza oferta została oceniona jako spełniająca warunki certyfikacji.

- *Pomimo trudnego roku, którego doświadczyliśmy, pokazaliśmy, że stawiamy pracowników naszej organizacji na pierwszym miejscu. Wiemy, że wiele projektów jest jesz-*

cze przed nami, niemniej jednak jesteśmy dumni, że nasze dotychczasowe działania zostały docenione. Dziękujemy wszystkim pracownikom za zaangażowanie, wspieranie rozwoju i determinację do ciągłego doskonalenia- komentuje Jarosław Bartosik, HR Manager.

ELICA DLA PRACOWNIKÓW

Priorytetem Elica jest ciągły rozwój i poprawa warunków socjalnych dla pracowników, aby nasze miejsce pracy było przyjazne dla pracowników. W ofercie Elica znajdują się m.in.:

- ▶ Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.
- ▶ Wysokie premie i dodatki.
- ▶ Bezpieczne i przyjazne warunki pracy.
- ▶ Darmowy transport (dla pracujących w systemie zmianowym). z kierunków: Strzelin, Oława, Oleśnica, Bierutów, Namysłów, Brzeg, Nysa.
- ▶ Możliwości rozwoju (m.in. szkolenia opłacane przez firmę).
- ▶ Atrakcyjne warunki socjalne:
 - świadczenia płacowe przedwakacyjne „wczasy pod gruszą” i przedświąteczne,
 - świadczenia pozapłacowe (w tym roku w wakacje nasi pracownicy otrzymali bezpłatne karnety rodzinne do parków rozrywki, jak np. Energylandia, Suntago, Krasiejów, ZOO),
 - „wyprawka dla maluszka” - wsparcie dla młodych rodziców w postaci wybranych przez rodziców niezbędnych dla swoich pociech eventy i wydarzenia dla pracowników i ich dzieci (w miarę możliwości związanych z aktualną sytuacją), jak np. paczki mikołajowe, wizyta Mikołaja, spotkanie świąteczne; w momencie poprawy aktualnej sytuacji planujemy piknik rodzinny (nasza tradycja), wigilia pracownicza, eventy dla dzieci z okazji dnia dziecka oraz mikołajkowe.

▶ Prywatna opieka medyczna - każdy pracownik objęty jest bezpłatnym pakietem opieki medycznej, który zapewnia szybki dostęp do lekarzy specjalistów oraz badań.

▶ Kompleksowy program ubezpieczeń grupowych - całodobowe ubezpieczenie na życie i od następstw nieszczęśliwych wypadków na preferencyjnych warunkach.

▶ Kantyna pracownicza - dofinansowujemy każdemu obiad (i/lub śniadanie) w 50%, do wyboru mamy codziennie 15 różnych dań w dowolnych konfiguracjach.

Jeżeli nasza oferta Cię zainteresowała, zapraszamy do aplikowania. Obecnie prowadzimy rekrutacje na następujące stanowiska:

- Montażysta
- Pracownik Produkcji
- Brygadzysta
- Operator Maszyny Testującej
- Operator Maszyn Specjalnych
- Operator Lasera
- Magazynier / Operator Wózka Widłowego
- Spawacz Tig
- Inżynier Procesu
- Specjalista ds. Logistyki
- Specjalista ds. Zakupów Nieprodukcyjnych

Osoby zainteresowane proszone są o przesyłanie aplikacji na adres: **kariera@elica.com** lub Elica Group Polska Sp. z o.o., ul. Inżynierska 3, 55-221 Jelcz-Laskowice.

ELICA DLA LOKALNEJ SPOŁECZNOŚCI

Jako firma, dla której lokalna społeczność ma duże znaczenie, staramy się pomagać i wspierać najbardziej potrzebujących. Niektóre z naszych akcji to:

▶ **Podarunki dla dzieci z oddziału pediatrii w oławskim szpitalu.**

Pamiętaliśmy o nie zawsze uśmiechniętych buźkach (z powodu konieczności hospitalizacji), na których mamy nadzieję, że dzięki naszym prezentom, choć na chwilę zagościł uśmiech.

▶ **Święty Mikołaj dla Seniora.**

Seniorzy z Oławskiego Domu Pomocy Społecznej pisali listy do Świętego Mikołaja o swoich małych marzeniach, a nasi pracownicy stali się dla nich Świętym Mikołajem. Chcieliśmy, aby osoby samotne czuły się wyjątkowo, otrzymując prawdziwy, świąteczny, INDYWIDUALNY prezent od Świętego Mikołaja!

▶ **Jak zawsze mogliśmy liczyć na naszych pracowników - choć tym razem ich zaangażowanie przerosło nasze najśmielsze oczekiwania!**

Dziękujemy po raz kolejny Elicowym darczyńcom, dzięki którym mogliśmy przyczynić się do spełnienia choć maleńkiego życzenia każdemu Seniorowi.

▶ **Paka dla Zwierzaka.**

W tym roku Elica wsparła także Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Oleśnicy, w którym żyją 22 psy i 19 kotów.

Znow dzięki wielkim sercom naszych pracowników (dziękujemy!)



Pamiętamy też o bezdomnych zwierzętach

pupile otrzymały m.in. żywność, środki pielęgnacyjne, dezynfekujące, koce, ręczniki oraz zabawki.

Elica zasponsorowała również wysokiej jakości pełnowartościową karmę, podgrzewane legowiska dla kotów i mniejszych psów. Na liście zakupów znalazły się również środki czystości, transportery i leki dla najbardziej chorych zwierząt.

(TEKST SPONSOROWANY)



Pamiętamy o chorych dzieciach z oddziału pediatrii w oławskim szpitalu



Nasi pracownicy stali się Świętymi Mikołajami

W związku z chorobą naszej mamy

śp. Walentyny Janickiej

składamy serdeczne podziękowania personelowi oddziału chirurgicznego i oddziału chorób wewnętrznych Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie za kompetencje, zrozumienie, empatię oraz okazanie serca w najtrudniejszych chwilach życia naszej mamusi.

Wdzięczna Rodzina

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci ukochanej Mamy naszej koleżanki

Julii Janickiej

W tym okresie smutku Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy z Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie kierują do Ciebie i Twojej Rodziny wyrazy współczucia i szczerego żalu. Niech Bóg da Wam pokój i pocieszenie.

Stefanowi Cieślakowi oraz Jego Rodzinie i Bliskim, najszersze wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy w trudnych chwilach z powodu śmierci żony

śp. Magdaleny Cieślak

składają Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy z Zespołu Opieki Zdrowotnej w Oławie

Nasza koleżanka Helena Smertyha straciła

Brata

Wyrazy współczucia składają Pielęgniarki i Opiekunowie z Oddziału Wewnętrznego Szpitala w Oławie

„LUDZIE, KTÓRYCH KOCHAMY, ZOSTAJĄ NA ZAWSZE, BO ZOSTAWILI ŚLADY W NASZYCH SERCACH”

Panu Lucjanowi Mrozowi
oraz Jego Rodzinie i Bliskim,
najszczerze wyrazy
współczucia, wsparcia i otuchy w trudnych chwilach

z powodu śmierci Mamy

śp. Alicji Sada-Pettinato

składają
Rada Nadzorcza oraz pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej „Odra”
w Oławie

Odeszła Alicja Sada-Pattinato

O jej zdolnościach artystycznych wielokrotnie pisaliśmy na łamach naszej gazety, pisał o niej także „FAKT”, a wachlarz zainteresowań i zdolności pani Alicji był szeroki, chęci do pracy tak duże, że wciąż powstawały nowe dzieła w różnych technikach. Na wielu wystawach (choćby w Klubie Seniora) można było zobaczyć budowle z kamyczków zbieranych nad Morzem Jońskim. Wśród nich miniaturowe dwa zamki z Melissy, małego miasteczka w Kalabrii, gdzie pani Alicja wyszła za mąż za burmistrza i mieszkała do jego śmierci. Opowiadała nam tę niezwykłą historię. Pobyt na obczyźnie oraz tęsknota za krajem i rodziną dały początek miniaturom z drewna. Pierwszą była rodzinna chata na fundamencie z kamieni. Po niej przyszły pomysły na kolejne. - *Gdy wracałam do Włoch po urlopie w Polsce, zabierałam ze sobą drewniane listewki, które przygotowywał mi brat - wspominała na naszych łamach w 2017 roku. - A później w wolnych chwilach cięłam je brzeszczotem na małe kawałeczki, dopasowywałam i sklejałam. Tak powstawały kolejne budowle. Jedne to miniaturowe istniejących budynków, inne - obiektów z mojej wyobraźni.*

W tym samym czasie powstały też obrazy wyszywane metodą krzyżykową i robótki ręczne na szydełku i na drutach. Pani Alicja pisała też wiersze i śpiewała. Nie umiała siedzieć bezczynnie, dlatego po powrocie do kraju zapisała się do Klubu Seniora. - *To nic nie kosztuje, a zawsze można się nauczyć czegoś nowego, rozwijać swoje pasje i dzielić się nimi z innymi - mówiła.*

Pogrzeb odbył się 2 lutego.



Pani Alicja wśród swoich prac

ŻYCIE PRZEMIJA, LECZ PAMIĘĆ O KOCHANEJ OSOBE POZOSTAJE NA ZAWSZE W NASZYCH SERCACH.

Panu Lucjanowi Mrozowi
wyrazy głębokiego współczucia,
oraz słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy

składają
Burmistrz Olawy Tomasz Frischmann
oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego w Oławie

Szanownemu Koledze
Romanowi Kaczorowi
głębokie wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają koleżanki i koledzy
z Koalicji Obywatelskiej

„MOŻNA ODEJŚĆ NA ZAWSZE,
BY STAŁE BYĆ BLISKO...”
Ks. J. Twardowski

Łącząc się w żalobie i smutku pragniemy przekazać
wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia
panu Romanowi Kaczorowi

z powodu śmierci

Ojca

Przewodniczący Rady
Miejskiej
Krzysztof Mazurek

Burmistrz Olawy
Tomasz Frischmann

Radni Urzędu Miejskiego
w Oławie

Pracownicy
Rady Miejskiej w Oławie

ODESZLI

OLAWA

✠ 19 I	- Jan Chojewski	- ur. 1952
✠ 25 I	- Danuta Winnicka	- ur. 1933
✠ 26 I	- Lucja Konieczna	- ur. 1930
✠ 26 I	- Alicja Sada Pettinato	- ur. 1942
✠ 26 I	- Walentyna Janicka	- ur. 1928
✠ 27 I	- Wiesław Sobieraj	- ur. 1956
✠ 27 I	- Władysława Włodarczyk	- ur. 1941
✠ 27 I	- Józefa Wójcicka	- ur. 1935
✠ 27 I	- Zofia Cejnar	- ur. 1950
✠ 27 I	- Jan Mikoda	- ur. 1945
✠ 27 I	- Henryk Domaradzki	- ur. 1948
✠ 27 I	- Tadeusz Dolech	- ur. 1952

IELCZ-LASKOWICE

✠ 27 I	- Aniela Gołaszewska	- ur. 1947
✠ 28 I	- Mikołaj Gajdowski	- ur. 1955
✠ 31 I	- Bolesław Tarnowicz	- ur. 1941

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

REKLAMA



ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ARCHON
ZAKŁAD POGRZEBOWY

Tel. 71 318 29 08

CAŁODOBOWO

Jelcz-Laskowice
ul. Witosa 43

Kompleksowa organizacja
pogrzebów

www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

REKLAMA

OLEŚNICA MAŁA

Tylko jeden raz

Jej świat kręci się wokół kucyków. Są jej inspiracją, pasją, a nawet przyjaciółmi. Teraz też wielkim marzeniem

AURELIA w świecie kucyków

14-letnia Aurelia Romanowska choruje na autyzm. Choć bardzo tego pragnie, nie ma koleżanek i przyjaciół, bo - jak mówi tata dziewczynki, pan Wojtek - nikt nie rozumie jej choroby. Gdy była młodsza, zdarzało się, że koleżanki do niej przychodziły i zapraszały ją do wspólnej zabawy, ale z czasem to się zmieniło. Obecnie całym światem Aurelii są kucyki Pony i pasja do rysowania. Do tego stopnia, że od dłuższego czasu jedno jest bodźcem dla drugiego i źródłem wielkiego marzenia - by wymyślić i zilustrować przez Aurelię historię jej ulubionego kucyka Sfinksa ukazała się w magazynie „My Little Pony”. Choć jeden raz.

Aurelia - jak mówią jej rodzice Wojtek i Sylwia - od najmłodszych lat lubiła rysować. Miała do tego wyjątkowy talent i tworząc swoje prace zawsze przywiązywała ogromną wagę do szczegółów i detali. By mogła rozwijać talent, rodzice zapisali ją na lekcje rysunku. Niestety, ze względu na chorobę i częste wizyty u lekarzy rzadko mogła uczestniczyć w lekcjach, więc ostatecznie musiała z nich zrezygnować. Nigdy jednak nie przestała rysować. Mimo upływu lat nie minęła jej też fascynacja kucykami Pony. Z czasem jej ulubione koniki stały się też wirtualnymi przyjaciółmi, którym powierza swoje tajemnice i spotyka się z nimi w snach, a gdy długo jej nie odwiedzają, pisze do nich listy. Kucyki od lat są też źródłem historii, krótkich komiksów, które tworzy 14-latką.

Zainspirowana magazynem „My Little Pony”, wiele lat temu zaczęła tworzyć własne komiksy lub pojedyncze sceny, których bohaterami były jej ulubione kucyki. Początkowo rysowała je kredkami lub ołówkiem. Później zaczęła pracować na komputerze i tworzyć komiksy, wykorzystując do tego najprostszy program graficzny. A że to jej ulubione zajęcie, któremu poświęca praktycznie każdą

chwile, tych historii powstało już kilka. Ich bohaterami są istniejące kucyki, które można oglądać w serialu telewizyjnym czy magazynie papierowym - ale też zupełnie nowe wymyślone i narysowane od początku do końca przez Aurelię.

Od zeszłego roku największe zainteresowanie 14-latkę wzbudza jednak Sfinks - postać z wyglądu podobna do mitycznego Sfinks - z tą różnicą, że w wersji „My Little Pony” ma ciało kota, głowę kucyka i skrzydła orla. Na głowie złotą koronę i nemes, czyli chustę związaną w specyficzny sposób przez starożytnych Egipcjan, a na szyi złoty naszyjnik. W serialu jest też okrutnym stworzeniem, które bardzo dobrze zna się na magii.

Sfinks - jak twierdzi Aurelia - do tej pory wystąpił tylko w serialu telewizyjnym o kucykach. Nigdy jednak nie przedstawiano go w magazynie „My Little Pony”. I to jest największe marzenie Aurelii. - Chciałabym, aby Sfinks wy-

stąpił w gazecie, chociaż jeden raz - mówi Aurelia. - Mam już dla niej historię i fajnie by było, gdyby to była ta historia.

A jest niezwykła, nie tylko dlatego, że Sfinks w wersji Aurelii jest kobietą, ale też dlatego, że zostaje mamą.

Rodzice Aurelii oraz ona sama mają nadzieję, że dzięki

(WK)



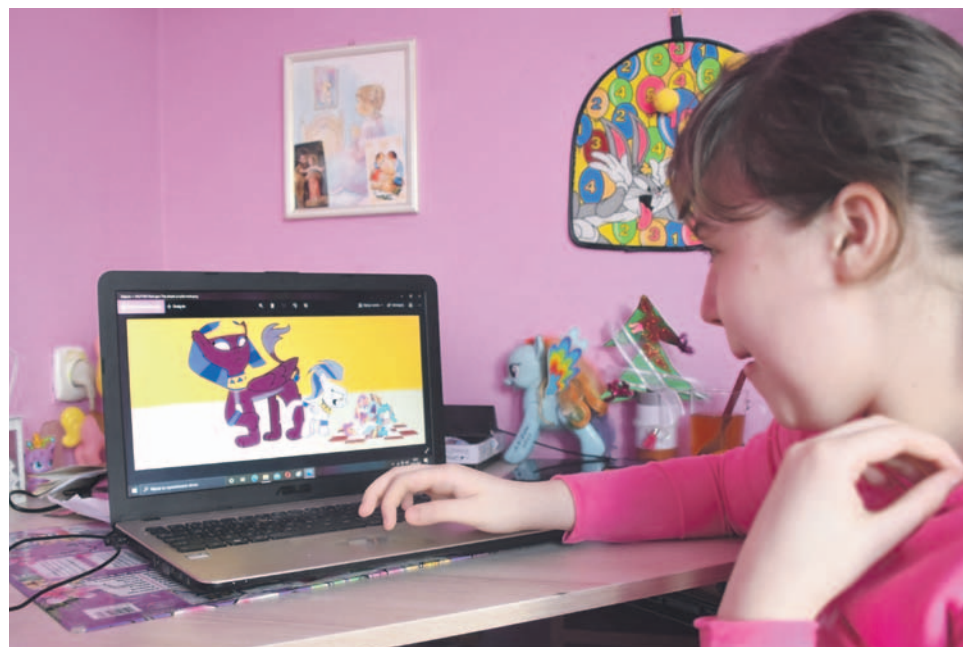
Początkowo Aurelia rysowała historie Kucyków Pony kredkami i ołówkiem



Aurelia Romanowska od lat pasjonuje się kucykami Pony i uwielbia różowy kolor



To scena z historii Sfinks, którą wymyśliła i zilustrowała Aurelia, w jej opowiadaniu Sfinks jest kobietą



Teraz 14-latką tworzy komiksy ze swoimi ulubionymi konikami na komputerze. Niektóre obrazy, zdjęcia, przerabia, inne tworzy sama

POWIAT/POLSKA COVID-19

Galerie będą otwarte,
hotele i restauracje
- bez zmian

Minister zdrowia Andrzej Niedzielski powiedział, że w ostatnich tygodniach sytuacja z zakażeniami wygląda lepiej, co jest zasługą dyscypliny społecznej. Dodał również, że sytuacja epidemiczna w Polsce i Europie była podstawą do podejmowania decyzji, co do kształtu obostrzeń w najbliższym czasie: - Mamy stopniowy spadek zakażeń w Polsce. Impuls świąteczny przyczynił się do spowolnienia tempa spadku. Ten spadek na poziomie liczby zachorowań mieliśmy również odczuwalny na poziomie liczby zgonów. Ostatni tydzień przyniósł tu

Rząd przedłużył większość obostrzeń

też pewną poprawę - spadek też jest mniej więcej dziesięcioprocentowy. Sytuacja ma również przełożenie na szpitale - hospitalizacje spadły po raz pierwszy od długiego czasu poniżej 14 tysięcy. W szczytowym momencie pandemii mieliśmy ponad 23 tysiące.

Dalej Adam Niedzielski przywoływał sytuację w Wielkiej Brytanii, gdzie rząd podjął drastyczne środki, które mają doprowadzić do zatrzymania transmisji wirusa. Powiedział też, że we Francji liczba dziennych zakażeń jest na stabil-

nym, ale wysokim poziomie, około 21-22 tys.

Co z obostrzeniami? - Decyzja, którą podjęliśmy, mieści się w zakresie przedłużenia etapu odpowiedzialności, który będzie trwał do 14 lutego - mówił minister. - Potem podejmiemy decyzję co dalej. Wszystkie reguły dotyczące zgromadzeń publicznych, imprez i przekraczania granicy pozostają bez zmian. Sytuacja bez zmian pozostaje również w gastronomii. Można sprzedawać tylko na wynos. Hotele również są

zamknięte dla podróżnych, również tych podróżujących służbowo. To samo tyczy się obiektów sportowych. Od 1 lutego otwieramy sklepy w galeriach handlowych. Od tego dnia otwarte będą mogły być również galerie sztuki i muzea. Reagując na prośbę przedsiębiorców, znosimy również godziny dla seniorów.

Dodał również, że przynajmniej do 14 lutego nie będzie zmian dotyczących edukacji. Stacjonarnie uczą się dzieci z klas 1-3, starsi uczniowie - zdalnie.

(KT)

Rocznica wywózki na Sybir

OLAWA

Pamiętają

Delegacja oławskiego koła Związku Sybiraków 11 lutego o godz. 11.00 złoży kwiaty pod pomnikiem na cmentarzu przy ul. Zwierzynieckiej

Sybiracy chcą ten w ten sposób upamiętnić 81. rocznicę pierwszej wywózki. Wiązaną złożyć również na zbiorowej mogile oławskich księży, oddając hołd byłemu kapłanowi sybiraków śp. ks. Stanisławowi Bijakowi. 17 lutego o godz. 11.00 w kościele pw. Najświętszej Marii Panny Matki Pocieszenia w Oławie



wie odprawiona będzie msza święta w intencji Polaków wywiezionych w głąb Syberii i tam pomordowanych.

(KT)

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.starostwo.olawa.pl
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62
e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Pracujemy w Systemie
Zarządzania Jakością
PN-EN ISO 9001:2015



Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

W powiecie oławskim mieszkańcy szczepią się przeciw COVID-19 w 8 punktach. Sam proces szczepień w Polsce, zgodnie z Narodowym Programem Szczepień, jest realizowany etapami.

Obecnie wykonywane są szczepienia populacyjne osób w wieku 80+ zakwalifikowanych do grupy pacjentów z etapu 1. Jednocześnie odbywają się zapisy osób chętnych na szczepienie z grupy 80+ oraz 70+. Jednak z uwagi na zmniejszenie liczby szczepionek przekazywanych do placówek medycznych, część pacjentów nie ma jeszcze wyznaczonych terminów szczepienia, a oczekujący mogą również otrzymać informację

Gdzie znajdują się punkty szczepień i jak skorzystać z pomocy koordynatora

o odroczeniu terminu. Skierowania dla pacjentów 80+ i 70+ są wystawione przez Ministerstwo Zdrowia na podstawie numerów PESEL.

Punkty szczepień przeciwko COVID-19 znajdują się w powiecie oławskim w następujących lokalizacjach:

OŁAWA

- Zespół Opieki Zdrowotnej w Oławie, ul. Baczyńskiego 1, tel. 71 301 13 92,
- Niepubliczny ZOZ, praktyka lekarza rodzinnego - Halina

Melko, ul. Bolesława Chrobrego 23b, tel. 71 313 74 13,
- Przychodnia Lekarska Medica s.c., ul. 11 Listopada 14, tel. 71 313 36 91,
- Przychodnia Hipokrates, ul. Warszawska 30, tel. 71 303 24 55 i 71 303 24 34.

JELCZ-LASKOWICE

- Przychodnia Lekarska Medico, ul. Bożka 11, tel. 71 381 13 46,
- Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Promed”, ul. Liliowa 3a, tel. 71 31 831 33,

- Przychodnia Rejonowo-Specjalistyczna, ul. Bożka 13, tel. 507 973 202.

WIERZBNO (Gmina Domaniów)

- „Zdrowie” - poradnia lekarza rodzinnego, 55-216 Wierzbno 1a, tel. 71 301 48 66.
Gdzie można się jeszcze zaszczepić? Mapa z lokalizacjami punktów szczepień w całym kraju znajduje się na stronie: <https://www.gov.pl/web/szczepimysie/mapa-punktow-szczepien/>

Kto może skorzystać ze wsparcia koordynatorów szczepień?

Mieszkańcom powiatu, którzy ze względów zdrowotnych będą mieli trudność z samodzielnym dotarciem do punktu szczepień przeciwko wirusowi SARS-CoV-2, w szczególności osobom niepełnosprawnym, w przetransportowaniu pomogą koordynatorzy szczepień, wyznaczeni przez samorządy lokalne.

Poniżej publikujemy numery telefonów do koordynatorów szczepień:

Miasto Oława - tel. 71 303 55 79, można dzwonić od 8.00 do 15.00
Gmina Jelcz-Laskowice - tel. 884 808 082
Gmina Oława - tel. 537 231 532
Gmina Domaniów - tel. 513 708 216, można dzwonić od 8.00 do 15.00.

(WOKL)

Powiat sprzedaje atrakcyjną nieruchomość w centrum Oławy!

Wyobraź sobie Twoją inwestycję umiejscowioną pomiędzy historycznym centrum miasta, a brzegiem rzeki Oława, wkomponowaną w pejzaż kipiący zielenią. Twój obiekt o przyjaznej dla użytkownika architekturze, zaprojektowany z myślą o harmonijnym i zrównoważonym wykorzystaniu potencjału wyjątkowego, bo kluczowego dla rozwoju tego obszaru miejsca (patrz zdjęcie), umożliwiającego korzystanie z przydatnej infrastruktury społecznej oraz czerpanie radości z niezapomnianych widoków, walorów wypoczynkowych, rekreacyjnych i przyrodniczych. Opisywany obszar za Twoją sprawą może przejść metamorfozę, ożywić się i stać się nową, prestiżową wizytówką stolicy powiatu oławskiego...

To wprawdzie tylko zarys jednego z wielu scenariuszy inwestycyjnych, możliwych do zrealizowania w bliskiej przyszłości, ale już dziś zachęcamy do zapoznania się i analizy oferty samorządu Powiatu Oławskiego, który do sprzedaży przeznaczył unikatową nieruchomość. Może stać się ona wymarzone miejsce dla koneserów - Inwestorów, którzy potrafią połączyć atrakcyjną lokalizację z pięknym otoczeniem natury.

TU NA RAZIE JEST
ŚCIERNISKO, ALE
SUKCES TEŻ JEST
BLISKO

Nieruchomość położona jest w centrum miasta, pomiędzy ulicami: Żołnierzy Armii Krajowej, 11 Listopada a także wałem rzeki Oława. W pobliżu dużego skrzyżowania ulic: 11 Listopada, Strzelnej, Andersa i Placu Zamkowego. Bardzo blisko jest stąd do Rynku, bo jedynie około 250 m w kierunku zachodnim. Jak na dłoni rozpościera się stąd kojący zmysły widok na bujną zielen pobliskiego parku i opłata-

jącą wstęgą rzekę Oława. Realizując tutaj przemysłową inwestycję, w nawiązaniu i z szacunkiem do unikatowego otoczenia, z pewnością można tchnąć zupełnie nowe życie w ten strategiczny, choć nieco zapomniany punkt na mapie naszego powiatu. Warto czerpać energię i siły witalne z niepowtarzalnego ducha okolic tego miejsca! Inwestorze, jeśli chcesz stać się właścicielem nieruchomości w takiej atrakcyjnej lokalizacji, o wieloaspektowym potencjale, aby zrealizować swój perspektywiczny projekt, to prezentowana oferta jest właśnie dla Ciebie! Szczegółowy opis nieruchomości i budynków znajduje się na stronie internetowej www.starostwo.olawa.pl.

- Oferując na sprzedaż opisaną nieruchomość, nie tylko wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom i zapotrzebowaniu rynku nieruchomości - podkreśla starosta Zdzisław Brezeń. - Mamy również na względzie dobro społeczności lokalnej, rozwój naszego powiatu i regionu. Ta inwestycja może nie tylko przynieść zysk Inwestorowi, ale przede wszystkim wzbogacić infrastrukturę Oławy, przybliżyć i otworzyć miasto na rzekę, jak również podnieść jego estetykę i upiększyć. Wpłynie na wszechstronny rozwój z korzyścią dla mieszkańców.

JAKIE JEST
PRZEZNACZENIE
DZIAŁKI I JAKIE
PRZEDSIĘWZIĘCIE
MOŻE TUTAJ
ZREALIZOWAĆ
INWESTOR?

Jest to działka o powierzchni 4167 m kw., posiada regularny kształt, zbliżony do trapezu. Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego terenu w rejonie ulicy 11 Listopada w Oławie, działka nr 41/2, AM-61,

ATRAKCYJNA DZIAŁKA NA SPRZEDAŻ W CENTRUM OŁAWY



położona jest na obszarze oznaczonym symbolami:

MWn/U-2: pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną niską oraz zabudowa usługowa z zakresu: administracji, handlu detalicznego, gastronomii, obsługi ludności i przedsiębiorstw, kultury, oświaty, rzemiosła, turystyki, zdrowia i opieki społecznej)

ZP-1: pod zieleni urządzoną. Przyjdź, zobacz, zainwestuj! Nieruchomość sprzedawana jest w trybie przetargowym - cena wywoławcza wynosi 2.200.000 zł.

NIERUCHOMOŚĆ
WKOMPONOWANA
W NATURĘ
- Z WIDOKIEM NA
SUKCES

Zdaniem wielu ekspertów z dziedziny ekonomii obecnie, w zmiennych i nieprzewidy-

walnych czasach pandemii koronawirusa, wciąż jedną z bezpieczniejszych i opłacalnych opcji inwestycyjnych, która daje szansę zwrotu ulokowanych środków, jest zakup działek budowlanych, ponieważ ich wartość wciąż rośnie na rynku.

- Efekt dobrze zaplanowanego i przemyślanego przez Inwestora przedsięwzięcia budowlanego, z szacunkiem do historii, może stać się interesującą wizytówką, nowym symbolem Oławy, a potencjał oferowanej nieruchomości jest niezłym punktem wyjścia do osiągnięcia przyszłych zysków - mówi starosta oławski Zdzisław Brezeń. - Dobrze rokuje na przyszłość taka oferta zaufanego partnera, jakim jest samorząd Powiatu Oławskiego, bo łączy ona szereg atutów. Począwszy od tych, które z pewnością zainteresują

przyszłych użytkowników - a jest to znakomite położenie w centrum miasta, otoczone wspaniałą naturą i solidną miejską infrastrukturą. Wierzę, że względy ekonomiczne i możliwości do uzyskania w przyszłości zyski przekonają przedsiębiorców do prowadzenia tutaj interesu. Warto pamiętać, że w ciągu minionych kilkunastu lat w naszym powiecie powstało wiele nowych osiedli, zarówno wielorodzinnych jak również jednorodzinnych. To dobry znak, świadczący o tym, że nasz powiat jest wybitnie atrakcyjnym miejscem do zamieszkania, jak również znakomitym do prowadzenia działalności gospodarczej. Cieszymy się, że ludzie wybierają właśnie ziemię oławską, tutaj zakładają rodziny, prowadzą firmy, pracują i uczą się. Dlatego inwestorów, którzy jeszcze zastanawiają się nad wyborem miejsca swojego

przedsięwzięcia i ulokowaniem kapitału, z pełnym przekonaniem pragnę zachęcić do zapoznania się z kompletną ofertą nieruchomości powiatu przeznaczonych na sprzedaż.

Liczymy na to, że zrealizowane przy pomocy samorządu przedsięwzięcie pozwoli rozwinąć Twoje biznesowe plany, a Oława dla kolejnych pokoleń zyska zupełnie nową jakość. Zrewitalizowany obszar, nowoczesne obiekty i użyteczna infrastruktura jak magnes będą przyciągały kreatywnych ludzi, ambitne pomysły i kapitał, stając się miejscem spotkań, inspirując mieszkańców, gości i przedsiębiorców!

Prezentacja ma charakter poglądowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu Art. 66 par. 1 Kodeksu Cywilnego.

WOJCIECH KLOCZKOWSKI

AKTYWIZACYJNY WYJAZD DLA SENIORA 2021 ... I NIE TYLKO

NIECHORZE 11 - 22 MAJA 2021 CENA 1500 ZŁ.

JASTRZĘBIA GÓRA 25 MAJA - 04 CZERWCA 2021 CENA 1490 ZŁ.

LWÓW — SOLINA 5 - 15 LIPCA 2021 CENA 1790 ZŁ.

KRYNICA MORSKA 5 - 18 WRZEŚNIA 2021 CENA 2100 ZŁ.

OFERTA:

- TRANSPORT
- UBEZPIECZENIE
- POKOJE DWUOSOBOWE Z BALKONEM, PEŁNYM WĘZŁEM SANITARNYM, TV SAT, AKCESORIA PLAŻOWE (POKOJE ZNAJDUJĄCE SIĘ NA PARTERZE SĄ DOSTOSOWANE DO POTRZEB OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH).
- WYŻYWIENIE
- RĘCZNIKI
- WYCIECZKI
- WIECZORKI TANECZNE
- BEZPŁATNY DOSTĘP DO INTERNETU
- OGRÓD Z KĄCIKIEM GRILLOWYM WRAZ ZE STREFĄ WYPOCZYNKOWĄ

OŚRODKI WYPOCZYNKOWE
SPEŁNIAJĄ BIEŻĄCE
WYMOGI SANITARNE

GIETRZWAŁD — ŚWIĘTA LIPKA 2-6 SIERPNIA 2021

PIELGRZYMKA - CENA 850 ZŁ.

OFERTA OBEJMUJE: TRANSPORT, UBEZPIECZENIE,
POKOJE DWUOSOBOWE, WYŻYWIENIE, WYCIECZKI

MIEJSCE ODBIORU UCZESTNIKÓW WYCIECZKI

WROCŁAW (PL. BEMA - PRZY POMNIKU ŚW. JANA XXIII)
MARCINKOWICE (PARKING PRZY KOŚCIELE)
OŁAWA (PARKING PRZY BIEDRONCE OBOK PKS)
JELCZ - LASKOWICE (PARKING PRZY OŚRODKU ZDROWIA
NAPRZECIW KOŚCIOŁA)

KONTAKT:

MARCINKOWICE, UL. SZKOLNA 5
PRACUJEMY W PONIEDZIAŁEK I PIĄTEK OD GODZ. 9.00 DO 13.00
KANCELARIA NA PLEBANII W MARCINKOWICACH
IRENA KONDYS TEL. 784-510-642, 602-612-738.

ORGANIZATOR:



PARAFIA PW. ŚW. MARCINA
W MARCINKOWICACH

IKKON
WWW.IKKON.PL

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl



Podziękowania Jelczańskiej Orkiestrze Wielkich Serc!

Pragnę przekazać serdeczne podziękowania i słowa uznania wszystkim osobom i środowiskom zaangażowanym w zorganizowanie i przeprowadzenie 29. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Jelczu-Laskowicach. Wbrew ograniczeniom w wielu sferach życia, jakie nałożyła na nas pandemia, udało się wspólnym wysiłkiem różnych środowisk

zorganizować atrakcyjne wydarzenie online, z ciekawą ofertą muzyczną, wieloma gośćmi i dynamicznym, zróżnicowanym programem.

Moje podziękowania kieruję szczególnie do Sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Jelczu-Laskowicach, w którym było zaangażowanych wiele osób ze Stowarzyszenia Lokalnych

Patriotów, Młodzieżowego Centrum Pomocy, Centrum Sportu i Rekreacji w Jelczu-Laskowicach, Miejsko-Gminnego Centrum Kultury, Urzędu Miasta i Gminy.

W tym wielkim wydarzeniu, w które zaangażowały się nasze Sołectwa, Zielony Parasol, Jednostka Strzelecka 3056, Strzeleckie Bractwo Kurkowe Grodu Jelcz-Laskowice, po-

magalo wielu innych, których nie sposób wymienić, ale wszystkim bardzo dziękuję.

Podziękowania kieruję również do realizatorów programu, za profesjonalne przygotowanie i przeprowadzenie transmisji telewizyjnej online, sponsorów, artystów występujących na scenie, dzięki którym to wydarzenie było możliwe.

A przede wszystkim podziękowania kieruję do wszystkich wolontariuszy WOSP, którzy ofiarnie, nie bacząc na mroźną pogodę, zbierali fundusze na wyposażenie oddziałów laryngologii, otolaryngologii i diagnostyki głowy w naszym kraju, oraz mieszkańców naszej gminy, którzy wsparli tą szczytną akcję.

Dzięki Waszemu zaangażowaniu, entuzjazmowi i profesjonalizmowi możemy być dumni z tegorocznej edycji WOSP w Jelczu-Laskowicach i cieszyć się, że wokół nas jest tylu ludzi wielkiego serca, gotowych zawsze pomagać potrzebującym i pracować dla wspólnego dobra.

BOGDAN SZCZĘŚNIAK
BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC

Zostań rachmistrzem, pomóż w spisie

Gminny Komisarz Spisowy w Jelczu-Laskowicach ogłasza nabór kandydatów na rachmistrzów spisowych w Narodowym Spisie Ludności i Mieszkań w 2021 roku. Spis

będzie prowadzony od początku kwietnia do końca czerwca br. Kandydat na rachmistrza spisowego powinien spełniać następujące warunki:

- mieć ukończone 18 lat,

► cieszyć się nieposzlakowaną opinią,

► posiadać co najmniej średnie wykształcenie,

► posługiwać się językiem polskim w mowie i piśmie,

► nie być skazanym prawomocnym wyrokiem za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Swoje oferty kandydaci składają na formularzach, które można pobrać z Biuletynu Informacji Publicznej I Jelcz-Laskowice oraz ze strony Urzędu Miasta i Gminy www.jelcz-laskowice.pl. Kandydat na rachmistrza spisowego może składać dokumenty osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy lub mailowo na adres um.info@jelcz-laskowice.pl lub za pomocą platformy ePUAP /UMiG_Jelcz-Laskowice.

Termin składania ofert upływa 9 lutego br. Szczegółowe ogłoszenie o naborze na BIP Jelcz-Laskowice oraz na www.jelcz-laskowice.pl. Dodatkowe informacje można też uzyskać w Gminnym Biurze Spisowym w Jelczu-Laskowicach - nr tel. 71 381 71 49 e-mail: um.info@jelcz-laskowice.pl

BOGDAN SZCZĘŚNIAK
GMINNY KOMISARZ SPISOWY
W JELCZU-LASKOWICACH

Miejsko-Gminne Centrum Kultury zaprasza 14 lutego 2021 o godz. 18:00 na koncert pt. „Kilka czułości” w wykonaniu Anny Kamińskiej z zespołem. Transmisja na żywo będzie dostępna na kanale <https://www.facebook.com/mgckJL>. Czułość to taka jednostka, której każdy potrzebuje w różnej ilości. Pragniemy ją zarówno rozdawać, jak i przyjmować. Nie jest to proste. Z jakichś powodów boimy się rozmawiać o uczuciach. Walentynkowy wieczór to dobry czas, by sięgnąć po kilka opowieści o kochaniu i folkowych brzmieniach.

„Kilka czułości” to projekt łączący teksty i melodie wokalistki Anny Kamińskiej, które przez wiele lat spokojnie dojrzewały, aby w końcu zespolic się z aranżacyjnymi pomysłami instrumentalisty Emila Smardzewskiego. Całość dopełniły dźwięki wiolonczelisty Filipa Turkowskiego, który czasami gra pięknie i melancholijnie, a czasami chropowato i wściekle oraz bujające, a zarazem niepokorne rytmy Adriana Ciesielskiego odpowiedzialnego za instrumenty perkusyjne. Zadebiutowali 2 lipca 2020 roku koncertem we wrocławskim klubie muzycznym Nietota, a aktualnie pracują nad płytą z czułościami, która ukaże się już niebawem.

(MAN)

Czułości online



**Tacy ludzie jak Ty
zdarzają się raz na dziesięć lat!**



Trwa nabór na rachmistrza spisowego!

Zgłoś się do urzędu gminy i weź udział w rekrutacji!
 Zostań rachmistrzem w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021.

Nabór przeprowadzamy

01.02.2021 r. – 09.02.2021 r.

Szczegółowe informacje znajdziesz na stronie spis.gov.pl



Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań 2021

BEZPŁATNE TESTY, które pomagają wykryć raka jelita grubego

GMINA DOMANIÓW

Profilaktyka

Samorząd przystąpił do programu profilaktyki wykrywania nowotworów raka jelita grubego. Bezpłatne testy już są dostępne dla mieszkańców

Deklarację na rzecz profilaktyki wykrywania nowotworów raka dolnego odcinka przewodu pokarmowego podpisali 29 stycznia wójt gminy Domaniów Wojciech Głogulski i wicemarszałek Dolnego Śląska Marcin Krzyżanowski.

- Gmina Domaniów jest kolejnym samorządem, który przystąpił do programu - mówił wicemarszałek podczas spotkania w domaniowskim urzędzie gminy. - To jednak więcej niż tylko program profilaktyczny, ponieważ wpisujemy się w ten sposób w ciąg opieki koordynowanej nad pacjentem. Koordynatorem projektu jest bowiem Dolnośląskie Centrum Onkologiczne we Wrocławiu. To tam trafiają testy wykonane tu w Domaniowie i tam będą sprawdzane. Jeżeli w próbce będzie znaleziona krew utajona, wówczas pacjent wchodzi w profilaktykę narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych, czyli dalsze badania, diagnostykę i leczenie w zależności od potrzeby.



Do każdego testu dołączona jest instrukcja jego wykonania

Urząd Marszałkowski we współpracy z DCO realizuje program od ubiegłego roku. Wicemarszałek dodał, że są już jego wymierne efekty, bo u wielu osób udało się wykryć zmiany chorobowe i skierować na leczenie. Celem programu jest jednak, to by do szpitali i na leczenie trafiały osoby, u których choroba jest w początkowym stadium, co daje dużo większe szanse na wyleczenie. Niestety, w przypadku nowotworów jelita grubego pacjenci trafiają na leczenie zbyt późno, gdy choroba jest zaawansowana, a możliwości leczenia ograniczone. - Dlatego zależy nam na tym, aby się badać

i zapobiegać tego typu sytuacjom i cieszyć się, że dzięki naszej współpracy będziemy mogli osiągnąć ten cel - dodał Marcin Krzyżanowski.

W pierwszym etapie programu gmina Domaniów otrzymała 100 bezpłatnych testów wykrywających krew utajoną w kale. Do udziału w nim mogą przystąpić mieszkańcy gminy w wieku 50-65 lat i w tym przypadku wyznacznikiem jest tylko wiek. Po testy mogą się też zgłaszać osoby w wieku 40-49 lat, u których w rodzinie, u krewnego w linii prostej, rozpoznano raka jelita grubego. W badaniach mogą wziąć też udział mieszkańcy gminy w wieku 25-49 lat,

którzy mają predyspozycje genetyczne. - Samo badanie i wykonanie testu jest bardzo proste - mówi Ewa Chlebek, dyrektor medyczny i współwłaściciel przychodni „MRE Opieka” w Domaniowie, która realizuje program na terenie gminy. - Pacjent, objęty programem, który się do nas zgłosi, będzie musiał wypełnić ankietę i otrzyma od nas pakiet z testem i instrukcją, jak go wykonać w domu. Program skierowany jest do wszystkich mieszkańców gminy niezależnie od tego, do której przychodni są zadeklarowani.

Po testy można się zgłaszać od poniedziałku do piątku do przychodni w Domaniowie w godzinach jej funkcjonowania. Wykonane testy należy przynosić do przychodni



Wicemarszałek Marcin Krzyżanowski i wójt Wojciech Głogulski podpisali deklarację o współpracy na rzecz profilaktyki raka jelita grubego

w środy. Tego dnia będą też odwożone do DCO we Wrocławiu. Na wynik badania trzeba będzie poczekać około 10 dni. Informacja zwrotna

o wynikach testu będzie o odbioru także w przychodni.

(WK)

Gmina Oława też zaprasza mieszkańców na bezpłatne badania profilaktyczne raka jelita

grubego. Przypominamy, że w minionym roku do programu przystąpiła też gmina Oława i nadal go kontynuuje. Tu program realizuje Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przy ul. Św. Rocha w Oławie, który czynny jest codziennie od godz. 7.30 do 15.30, a w środy do 16.00. Tam należy zgłaszać się po testy. W sytuacji, gdy drzwi wejściowe do ośrodka są zamknięte, należy dzwonić dzwonkiem umieszczonym przy drzwiach.

GMINA JELCZ-LASKOWICE

Podczas styczniowej sesji Rady Miejskiej przyjęto uchwałę uznającą za bezzasadną skargę na dyrektorkę Przedszkola Publicznego nr 2 Kamili Śliwy-Kołodziej

Skarga wpłynęła do Urzędu Miasta i Gminy 15 października. Została wystosowana przez rodzica dziecka, uczęszczającego do placówki. Dyrektorze zarzucano bagatelizowanie sygnałów w sprawie nieodpowiedniego zachowania jednej z nauczycielek wobec dziecka. W celu dokładniejszego poznania sprawy Komisja Skarg, Wniosków i Petycji zwróciła się do Kamili Śliwy-Kołodziej o ustosunkowanie do zarzutów. Szefowa placówki przesłała wyniki anonimowej ankiety, w której rodzice oceniali współpracę z dyrektcją oraz nauczycielami. Wysłuchano też obu stron sporu i to doprowadziło do ostatecznego

Mimo wątpliwości, radni w obronie dyrektorki przedszkola

uznania skargi za bezzasadną.

- W uzasadnieniu uchwały jest informacja dotycząca decyzji, którą wypracowaliśmy - mówił podczas sesji RM przewodniczący Komisji Skarg i Wniosków Michał Pakosz. - Finalnie zakończyło się tak, że trzy osoby głosowały za uznaniem skargi za bezzasadną, w oparciu o argumentację przedstawioną przez panią dyrektorkę. Pozostali członkowie wstrzymali się od głosu. Zaprośiliśmy rodziców dziecka, wysłuchaliśmy tego, co mieli do powiedzenia, a potem podczas drugiego posiedzenia komisji, rozmawialiśmy z panią Kamilią Śliwą-Kołodziej. Dowiedzieliśmy się, że przez pewien czas przebywała na kwarantannie, więc nie była w stanie dotrzymać terminu odpowiedzi na pisma, które wystosowali do niej rodzice. Jeśli mają państwo jakieś pytania, to chętnie na nie odpowiem.

O głos poprosił Marek Starchewski: - Ze słów pana przewodniczącego wynika, że rozstrzygnięcie komisji nie

było takie jednoznaczne, skoro tylko trzech radnych uznało wyjaśnienia za przekonujące, a pozostali wstrzymali się od głosu. Chciałbym więc zapytać o uzasadnienie. Czytam tam o wyniku anonimowej ankiety w sprawie opinii na temat współpracy dzieci i rodziców z personelem. Wyniki tej ankiety komisja uznała za wystarczające. Brakuje mi jednak szczegółów. Kiedy ta ankieta została przeprowadzona, jaki procent rodziców wziął udział, jaka była jej treść?

Michał Pakosz odpowiedział, że opinię wyraziło dwunastu rodziców. Na trzy naście pytań, które dotyczyły zarówno współpracy dzieci z nauczycielkami i rodziców z personelem, zdecydowana większość odpowiadała bardzo pozytywnie.

Aleksandra Czernik dodała, że tak naprawdę wyniki ankiety nie miały żadnego znaczenia w decyzji, którą podjęła komisja, ponieważ postępowanie dotyczyło konkretnej sprawy, a nie ogólnej

opinii o pracy przedszkola.

Kilka słów powiedział również wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Woźniak: - Ze względu na to, że współpracuję z tym przedszkolem, choćby z tego powodu, że moja córka tam uczęszcza, żeby utwierdzić państwa w przekonaniu, że dyrekcja bardzo stara się, by dzieci czuły się w placówce dobrze. Gdybym brał udział w tej ankiecie, wystawiłbym ocenę bardzo dobrą - zarówno pani dyrektorce, jak i nauczycielkom.

Radni, którzy nie są członkami Komisji Skarg i Wniosków, mieli wątpliwości przed głosowaniem. Chcieli poznać więcej szczegółów sprawy, o które pytała m.in. Joanna Kamińska.

Michał Pakosz tłumaczył, że sprawa zaczęła się od sytuacji, w której nauczyciel miał potraktować dziecko w niewłaściwy sposób. Rodzice zgłosili to dyrektorce, ale mieli przekonanie, że ta nie zajęła się sprawą w sposób odpowiedni. Radny PiS

przyznał także, że członkowie komisji przez długi czas mieli nadzieję, że w trakcie kilku spotkań obie strony sporu się dogadają. Tak się jednak nie stało, więc wielu członków komisji - w tym jej przewodniczący - wstrzymali się od głosu, by nie stawać po którejś ze stron.

Radna Czernik przyznała, że bardzo trudno było tę skargę rozpatrzyć obiektywnie ze względu na szereg argumentów po obu stronach. Swoją punkt widzenia przedstawił także Jacek Załubski: - W mojej ocenie sygnały rodziców nie były bagatelizowane, ale błędy, jakie popełniła pani dyrektorka, to udostępnienie danych osobowych i przedłużenie terminu odpowiedzi na pismo, za co przeprasiła rodziców dziecka. To wszystko, o czym dowiedzieliśmy się już w trakcie komisji, czyli np. późniejsza wymiana korespondencji między mamą dziecka a dyrekcją nie podlegała przedmiotowi skargi. W mojej opinii podjęcie uchwały uznającej tę skargę za bezzasadną będzie dobrym

rozwiązaniem, ponieważ kwestie bagatelizowania sygnałów byliśmy w stanie ocenić.

Dalej dyskusja toczyła się na temat tego, czy nie odłożyć tej sprawy na kolejną sesję. Część radnych mówiła, że chciałaby się dokładniej zapoznać ze sprawą, bo uzasadnienie komisji było niewystarczające. Ostatecznie jednak doszło do głosowania i udało się przyjąć uchwałę. Za głosowało jedenaście osób: Robert Jadcak, Karolina Kolado, Julian Kozłowski, Weronika Kusztyk, Wincenty Marchewski, Jacek Mikołajczyk, Tomasz Rygielski, Ireneusz Stachnio, Piotr Stajszczyk, Krzysztof Woźniak, Jacek Załubski.

Przeciw był Michał Wolski, a wstrzymali się: Tadeusz Babski, Beata Bejda, Aleksandra Czernik, Łukasz Dudkowski, Janina Hernas, Joanna Kamińska, Stanisław Łukasik, Michał Pakosz i Marek Starchewski.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

O tym się nie mówi...

Od dziewczyn dla dziewczyn. - Menstruacja to wciąż wstydlivy temat - mówi Ola Roźniatowska, współorganizatorka projektu. - Dorastające dziewczyny nawet w zwykłej drogerii mają zahanowania, żeby sięgnąć po podpaski, tampony, bo po prostu się wstydzą. Dla takiej osoby to naprawdę problem, a staje się jeszcze większy, gdy nie ma z kim o tym porozmawiać, lub pieniędzy, aby kupić podstawowe środki higieniczne...

Ola Roźniatowska, Honorata Trzebuniak, Martyna Maciejczyk, Maja Kułakowska z Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie biorą udział w olimpiadzie ogólnopolskiej „Zwolnieni z teorii”. Ale nagrody nie mają dla nich znaczenia. Celem jest stworzenie projektu, który choć częściowo rozwiąże jakiś problem społeczny. Impuls do działania dała dziewczynom nauczycielka. - Namówiła nas pani Elżbieta Wilgosz od podstaw przedsiębiorczości - wyjaśnia Ola. - Powiedziała o konkursie, o tym, że naprawdę warto wziąć w tym udział. Całkowicie się zaangażowałyśmy, weszłyśmy w to totalnie, nie wiedząc, co nas tak naprawdę czeka.

Zadanie projektowe jest podzielone na kilka elementów, pierwszym był wybór problemu społecznego, który warto rozwiązać. To nie było łatwe. Uczennice intensywnie myślały, co w Oławie można zmienić, ale nie chciały

Skrzyneczki, które PRZEŁAMUJĄ tabu!

powielać żadnych lokalnych akcji, tylko stworzyć coś, czego w tym mieście jeszcze nie było. - Wpadłam na pomysł ze skrzyneczkami - mówi Ola. - Trochę szukałyśmy, co jest takim ważnym problemem społecznym, o którym mało się mówi, zastanawialiśmy się, co możemy dać ludziom od siebie, co naprawdę komuś pomoże...

Ola nie ukrywa, że opierała się też na własnych doświadczeniach, bo miała zaburzenia odżywiania i problem z samoakceptacją. Przekonała się, że dorastanie bywa trudne. - Podrzuciłam pomysł koleżankom i one powiedziały „tak, to jest to”. Wiemy, że naprawdę dużo dziewczyn potrzebuje wsparcia. Nasz projekt skierowany jest głównie do młodych mieszkanki Oławy.

Podstawowym zadaniem jest zorganizowanie miejsc, w których będą dostępne darmowe środki higieniczne używane podczas menstruacji. Uczennice mają już listę takich punktów i napisały do odpowiednich ludzi. - Chcemy, żeby skrzyneczki były w szkołach podstawowych i średnich, instytucjach użytku publicznego, takich jak urząd miejski, „Termy Jakuba”, Centrum Sztuki, ratusz. Chodzi o to, żeby młode osoby mogły bez problemu skorzystać z takiej pomocy.

Niektórzy, słysząc o akcji ze skrzyneczkami, nie dowierzają, że to w ogóle potrzebne: - W Oławie?! To, że gdzieś w Bieszczadach dziewczyny muszą siedzieć w domu, bo nie mają dostępu do takich środków, to jestem w stanie zrozumieć, ale tutaj? - skomentował czytelnik.

Inny na lokalnym portalu dodał: - Dziewczyny nie mogą sobie kupić podpasek i tamponów w sklepie? Dlaczego mamy im to sponsorować?

Odpowiedź jest bardzo prosta - nie mają pieniędzy...

- Wiem, że są w Oławie dziewczyny z tak trudnych rodzin, że naprawdę nie mają dostępu do takich środków, jest to bardzo utrudnione - mówi Ola. - Znam takie osoby. Zostają zupełnie same z problemem. Często są to patologiczne rodziny, tam się wydaje bardziej na używki, a nie na podstawowe środki higieniczne. Ja i koleżanki z projektu mamy już prawie 18 lat i możemy nawet pójść do pracy, ale nie każdy ma takie szczęście jak my, że ma dobre rodziny, które nas wspomagają. Nie każda dziewczyna ma też taką mamę, ciocię, koleżankę czy babcię, która jej przekaże odpowiednią wiedzę na ten temat.

Dlatego - jak mówią organizatorki - drugim niezwykle istotnym zadaniem projektowym jest stworzenie on-line minimum pięciu spotkań z ekspertami, którzy będą rozmawiać z młodymi kobietami o ich problemach. - Są to osoby z Oławy, z lokalnego środowiska, mamy już dwóch psychologów, dziewczynę, która jest byłą pływaczką i też otarła się o zaburzenia odżywiania, zaczyna swój projekt o samoakceptacji i ją też chcemy zaprosić do udziału w warsztatach - mówią. - W takich spotkaniach on-line będą mogli brać udział ludzie z całej Polski, nie będzie ograniczeń.

Ola, Honorata, Maja i Martyna też podzieliła się swoimi doświadczeniami i problemami wieku dojrzewania. - Jedno z takich spotkań, może trochę egoistycznie, chcemy poświęcić na nas same - mówi Ola. - Chcemy też szczególnie zwrócić uwagę na osvajanie nawet samego słowa menstruacja, to jest często dla samych kobiet takim słowem tabu, pokazane jako coś strasznego, a przecież

tak naprawdę to jest zupełnie normalne, dotyczy naszej fizjologii, przecież to nasza natura, biologia. To nie jest nic z kosmosu, ani choroba, którą się można zarazić, a często jest to tak traktowane, stygmatyzowane. Chcemy zdjąć to tabu. Młode dziewczyny się wstydzą... Nawet w zwykłej drogerii mają problem, żeby sięgnąć po ten produkt. Dla dorastającej to naprawdę przytłaczające, taka osoba zwraca uwagę na otoczenie, wzrok innych. Takie dziewczyny mają też często problem z samoakceptacją, to też jest bardzo poważny temat i chcemy go poruszyć. Chcemy się też otrzeć o psychologię młodej kobiety. Powiedzieć o temperamencie, który jest niezwykle ważny, bo to jest coś, co siedzi w nas. Temperamentu nie da rady zmienić, można nauczyć się różnych zachowań, ale temperamentu już nie zmienimy, z nim się rodzimy, to już jest uwarunkowane przy narodzinach. Choleryk nigdy nie stanie się melancholikiem. Owszem, może przybrać jego pewne cechy, ale tak naprawdę zawsze będzie cholerykiem i dlatego chcemy pokazać niektórym zachowania, żeby pomoc poznać samą siebie tak od środka.

W takim projekcie nie mogło zabraknąć punktu o relacjach damsko-męskich. To spotkanie poprowadzi psycholog i będzie jedynym mężczyzną, reszta prelegentek to kobiety.

Uczennice ZS nr 2 ogromnie się cieszą, że tworzą coś, co - mają nadzieję - pozytywnie wpłynie na lokalną społeczność. Założyły też profile na Instagramie i Facebooku, żeby dotrzeć do jak największej liczby osób, tam będą spotkania live.

Szczegóły poznamy wkrótce. Dziewczyny mówią, że cała machina pełną parą ru-



szy od 15 lutego. Do tego czasu będą ustalone terminy wszystkich prelekcji. Uczennice przygotowują też plakaty, które zobaczymy w różnych miejscach w Oławie. A co ze skrzyneczkami?

- Mamy już trzy zgody na umieszczenie skrzyneczek - mówią. - Na pewno będą w ratuszu, w urzędzie miejskim, na basenie. Czekamy na pozostałe miejsca.

Kto to sfinansuje? Dziewczyny mówią, że mają już kilku sponsorów akcji, ale szukają kolejnych. - Niedługo zakładamy specjalną zbiórkę na Allegro, bo projekt daje nam taką możliwość - mówi Ola. - Wszystkie firmy, które chcą pomóc, sponsorzy będą przez Allegro przekierowywani do wpłacania funduszy. Te pieniądze trafią na konto rady rodziców naszej szkoły, bo działamy pod patronatem szkoły. Następnie te środki będą wykorzystane na uzupełnianie skrzyneczek. Trzeba jednak pamiętać, że nasz projekt trwa przez pewien czas. My będziemy przez dany okres dokładać środki higieniczne, następnie chcemy, żeby inicjatywę przejęły te instytucje, w których będą skrzyneczki, czyli szkoły, urzędy itd.

Kiedy pierwsze skrzyneczki? - Mamy nadzieję, że pod koniec kwietnia, wtedy będziemy mogły z uśmiechem

je roznieść i pokazać światu - dodają organizatorki. - Ale spotkania on-line odbędą się już już marca, ponieważ konkurs trwa do końca maja, a w czerwcu jest gala finałowa wszystkich projektów.

Dziewczyny mówią, że nie robią tego dla nagrody, podkreślają, że o tym w ogóle nie myślą. - Nie myślimy też o jakiś dodatkowych punktach w szkole, po prostu chcemy pokazać, że młode osoby, które wchodzą w pełnoletność, mogą działać i choć trochę zmienić świat, który przez całą tę pandemię wywrócił się do góry nogami - dodaje Ola. - Chcemy pokazać, że młodzi potrafią skutecznie działać, bo od młodych zaczyna się zmienianie świata i taki mały krok dla nas dla kogoś może okazać się ogromnym i pomoże zmienić myślenie całego społeczeństwa.

Jak Ola widzi swoją przyszłość? Czy tę zawodową wiąże z tym, aby pomagać innym? Po części tak! - Idę w kierunku dziennikarstwa, piszę teksty, na razie tylko do gazetki parafialnej, również dla siebie do szuflady, ale wierzę, że to się zmieni, bo to jest coś, w czym się widzę, to jest miejsce dla mnie. Dążę do tego, żeby zostać dziennikarką. Chcę to też połączyć z fotografią.

Akcja ze skrzyneczkami dla kobiet została zapoczątkowana przez wrocławiankę Adrianę Klimaszewską i Bożenę Powagę z Dolnośląskiego Kongresu Kobiet i Fundacji Centrum Praw Kobiet. Pierwsza różowa skrzynka pojawiła się w grudniu 2019 na ulicy Ruskiej przy budynku Fundacji Centrum Praw Kobiet. We Wrocławiu teraz jest już kilkanaście takich miejsc, można je znaleźć za pomocą mapy Google, wpisując pytanie „Gdzie znajdziesz Różową Skrzyneczkę?”.

Jak wynika z badań Kulczyk Foundation, opublikowanych w 2020 roku, co piątej Polce zdarza się nie mieć pieniędzy na zakup środków higienicznych na czas menstruacji, a w domach niemal połowy Polek nie rozmawiało się o okresie. 59 proc. nastolatek musiało prosić kogoś o środki do higieny intymnej z powodu braku własnych, 21 proc. z nich musiało wyjść ze szkoły ze względu na ich brak, 10 proc. z powodu ograniczonego dostępu do podpasek w ogóle nie wyszło z domu... Podobną akcję już przeprowadzono w Oławie w CKZiU, dzięki współpracy z fundacją „Akcja Menstruacja”. A pod koniec stycznia do tej szkoły dotarła też „Różowa skrzyneczka” - jedna ze stu przekazanych szkołom przez Kulczyk Foundation.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com



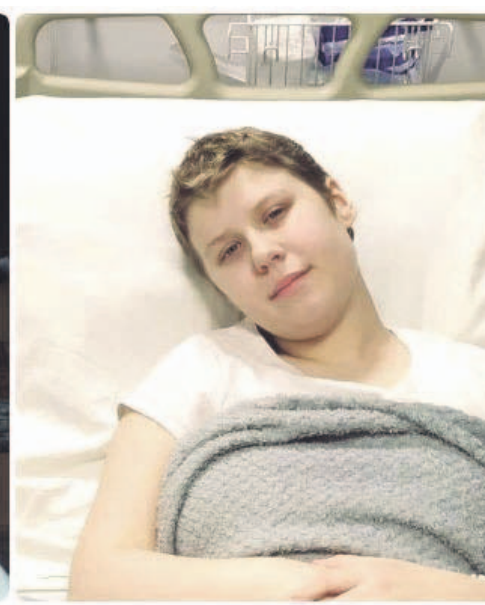
Od lewej Aleksandra Roźniatowska, Honorata Trzebuniak, Maja Kułakowska oraz Martyna Maciejczyk - chcą zapoczątkować w Oławie akcję ze skrzyneczkami wyposażonym w darmowe środki higieniczne dla kobiet



Marta wierzy, że wróci do zdrowia



To nastolatka, która prowadziła życie tak samo, jak jej rówieśniczki. Dziś marzy, by do tego wrócić



POWIAT WAŻNE!

Przeszła już chemioterapię, miała podane dwa niezwykle kosztowne leki i przeszczep szpiku. Niestety, rak nie daje za wygraną i nie reaguje na żadną metodę leczenia. Ostatnią szansą Marty Zakowicz na pokonanie ostrej białaczki limfoblastycznej jest nowoczesna terapia CAR-T, której koszty są astronomiczne. By żyć, pilnie potrzebuje pomocy!

Nastoletnia Marta pochodzi z Bystrzycy. Jest uśmiechniętą i pogodną dziewczyną. Lubi chodzić do szkoły i spędzać czas ze znajomymi. Jak wielu jej rówieśników, chętnie ogląda seriale, a niedawno zaczęła interesować się makijażem. - Była prawdziwym okazem zdrowia, rzadko chorowała i zwykle dobrze się czuła - opowiada jej mama, Barbara. - Aż nagle zaczęła czuć się gorzej - pojawiło się osłabienie, zmęczenie, bardzo zbłądła. Pewnego dnia zasłabła w szkole, więc szybko po nią przyjechałam i pojechałyśmy do lekarza pierwszego kontaktu.

Pediatra dokładnie ją przebadał i zlecił wykonanie podstawowych badań krwi, w tym morfologii. Wyniki nie były najlepsze, więc go zaniepokoiły. Dla mamy dziewczynki był to bardzo trudny czas: - Usłyszeliśmy, że poziom płytek krwi jest bardzo niski i zostaliśmy skierowani do Przylądka Nadziei.

To wrocławska Klinika Transplantacji Szpiku, Onko-

logii i Hematologii Dziecięcej, działająca w ramach fundacji „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową”. To tam bardzo szczegółowo przebadano Martę, po czym jasno stało się, że będzie musiała się zmierzyć z ostrą białaczką limfoblastyczną.

Nic nie działało

Po diagnozie nastolatka rozpoczęła intensywną chemioterapię. Miała również przetaczaną krew oraz punkcję. Bardzo źle znosiła wszelkie wkłucia. Kilka pierwszych tygodni spędziła w łóżku, z uwagi na częste kroplówki i przetaczanie krwi i duże osłabienie. Gdy tylko poczuła się lepiej, chętnie korzystała z zajęć w Przylądku. Dobrze się tam zaaklimatyzowała, pod opieką lekarzy czuła się bezpiecznie. - Nawet jak szłyśmy na przepustkę do domu, chociażby na święta, to szybko chciała wrócić do kliniki - mówi mama. - Miała kilka ataków padaczki, więc woli, by profesjonalna pomoc zawsze była pod ręką.

Po kilku cyklach chemioterapii lekarze nie byli zadowoleni z efektów. Poprawa była niezauważalna, więc zdecydowali, że najlepszym rozwiązaniem będzie podanie drogiego leku „Blincyto” oraz przeszczep szpiku. „Blincyto”

jest nierefundowane, stosowane w przypadku nawrotów ostrej białaczki lub - tak jak w przypadku Marty - braku odpowiedzi na wcześniejsze próby leczenia. Lek ten umożliwia układowi immunologicznemu organizmu atakowanie i niszczenie nieprawidłowych krwinek białych. Niestety kosztuje ponad pół miliona złotych. Pani Barbara zdecydowała, że zrobi wszystko, by te pieniądze zdobyć, choć wiedziała, że nie będzie łatwo. Mogła liczyć na wsparcie fundacji, ale nie mogła mieć pewności, że się uda. W kwietniu okazało się, że Marta została objęta procedurą ratunkowego dostępu do technologii medycznych Ministerstwa Zdrowia, co w praktyce oznaczało refundację dawek „Blincyto”.

Radość trwała krótko, bo już miesiąc później lekarze widzieli, że lek nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Wyniki się nie poprawiły, więc w Przylądku Nadziei zdecydowano się na podanie jeszcze jednego leku - „inotuzumabu”. To trzy cykle, które miały poprzedzić przeszczep. Dla mamy Marty miało to oznaczać jednak zdobycie kolejnych pieniędzy, tym razem 130 tysięcy złotych. Gdy miała powstać kolejna zbiórka, z Przylądka Nadziei nadeszła fantastyczna informacja. Szymek, dla którego prowadzono zrzutkę na immunoterapię na siepomaga.pl, otrzymał do-

finansowanie z Ministerstwa Zdrowia. Jego rodzice wspólnie z fundacją zdecydowali, że z zebranych środków, kupią lek Marcie.

Przedwczesny happy end

Jednak i tym razem nie przyszła poprawa. W czerwcu Marta przeszła przeszczep szpiku. Musiała stawić czoła powikłaniom, osteoporozie i zapaleniu kości. Była tak osłabiona, że przez pewien czas nie mogła chodzić. Z upływem czasu nabierała jednak sił i jej wyniki się poprawiały. W lipcu opuściła szpital, wreszcie mogła zobaczyć swoją małą siostrę Julię. Czuła ogromną motywację, by szybko wrócić do pełni zdrowia. Chciała jak najszybciej stanąć o własnych siłach. Choć była osłabiona, starała oddawać się pasjom i nadrobić zaległości w nauce. Opiekowała się siostrzyczką, rysowała, a nawet nagrała

piosenkę o walce z chorobą. Szybko robiła postępy, jej organizm się regenerował i w końcu mogła poruszać się sama.

Ból w kostce

Zaczął jej doskwierać w pałdzienniku, ale nikogo to nie martwiło. Myśleli, że to zwykłe nadwyżężenie, które mogło się pojawić w trakcie ćwiczeń z rehabilitantką. Niepokój pojawił się wtedy, gdy boleć zaczęło również kolano. Pewnego dnia do tego stopnia, że trzeba było wezwać pogotowie. Marta dostała leki, które uśmierzyły ból i można było odnieść wrażenie, że wszystko wraca do normy.

Miesiąc później podczas rehabilitacji w Kudowie Zdroju noga znów dała o sobie znać. Wykonano zdjęcie rentgenowskie i skierowano pacjentkę do Przylądka Nadziei. Tam kolejny szereg badań, a potem... druzgocące wyniki. W szpiku znów pojawiły się komórki rakowe. Na razie co

ich namnażanie hamują leukocyty dawcy. Rak jednak wrócił i znów trzeba mu stawić czoła. Co gorsza, choroba nie reaguje na żadne dotychczasowe metody leczenia. Ostatnią szansą jest terapia CAR-T, z której skorzystała już czwórka dzieci z nawracającą białaczką. Niestety, koszty CAR-T to prawie 1,5 miliona złotych. Rodziny nastolatki po prostu na to nie stać.

Fundacja „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową” wraz z Siepomaga.pl po raz kolejny organizują zbiórkę na leczenie Marty. Każda złotówka, każde dobre słowo, każde udostępnienie w mediach społecznościowych - to wszystko jest teraz na wagę złota. Marta walczy z chorobą i z czasem. Aby terapia zadziałała skutecznie, powinna się rozpocząć w ciągu miesiąca. To może być dla nastolatki miesiąc ostatniej szansy. Dlatego teraz jak jeszcze nigdy wcześniej, potrzebuje naszej natychmiastowej pomocy.

(KT)

JAK POMÓC?

Pieniądże można wpłacić przez stronę Siepomaga.pl, zbiórka jest dostępna na hasło „Pomocy! Białaczka zabija! Marta ma już tylko jedną szansę, by żyć!”. Link bezpośredni: siepomaga.pl/zycie-marty

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

RATY

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

GARAŻE BLASZANE

BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE

WIATY
KONSTRUKCJE
STALOWE

STAL BLACH

605-059-235
603-809-850

TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

KURSY

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO

- Wózek widłowy
- Komputerowy - nabór
- Prawo jazdy kat. B
- BHP i inne
- Pieczęć i pałac c.o.
- Pedagogiczny
- Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
- Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
- Udzielania pierwszej pomocy
- Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44, tel. 71 313 25 99

Z Krzysztofem Mazurem - prawdopodobnie jedynym Polakiem, a na pewno jedynym oławianinem, dla którego tuńczyki stały się sposobem na życie - rozmawia Wioletta Kamińska

» - Jakich rozmiarów był największy tuńczyk, którego pan rozporcował?

- 540 kg. To było w Hiszpanii, gdzie nauczyłam się tego fachu i przez lata nabierałam doświadczenia. Oczywiście mówimy o tuńczyku błękitnopłetwym, bo tylko takich porcjowaniem - jak powiemy w Polsce - się zajmuję.

» - Powinam użyć innego nazewnictwa?

- W Hiszpanii mówi się na to ronqueo. W dosłownym tłumaczeniu znaczy to chrapanie. Nazwa powstała od dźwięku, który powstaje podczas prowadzenia noża przez skórę czy przy kościach. Do złudzenia przypomina ludzkie chrapanie.

» - Jak to się stało, że wyjechał pan do Hiszpanii i zdobył taki niespotykany w Polsce fach.

- Do Hiszpanii wyjechaliśmy z żoną, wtedy jeszcze dziewczyną, w 1994 roku. Miałem 21 lat. Skończyliśmy szkołę średnią i nie mieliśmy pomysłu na życie, więc uznaliśmy, że pojedziemy za granicę, zarobimy trochę grosza i zobaczymy co dalej. Mieliliśmy wyjechać na około pół roku. Zrobiło się z tego 17 lat. Tam też urodziła się i dzieciństwo spędziła nasza córka.

» - Co was tam tak długo zatrzymało?

- Trafiliśmy do Murcji, to miasto w południowo-wschodniej Hiszpanii, gdzie początkowo pracowaliśmy w różnych restauracjach. Po pewnym czasie zwiąaliśmy się z jedną przy plaży. 40 metrów od linii morza. Piękne miejsce. To była praca sezonowa, ale tam poznaliśmy fantastycznych ludzi, właściciela i jego rodzinę, którzy po kilku sezonach, odchodząc na emeryturę, zaproponowali nam dalsze prowadzenie restauracji, razem z ich synem.

» - Skąd taka decyzja?

- Nie wiem. Myślę, że przez pięć lat pracy u niego zdobyliśmy tak duże zaufanie, że uznał to za dobry pomysł. Nam też się to spodobało, więc spędziliśmy tam pięć kolejnych sezonów. Później musieliśmy restaurację zlikwidować, bo zmieniło się prawo przybrzeżne. Wprowadzono zapis, że w odległości 50 metrów od morza nic nie może się znajdować.

» - Tuńczyk był specjalnością tej restauracji?

- Nie. Smażone sardynki. Ale, jak mówiłem, w restauracji pracowałem sezonowo. W wolnych chwilach i w czasie, gdy była zamknięta, pracowałem u zięcia właściciela, który zajmował się dystrybucją różnego rodzaju ryb z jednego końca kraju na drugi. Centrum dystrybucji

Tuńczyk to **JEGO** konik



Krzysztof Mazur obróbki ryb nauczył się w Hiszpanii, gdzie przez 17 lat pracował i zdobywał doświadczenie

- z drugą co do wielkości po Tokio giełdą rybną znajdowało i znajduje się w Madrycie. Tam zwożone są najlepsze owoce morza i ryby z Hiszpanii. Tam mój - po kilku latach - wspólnik miał kilka swoich stanowisk. Początkowo codziennie jeździłem 400 kilometrów z Murcji do Madrytu, by sprzedawać jedne ryby i kupować inne. Po tym, jak zlikwidowaliśmy restaurację i zaproponował mi spółkę, prowadzenie stoiska z tuńczykami, przenieśliśmy się do Madrytu.

» - Dlaczego akurat to stanowisko panu zaproponował?

- Mój wspólnik specjalizował się w porcjowaniu tuńczyków i nauczył mnie tego, zanim jeszcze zaczęliśmy razem prowadzić biznes. Wielu próbowało nauczyć się od mojego nauczyciela porcjowania tych wyjątkowych ryb, ale niewielu wytrzymało. Patrząc z boku może się wydawać, że to nic trudnego. Wbrew pozorom tak nie jest. Trzeba wiedzieć, jak podzielić na porcje, bo mięso jest różne w zależności od tego, z jakiej części ryby pochodzi.

» - A przy tak cennej i limitowanej rybie nie można sobie pozwolić na błędy i bylejakosć...

- Dokładnie. Połowy tuńczyka błękitnopłetwego są limitowane na całym świecie. W Hiszpanii łowi się je dwa razy do roku. Są dwie firmy,

które mają potrzebną licencję. Połowy odbywają się w jasno określonym czasie, zgodnie z wytycznymi, a złowione ryby eksportowane są do specjalnych okrężnic w morzu, gdzie później przez jakiś czas są przytrzymywane i karmione sezonowymi rybami, by nabrały tłuszczu. Tłusty tuńczyk jest bowiem najbardziej wartościowy. W przypadku dzikich trudno jest od razu trafić na odpowiednią rybę. Zwykle łowi się więc takie, które ważą ok. 50 kilogramów, podkarmia i sprzedaje, gdy osiągną 40% więcej wagi. To kosztowne, ale nie na tyle, by na tym nie zarobić. Za dobrej jakości tuńczyki znani restauratorzy, a zwłaszcza Japończycy, którzy jak wiadomo są koneserami surowych ryb, a zwłaszcza tuńczyków, są skłonni zapłacić naprawdę duże pieniądze.

» - Czytałam, że w styczniu ubiegłego roku podczas noworocznej licytacji na giełdzie w Tokio za tuńczyka błękitnopłetwego, który ważył 278 kg, zapłacono 2,7 mln dolarów.

- Nie wszystkie są takie drogie. Licytacja noworoczna na giełdzie w Tokio to swego rodzaju tradycja. Biorą w niej udział najwięksi restauratorzy z Japonii. W tym przypadku cena nie zależy jednak od rozmiarów tuńczyka. Tu chodzi o pokazanie się i reklamę wynikającą

z rozgłosu. Takie licytacje są jednak organizowane tylko raz na początku każdego roku. Później odbywa się to bez tej wielkiej pompy.

» - Sam chciał się pan nauczyć porcjowania tuńczyków, czy to była sugestia pracodawcy?

- Zależało mi na tym do tego stopnia, że gdy czasem dostawy były w niedzielę przychodziłem za darmo do pracy tylko po to, by się tego nauczyć. Początkowo szło to wolno, ale bardzo się przykładałem, co - jak się później okazało - miało wpływ na propozycję współpracy.

» - I tak zaczęło się życie w Madrycie?

- Tak. Z czasem też oprócz tego, że porcjowałem tuńczyki i sprzedawałem ich poszczególne części, dostarczałem też do sklepów i restauracji, które były naszymi stałymi klientami. Któregoś dnia, gdy niosłem w ręce duży kawałek toro - to mięso z boku tuńczyka, najbardziej cenione przez smakoszy na świecie - zobaczył mnie właściciel dużej i znanej w Hiszpanii firmy, która zajmuje się importem i dystrybucją produktów do kuchni japońskiej. Wymieniliśmy się wizytówkami i po wizycie na naszym stanowisku handlowym zaczął regularnie kupować od nas tuńczyki. 200-300 kg dziennie. Ta współpraca trwała

przez trzy lata. Po tym czasie zaproponowali, bym przy jego wsparciu otworzył taką samą firmę, ale... w Polsce.

» - Od razu się pan zgodził?

- Nie. Początkowo nawet nie brałem tego pod uwagę. Byliśmy bardzo zadowoleni z życia w Hiszpanii, bo - jak to się mówi w Polsce - wiedliśmy „życie jak w Madrycie”, więc nie rozważaliśmy powrotu. Właściciel firmy nie dawał jednak za wygraną i konsekwentnie ponawiał propozycję. W końcu po poważnej rozmowie z żoną i córką, która wchodziła w wiek szkolny, i po ustaleniu zasad współpracy ze wspólnikiem, uznaliśmy, że wrócimy do kraju. Cały czas jednak współpracujemy.

» - Nie wróciliście jednak do Oławy?

- Mamy do tego miasta ogromny sentyment i czuję się tu jak w domu. Często tu wracamy, dlatego też kilka tygodni temu moja córka oraz siostrzenica wykorzystując niszę na rynku oławskim i nasze doświadczenie oraz dostęp do produktów otworzyły tu restaurację sushi - Honto, ale na stałe mieszkamy w Warszawie, gdzie mamy hurtownię produktów do kuchni japońskiej. Musieliśmy tam zamieszkać, bo to centrum Polski i stąd najłatwiej jest prowadzić dystrybucję towarów po całym kraju. Tu jest też najwięcej restauracji serwujących kuch-

nię japońską - około 300, we Wrocławiu czy innych miastach zdecydowanie mniej. Po samej Warszawie rozwijamy codziennie produkty i potrzebujemy do tego kilku samochodów. Resztę Polski zaopatrujemy raz w tygodniu jednym samochodem.

» - Są to tylko tuńczyki?

- Nie. Specjalizujemy się we wszystkich produktach kuchni japońskiej. Ryby i owoce morza dostarczamy tylko jednego dnia, tego samego, w którym otrzymujemy je z Hiszpanii, by



Krzysztof Mazur na specjalnie organizowanej imprezie

zapewnić klientom towar jak najwyższej jakości.

» - Pan nadal zajmuje się porcjowaniem?

- Nie. Z Hiszpanii przyjeżdża do nas już poporcjowane mięso. Jeżeli chodzi o mnie, to obecnie porcjowaniem zajmuję się wyłącznie na życzenie klienta. Niektóre restauracje organizują specjalne pokazy i zapraszają mnie, bym pokazał, jak to się robi. Chcielibyśmy też taki pokaz zorganizować w restauracji sushi w Oławie, ale... musimy poczekać na zakończenie pandemii i zniesienie związanym z tym obostrzeń.

» - Jest pan jedynym Polakiem, który zajmuje się porcjowaniem tuńczyków w naszym kraju?

- Nie wiem, ale rzeczywiście nie słyszałem, by któryś z rodaków zajmował się tym tu, w Polsce. Znam kilku obcokrajowców, którzy się tym u nas zajmują, ale o Polakach nie słyszałem.

» - Każdy może to robić?

- Jak zawsze wszystko zależy od chęci. Owszem, może potrzeba do tego trochę siły, ale z czasem i to staje się nieistotne. W tej chwili nie ma dla mnie znaczenia, czy porcjuję tuńczyka, który waży 200 kg czy 500 kg.

» - Dlaczego?

- Bo wystarczy wiedzieć, jak należy poprowadzić nóż, by nie zepsuć mięsa. A to przychodzi z czasem, w wyniku doświadczenia.

» - Tych noży jest cały wachlarz i trzeba wiedzieć, kiedy którego użyć.

- To prawda, do rozbiierania tuńczyka używa się kilku długości noży, ale ktoś, kto się na tym zna, poradzi sobie nawet jednym. Ja zwykle w warunkach roboczych używam podstawowego o długości 40 cm. Na pokazach mam trzy noże i taki specjalny miecz japoński dla lepszych wrażeń wizualnych.

» - Tak wyobrażał pan sobie swoją przyszłość wyjeżdżając do Hiszpanii?

- W życiu. Wyjeżdżając z Polski po szkole średniej, po Technikum Mechanicznym na Gagarina, obecnie Kutrowskiego, nawet przez myśl mi nie przeszło, że

mogę się czymś takim zajmować. Zresztą w 1994 roku kto w Polsce wiedział, że takie tuńczyki istnieją. Przeciwnemu Polakowi tuńczyk kojarzył się z puszką. Mnie też (uśmiech).

» - Która część tuńczyka jest najbardziej ceniona przez smakoszy?

- To oczywiście kwestia gustu. Najdroższy jest toro, czyli część brzuszna, bo jest najbardziej tłusta i najzdrowsza. Japończycy cenią ją najbardziej. Osobiście też najbardziej lubię tę część, ale moja żona i córka, podobnie jak większość Polaków, woli akami, czyli tę chudą - ciemnoczerwoną pochodzącą z części grzbietowej ryby. Jemy go praktycznie co tydzień, gdy tylko otrzymujemy partię z Hiszpanii.

» - Co robi się z głową i płetwami tej pięknej ryby?

- W Polsce się ich nie wykorzystuje. W Hiszpanii i w Azji są restauracje, które przygotowują potrawy z poszczególnych części głowy, np. z oczu czy policzków. Jednym z bardzo cenionych elementów są połędniczki, które tuńczyk ma w tylnej części głowy.

» - Jak wygląda kultura jedzenia surowych ryb, czyli sushi, w Polsce? Na jakim to jest poziomie?

- Myślę, że skoro docieramy z propozycją takich dań do tak małych miasteczek jak Oława, to jest coraz lepiej. Kiedyś nikt by nawet nie pomyślał, że w Oławie znajdą się klienci, którzy będą chcieli jeść sushi na tyle, by restauracja się utrzymała. Obecnie nie dość, że klientów jest wielu, to przekrój wiekowy od 10 do 80 lat. To pokazuje, jak dużo się zmieniło i według mnie kuchnia japońska, nie tylko sushi, to już nie jest moda, ale coś, co weszło w nasze życie jak pizza, tylko z racji większych trudności z dostępnością składników jest troszeczkę droższe.

» - Otwieranie restauracji w okresie pandemii było chyba trochę ryzykowne?

- Córka i siostrzenica postanowiły wykorzystać to, że mamy dostęp do produktów kuchni japońskiej, i fakt, że takiej restauracji tu nie ma. Poza tym to wygodny rodzaj restauracji na obecne czasy, gdzie dania serwowane są

głównie na wynos, bo sushi łatwo przygotować w takiej formie bez uszczerbku na smaku czy wyglądzie. Muszę przyznać, że wielu znajomych dziwiło się, że otwieramy w okresie pandemii, gdy większość restauracji się zamyka, ale uznaliśmy, że zaryzykujemy i - jak na razie - wydaje się, że to była dobra decyzja. Restauracja ma wielu klientów i pełne ręce roboty. Odezwy jest dużo i wierzę, że nie popełniliśmy błędu.

» - Najważniejsze jest więc zachować poziom, czego podstawą są świeże produkty, zwłaszcza ryby.

- Dokładnie. Jeżeli chodzi o jakość produktów, to mogę je zagwarantować, bo firma, którą prowadzimy, słynie z jakości. Z naszych usług korzystają najlepsze, najbardziej cenione restauracje japońskie w Polsce, bo nie wszyscy mogą sobie na to pozwolić. Zależy nam, by tak zostało. Oferujemy też tylko tuńczyka błękitnopłetwego, a z tym w wielu restauracjach bywa różnie.

» - Na świecie jest kilka rodzajów tuńczyka. Dlaczego to błękitnopłetwy jest taki wyjątkowy?

- Najlepiej spróbować i porównać. Jego mięso rozpyływa się w ustach. Oczywiście nie wszyscy to docenia i odróżnia, ale osoby, które są wyczulone na smak, na pewno zauważą różnicę. Poza tym to ryba, której nie da się wyhodować. Owszem, podejmowane są próby, ale jeszcze nikomu to się nie udało. W niewoli dorastają tylko do kilku kilogramów i... umierają. Nie są też przystosowane do rozmnażania się w niewoli. To ryba wędrowna i musi tak zostać. Jest cenna, bo niezastąpiona, nie da się jej wyprodukować masowo, a zapotrzebowanie jest ogromne, zwłaszcza w Japonii. Dlatego też jeżeli chcemy ją mieć w swoich restauracjach, musimy za nią płacić tyle co Japończycy. W innym razie wszystko pójdzie na ich rynek. Firma z którą współpracujemy 80 % swoich połowów sprzedaje właśnie tam.

» - Wrócił pan do Polski w 2012 roku, w Hiszpanii spędził 17 lat, nie tęskni pan?

- Za światłem, klimatem, przyjaciółmi, jedzeniem. Kuchnię hiszpańską, któ-

ra jest dla mnie na równi z japońską. Jeżeli chodzi o hiszpańską, uwielbiam ich krewetki, kalmary, paellę a nawet warzywa, bo one tam też inaczej smakują niż tu. Oczywiście mam dostęp do tych wszystkich produktów, lubię gotować i wiele z tych potraw sam umiem przyrządzić, ale według mnie każde danie ma swoje miejsce i tylko w tym miejscu smakuje najlepiej. Więc tak. Tęsknię i może na emeryturę tam wrócimy, ale teraz tu jest nasz dom. Poza tym mam ogromny sentyment do Oławy. Może to wyda się śmieszne, ale mieszkając w Hiszpanii na wakacje przyjeżdżaliśmy tu i jeździliśmy nad Bałtyk do Lubiatowa. Teraz mamy też w Polsce firmę, która dobrze prosperuje, więc jest dobrze, chociaż początki były trudne.

» - Dlaczego?

- Dopóki nie zaufało nam kilku znanych i cenionych restauratorów w Polsce, takich jak Alon Than, który jest mistrzem świata sushi z roku 2015 i prowadzi obecnie kilka japońskich restauracji w Polsce, było ciężko. Dzięki niemu firma zaczęła się rozwijać, bo dla wielu restauratorów on jest wzorem do naśladowania i chętnie wprowadzają w swoich restauracjach podejrzane u niego nowinki. On jest też jednym z głównych odbiorców naszego tuńczyka.

» - Czy wchodząc do restauracji na pierwszy rzut oka umie pan rozpoznać, czy mięso na sushi jest świeże i prawidłowo pokrojone?

- Z daleka. Tuńczyk jest moim konikiem, ale znam się też na innych rybach



Mięso z tuńczyka jest jednym z najczęściej używanych do sushi

i umiem odróżnić dobre mięso i widzę to, czego inni nie zauważają. I, niestety, nadal istnieją w Polsce restauratorzy, którzy nie wiedzą, jak powinien wyglądać dobry tuńczyk. Pamiętam, jak szukając klientów poszedłem do jednej z restauracji z ofertą, a prowadząca lokal kobieta pokazując mi nigiri, na którym leżał kawałek ewidentnie barwionego na różowo tuńczyka, mówi, że chce tylko takiego jak ten, bo ten jest najlepszy. Nie dyskutowałem, tylko przeprosiłem za zabrany czas i wyszedłem.

Trudno dyskutować z kimś, kto nie ma zielonego pojęcia, o czym mówi i jeszcze podaje coś takiego swoim klientom. Ale nikomu nie zwracam uwagi i nie wytykam błędów. Od tego jest Magda Gessler (uśmiech).

» - Czy czuje się pan spełniony?

- Tak. Teraz, pewnie jak każdemu ojcu, najbardziej zależy mi na szczęściu córki. Chciałbym też jeszcze raz pojechać do Japonii ale tym razem na dłużej i poczuć ich codzienne życie, kulturę i kuchnię od... kuchni.



zowanych pokazach prezentuje jak prawidłowo porcuje się tuńczyki błękitnopłetwe



W jednym z pokazów wzięła też udział olawska restauratorka - Anna Strażyńska

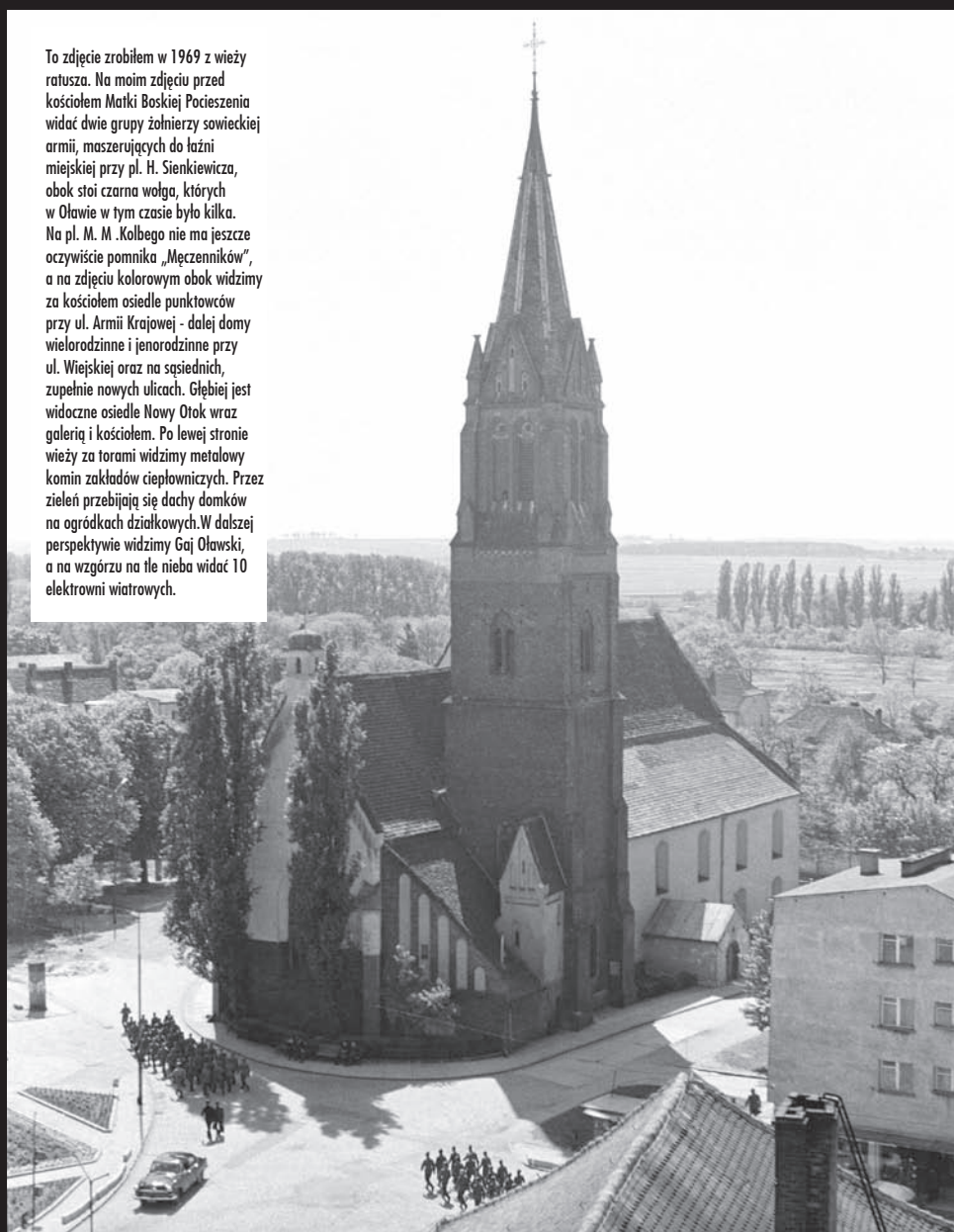


Kto nie był... i tak może zobaczyć

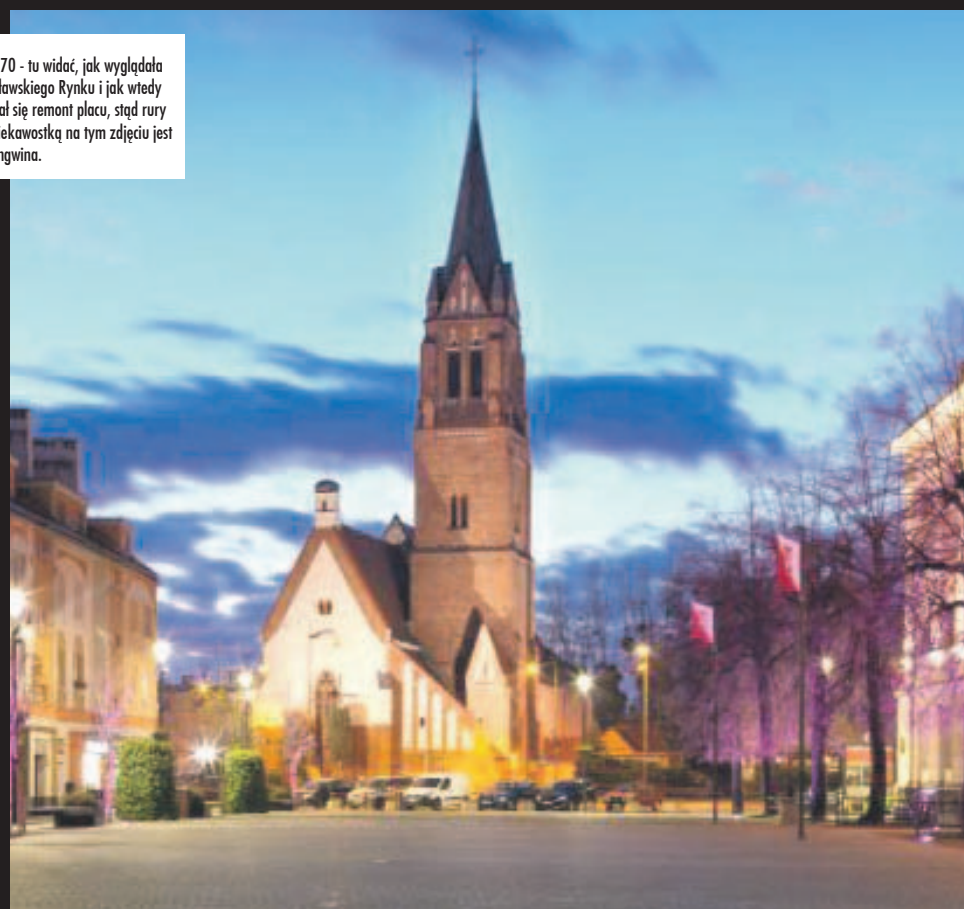
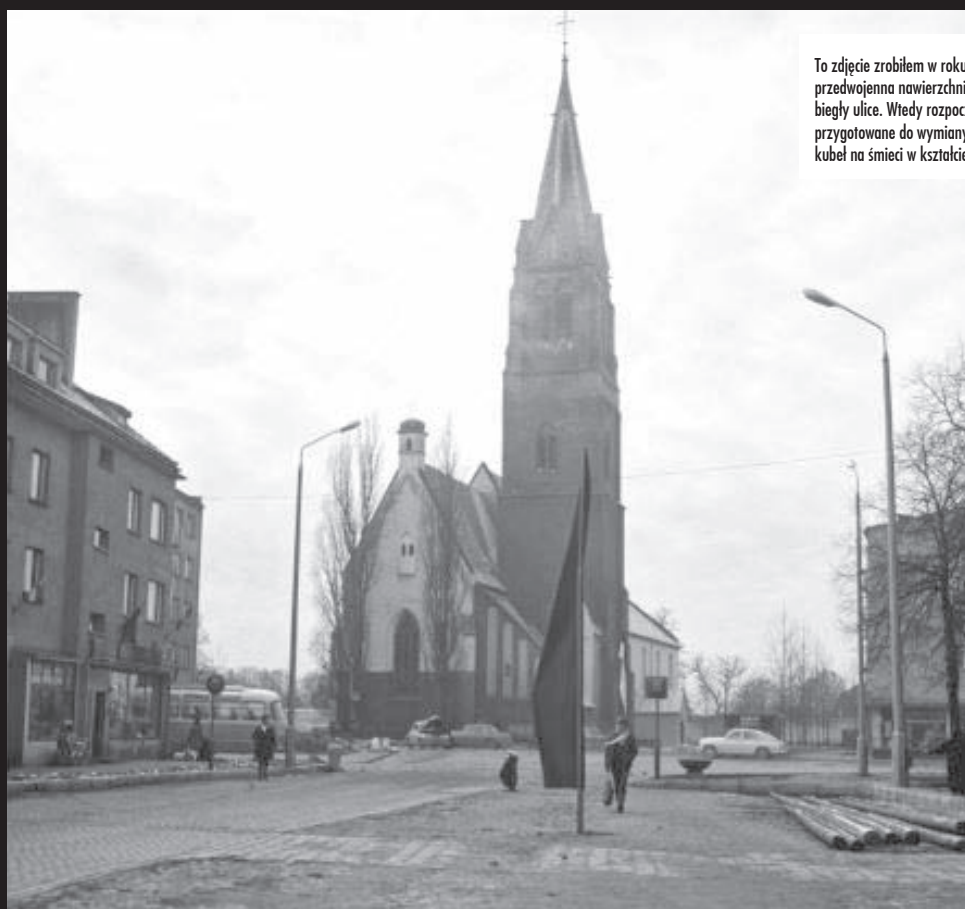
W Rynku w Oławie przez parę tygodni prezentowana była plenerowa wystawa pod tytułem „Oławski Rynek z biegiem lat”, zorganizowana jest przez Centrum Sztuki. Pokazywane były czarno-białe fotografie z ubiegłego wieku autorstwa Lesława Mazura i obok kolorowe Zbigniewa Kordysa, wykonane w 2020 roku mniej więcej w tych samych miejscach i z tych samych miejsc. Na tych kilku zdjęciach prezentowanych w gazecie chcę pokazać, jak nasze miasto zmieniło się na przestrzeni lat. Opisuję, czego na moich czarno-białych zdjęciach dziś nie zobaczymy, a co widać na zdjęciach kolorowych wykonanych przez Zbigniewa Kordysa.

LESŁAW MAZUR

To zdjęcie zrobiłem w 1969 z wieży ratusza. Na moim zdjęciu przed kościołem Matki Boskiej Pocieszenia widać dwie grupy żołnierzy sowieckiej armii, maszerujących do łaźni miejskiej przy pl. H. Sienkiewicza, obok stoi czarna wołga, których w Oławie w tym czasie było kilka. Na pl. M. M. Kolbego nie ma jeszcze oczywiście pomnika „Męczenników”, a na zdjęciu kolorowym obok widzimy za kościołem osiedle punktowców przy ul. Armii Krajowej - dalej domy wielorodzinne i jenorodzinne przy ul. Wiejskiej oraz na sąsiednich, zupełnie nowych ulicach. Głębiej jest widoczne osiedle Nowy Otok wraz galerią i kościołem. Po lewej stronie wieży za torami widzimy metalowy komin zakładów ciepłowniczych. Przez zielen przebijają się dachy domków na ogródkach działkowych. W dalszej perspektywie widzimy Gaj Oławski, a na wzgórzu na tle nieba widać 10 elektrowni wiatrowych.



To zdjęcie zrobiłem w roku 1970 - tu widać, jak wyglądała przedwojenna nawierzchnia oławskiego Rynku i jak wtedy biegły ulice. Wtedy rozpoczął się remont placu, stąd rury przygotowane do wymiany. Ciekawostką na tym zdjęciu jest kubeł na śmieci w kształcie pingwina.





To zdjęcie zrobiłem w 1980 roku z wieży kościoła Matki Boskiej Pocieszenia. W głębi widać Osiedle Bolesława Chrobrego, przestrzeń po lewej stronie do ul. Sportowej jest niezabudowana. Na placu manewrowym Dworca PKS widzimy kilkanaście autobusów marki Jelcz, popularnie zwanych „ogórkami”, z przyczepami pasażerskimi produkowanymi również w JZS. Na sąsiednim zdjęciu kolorowym widzimy odnowiony ratusz z nową nawierzchnią na placu po prawej i lewej stronie. Patrząc dalej widzimy ul. Sportową, puste przestrzenie z czarno-białego zdjęcia już są całkowicie zabudowane, widać stadion, a na nim drzewa przebiega się nowa hala sportowa. Na końcu widać nowe budynki przy ul. Żeromskiego i Rybackiej.



To zdjęcie zrobiłem w 1971 roku - widzimy nierówne ulice z dziurami, które były miesiącami po położeniu nowych instalacji, bo wtedy zasypywano wykopy i czekali, aż ziemia sama osiadzie. Na zdjęciu widzimy, że zaczyna się remont nawierzchni, na której zostanie położony asfalt. Na zdjęciu kolorowym jest nowa nawierzchnia Rynku z kostki brukowej, po lewej stronie wyraźnie widać miejsce, gdzie latem jest fontanna.



To zdjęcie zrobiłem z wieży ratusza w 1969, w kierunku Wrocławia - trwa remont nawierzchni Rynku i ul. Wrocławskiej, drzewa zasłaniają nieliczną zabudowę miasta w kierunku Wrocławia. Warto pamiętać, że wtedy całkowity zakaz wykonywania zdjęć obowiązywał przy ul. ks. Fr. Kutrowskiego, w kwadracie ulic Warszawska, Lipowa i Szkolna - stacjonowała tam wtedy jednostka Armii Sowieckiej, która opuściła Olawę w 1993 roku. Gdy obejrzymy zdjęcie kolorowe, zrobione z tego samego miejsca co moje, to widzimy na pierwszym planie pięknie odnowioną część północną Rynku, następnie dalej ul. Lipową, Wiejską i Iwaszkiewicza - aż do ronda i ul. ks. F. Kutrowskiego. Nie sposób tu wymienić wszystkich obiektów, które tutaj powstały w ostatnich latach. W każdym razie na tych zdjęciach wyraźnie widać starą część miasta i nową.



OŁAWA

Charytatywnie

Klaudia Stachów od dziecka żyje z poważną wadą serca. Choroba jej taty sprawiła, że rodziny nie stać już na leczenie. Można im jednak pomóc!

W kwietniu skończy 18 lat, jest uczennicą drugiej klasy Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Oławie, ale do szkoły nie chodzi od pierwszej klasy podstawówki, bo nie może. Jak wylicza jej mama Ewa, wśród innych uczniów była może cztery miesiące w ciągu dwunastu lat kształcenia. Tęskni za rówieśnikami, spotkaniami, imprezami, za zwykłym życiem zdrowej nastolatki. Tymczasem od urodzenia żyje pod kloszem.

Klaudia urodziła się z bardzo poważną wadą serca HLHS. To zespół niedoboru lewego serca. Żeby przeżyć, miała trzy operacje na otwartym sercu: w trzynastej dobie życia, gdy miała pół roku, oraz w wieku trzech lat. Wszystkie w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Krakowie. Oprócz tego w swoim krótkim życiu przeszła pięć cewnikowań serca. - W zeszłym roku Klaudia była bardzo słaba, nie miała siły na nic, nikła w oczach - opowiada jej mama. - Ostatecznie w maju wszczepiono jej jeszcze rozrusznik serca. Teraz jej stan jest stabilny, ale wciąż żyje w izolacji, z lepszymi i gorszymi chwilami.



Klaudia (w środku) wierzy, że wróci do zdrowia

Skutkiem choroby Klaudii jest między innymi enteropatia, przejawiająca się utratą białka z organizmu. A to z kolei przyniosło jeszcze jedną złą wiadomość. Nastolatka od września ma zdiagnozowaną zaawansowaną osteoporozę kości. Musi więc być pod stałą opieką całego sztabu doktorów i profesorów: kardiologa, endokrynologa, immunologa, okulisty i dermatologa.

Do tej pory, pomimo ciężkiej choroby córki, rodzice radzili sobie z problemami. 4 lata temu świat zawałił się im po raz kolejny, ponieważ jedyny dotychczasowy żywiciel rodziny, tata Klaudii, zachorował. Walczy z sarkoidozą płuc o bardzo ciężkim przebiegu. Od dłuższego czasu ma także objawy neurologiczne. Rodzina wydała wszystkie oszczędności, łącznie ze

sprzedażą samochodu. Nie ma już niczego, co by mogło sfinansować leczenie Klaudii i pomóc choremu ojcu.

Dziewczyna potrzebuje leków, które są sprowadzane z zagranicy. Ponadto pieniędzy na szybkie (ze względu na dynamiczny rozwój choroby) wizyty u specjalistów, produkty diety wysokobiałkowej, dojazdy do placówek medycznych, witaminy oraz środki

JAK POMÓC?

Pieniądze można wpłacać przez portal zrzutka.pl. Zbiórkę znajdziemy na hasło „Uzdrawiamy serce Klaudii” lub wpisując w przeglądarkę link bezpośredni:

zrzutka.pl/gbrajm

wspomagające prawidłowy rozwój. Miesięczny średni koszt leczenia oraz dojazdów do lekarzy to kwota około 2,5 tys. zł. Dla tej rodziny to pieniądze nieosiągalne. Mama Ewa nie może podjąć żadnej stałej pracy ze względu na konieczność opieki nad Klaudią, a teraz jeszcze nad mężem Kazimierzem.

Wchodząc do bardzo skromnego domu, choć nie widać w nim bogactwa, widać to, co w życiu jest najważniejsze - miłość. Ewy opiekującej się całą rodziną, chorego Kazimierza, chorej Klaudii i młodszej siostry Pauliny. Chora nastolatka marzy o tym, by wyzdrowieć, choć wie, że będzie żyła z HLHS aż do

ewentualnego przeszczepu serca. Chciałaby zrobić kurs stylizacji paznokci oraz pojechać gdzieś za granicę. To jej niespełnione marzenia, często powodujące smutek, żal, rozpacz i tęsknotę.

- Serce człowieka może być chore z wielu powodów: smutku, żalu, rozpacz, tęsknoty, ale i z powodu zdrowia - czytamy na portalu zrzutka.pl. - Klaudia Stachów ma złamane serce ze wszystkich tych powodów. Z powodu zdrowia - od urodzenia. Z powodu smutku, rozpacz, tęsknoty - także. Bo Klaudia chce normalnie żyć, a nie może.

(KT)

Jak wytrwać w noworocznym postanowieniu i rzucić palenie

Do najtrudniejszych wyzwań noworocznych należy z pewnością rzucanie palenia. Wiele osób nie daje rady porzucić zgubnego nałogu z dnia na dzień i po krótkim okresie tytoniowej abstynencji przekłada swoje „żelazne” postanowienie o kolejny rok. Okazuje się jednak, że dla tych, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej - potencjalnie redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem.

Instytucje nadzorujące służbę zdrowia w Nowej Zelandii regulują stosowanie papierosów elektronicznych, które mają służyć jako narzędzie prowadzące do porzucenia tradycyjnych papierosów przez dorosłych palaczy. Kraj ten jest światowym pionierem, jeżeli chodzi o informowanie o e-papierosach jako potencjalnie mniej szkodliwej alternatywy dla tradycyjnego tytoniu. Już w 2017 r. władze tego kraju oświadczyły, że wapowanie (stosowanie e-papierosów) może pomóc w rzuceniu palenia. Tamtejsze Ministerstwo Zdrowia wraz z Agencją Promocji Zdrowia (HPA) uruchomiło nawet portal Vaping Facts, który szczegółowo opisuje, w jaki sposób e-papieros przyczynia się do zmniejszenia szkód związanych z nałogiem.

Używanie e-papierosów, jako mniej szkodliwe od tradycyjnego palenia, uznały już 24 międzynarodowe organizacje, wśród których są instytucje zdrowia publicznego z Wielkiej Brytanii, Francji, Kanady, Niemiec, czy Australii. Już w lipcu 2017 r. Amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA) wskazała, że nikotyna najbardziej szkodzi wtedy, gdy dostaje się do organizmu w postaci dymu papierosowego, dając do zrozumienia, że mniej szkodliwe są takie rozwiązania jak e-papierosy, czy podgrzewacze tytoniu. Pogląd ten potwierdza raport brytyjskiej Izby Gmin, który powołuje się między innymi na dane Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians



(Królewskiego Kolegium Lekarskiego). Z danych tych wynika, że e-papierosy i tzw. podgrzewacze tytoniu są potencjalnie mniej szkodliwe o ok. 90-95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów, ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych.

Badania i opracowania naukowe pokazują też, że e-papierosy mogą być skutecznym środkiem do ostatecznego zerwania z nałogiem. Z badania brytyjskiego Action on Smoking&Health (ASH) z sierpnia 2018 roku wynika, że aż 52 proc. z 3,2 miliona dorosłych palaczy e-papierosów w tym kraju przestało palić. Z kolei z niedawnego badania z Hiszpanii wynika, że aż 9 na 10 osób korzystających z e-papierosów w tym kraju ograniczyło lub porzuciło nałóg palenia dzięki wapowaniu.

Ale na rynku, poza e-papierosami, pojawia się coraz więcej alternatyw dla klasycznego papierosa, jak np. pod-

grzewacze tytoniu nowej generacji. Urządzenia tego typu nie spalają, a jedynie podgrzewają tytoń wysokiej jakości. Dzięki temu palacz doświadcza uczucia porównywalnego do tradycyjnego palenia, jednocześnie dostarczając dużo mniej szkodliwych substancji do organizmu. Do najnowszych rozwiązań tego typu należy glo Hyper. Urządzenie zostało gruntownie przebadane, do tej pory przeprowadzono na nim 44 testy behawioralne, 164 analizy chemiczne, 46 badań klinicznych i 75 testów określających wpływ na komórki organizmu.

Więcej o alternatywnych produktach nikotynowych można się dowiedzieć np. dzięki kampanii Masz Wybór (www.maszwybor.pl), za którą stoi jeden z koncernów tytoniowych.

OŁAWA

Pasja

Ma 14 lat i wie, że chciała by zostać pisarką. Jeszcze w tym roku zamierza wydać własną książkę. Takie miała noworoczne postanowienie. Miesiąc temu zajęła drugie miejsce w konkursie Fundacji Olgi Tokarczuk i Wrocławskiego Domu Literatury w ramach programu „Jak zdobyć Nagrodę Nobla”

Julia Krzyżanowska chodzi do 8 klasy Szkoły Podstawowej nr 3 im. Orłat Lwowskich w Oławie. Przedtem krótko uczyła się w oławskiej „ósemce”, a wcześniej we wrocławskich szkołach. Parę lat temu przeniosła się do Oławy, gdzie mieszka z mamą. W konkursie fundacji Olgi Tokarczuk zajęła drugie miejsce za opowiadanie pt. „Dom”.

- Trzeba było napisać o wielodzietnej rodzinie czarodziejów, która nigdzie na ziemi nie może zagrać miejsca - opowiada Julia. - Czyli coś jakby z Harrego Pottera.

Przyszło kilkadziesiąt prac, także z zagranicy. Z powodu pandemii wyniki ogłaszano na facebookowej stronie fundacji.

- To taka trochę śmieszna historia, bo akurat byłam z koleżanką poza domem, kiedy rodzice zadzwonili do mnie z informacją, że oglądają i że też muszą. Bo ja oczywiście zapomniałam. Gdy w transmisji wyczytali, że zajęłam drugie miejsce, telefon się rozdzwonił. Pierwszą moją reakcją chyba był szok, ale taki szok w dobrym znaczeniu. Raczej nie jestem osobą wybuchową, nie jestem zbyt spontaniczna, więc to było coś w rodzaju „wow, to się stało, naprawdę”. Tak szczerze

Julia chce być PISARKĄ.

Już ma nagrodę od... Olgi Tokarczuk



Niezwykła Julia

to nie spodziewałam się, nie sądziłam, że będzie nagroda. Stwierdziłam, że to jest jednak coś. Gdy poparzyłam na te wszystkie wiadomości, w których ludzie mi pisali, że jest sukces, pomyślałam właśnie to „wow, to dosyć niesamowite”.

Ale z takim jednak spokojem. Dopiero godzinę później, jak wróciłam do domu, gdy zobaczyłam, że rodzice się ucieszyli, było świętowanie...

Nagrodą dla Julii była książka „Prowadź mój pług przez kości umarłych”, oczywiście z autografem noblistki, do tego list gratulacyjny, bardzo osobisty, dotyczący pracy Julii, poza tym czytnik e-booków.

- Jak widać nagrody wybitnie literackie - podsumowuje Julia i od razu dodaje, że najważniejsza z tego wszystkiego jest książka. Jeszcze jej nie czytała, choć ekranizację w postaci filmu Agnieszki Holland „Pokot” oglądała i bardzo jej się podobała. Tym chętniej sięgnie po oryginał. Ostatnio zaczęła czytać „Czulego narratora” Tokarczuk, którego dostała w świątecznym prezencie. Julia przyznaje, że jest napisany zbyt ciężkim językiem jak dla nastolatki. - Trzeba znać dużo trudnych słów i twórczość noblistki, żeby to wszystko zrozumieć - mówi.

- Jest fantastyczną córką - mówi krótko jej mama Agnieszka Krzyżanowska. - Zupełnie inną dziewczyną niż jej rówieśniczki. Ma wiele pasji. Wyróżnia się na tle rówieśników. Potrafi się cieszyć, choć nie zawsze to po niej widać.

Największą pasją Julii są książki, czyta wiele i z różnych gatunków. Z jednej strony pozycje typowo rozrywkowe, jak romanse czy fantasy (np. seria „Saga Zmierzch”), obowiązkowo ulubiony Dan Brown („Kod Leonarda da Vinci” oraz „Anioły i demony”), z drugiej strony sięga po literaturę piękną.

- Rzadko kto w moim wieku lubi czytać Mickiewicza czy Sienkiewicza - przyznaje. - Ja tak. Inwokację znam niemal na pamięć.

Sama pisze od dawna. To był jej pierwszy poważny konkurs. W pisaniu - jak mówi - uwielbia to, że może coś wymyślać: - Piszę na bardzo różne tematy, co tylko mi przyjdzie do głowy. Mam bujną wyobraźnię, jestem marzycielką.

Pisaniem wpisuje się w rodzinną tradycję, bo tata Krzysztof jest autorem paru książek, głównie o nieznannej historii i tajemnicach Dolnego Śląska. Gdy Julia miała 4-5 lat, wspólnie napisali bajkę „O ślimaku Robercie”.

Na platformie w sieci, gdzie można zamieszczać amatorskie książki, umieściła już trzy. To krótkie powieści, raczej obyczajowe, a w nich wątki miłosne, w jednej fragmenty thrillera. Chciała się upewnić, czy ktoś to przeczyta, czy dotrze do młodych, czy jej pomysł jest dobry. Znalazła około tysiąca czytelników. Reakcja zwrotna była dobra. Parę osób napisało, że się podobało, żeby pisała nadal.

Jeszcze w tym roku zamierza wydać własną książkę. Takie miała noworoczne postanowienie. Jej tytuł to prawdopodobnie „Tydzień” - jedna z tych trzech książek na platformie jest jej jakby prototypem: - To moja najbardziej czytana książka, choć tam ma inny tytuł. Bardzo długo w rankingach tej platformy jest na pierwszym czy drugim miejscu. Potwierdziło mi się, że to był dobry pomysł. W papierowej wersji chcę go ulepszyć, urozmaicić, na pewno niektóre wątki wydłużyć, może coś dodać.

Sukces w konkursie fundacji Olgi Tokarczuk młodzieńkiej pisarce może tylko pomóc. W końcu we własnym CV nie każdy początkujący autor ma taką nagrodę.

Pisanie to jej pasja, ale ma więcej zainteresowań, a niemal wszystkie artystyczne. Obecnie uczy się grać na pianinie, wcześniej - na harmonijce. Kiedy ma wyjątkowo dużo wolnego czasu, zajmuje się - jak mówi - „manufakturą”, czyli robi kwiatki z bibuły i papieru. Czasem naprawdę spore bukiety.

Jest typem samotnika. W szkole zwykle raczej nieco na uboczu, poza głównym nurtem klasy.

- Jestem po prostu introwertykiem - przyznaje. - To dużo wyjaśnia. Mam małe grono przyjaciół, wąskie grono tych, wśród których się otwieram.

Fragment listu gratulacyjnego do Julii Krzyżanowskiej od przedstawicieli Fundacji Olgi Tokarczuk:

Twoje baśń to uniwersalna przypowieść! Wyobrażam sobie, jaki porywający spektakl dla dzieci i dla dorosłych dałoby się na jej podstawie przygotować. Postaci pobudzają wyobraźnię i przekazują historię dla każdego. Zawartaś urokliwą, a przy tym świetnie rozplanowaną fabułę w niezwykle oszczędnej i trafnej formie, która świadczy o Twojej nadzwyczajnej dojrzałości. Twoje opowiadanie wywarło na mnie wielkie wrażenie.

Wydaje mi się, że jestem nieco inna niż generalnie dzisiejsza młodzież. Dziś coraz więcej osób w ogóle nie czyta książek. Wydaje im się, że to, co kiedyś ktoś napisał, np. w epoce romantyzmu czy renesansu, to takie starocie, że tego się nie da czytać. A ja to lubię, bo poznaję inne kultury. Chcę zobaczyć, jak kiedyś ludzie pisali, jak bardzo to się zmieniło. Inspiruje mnie to w jakiś sposób, fascynuje. Ludzie w moim wieku nie dzielą się moją pasją.

Julia pisuje recenzje książek na stronie szkoły. Wtedy klasa o tym wie.

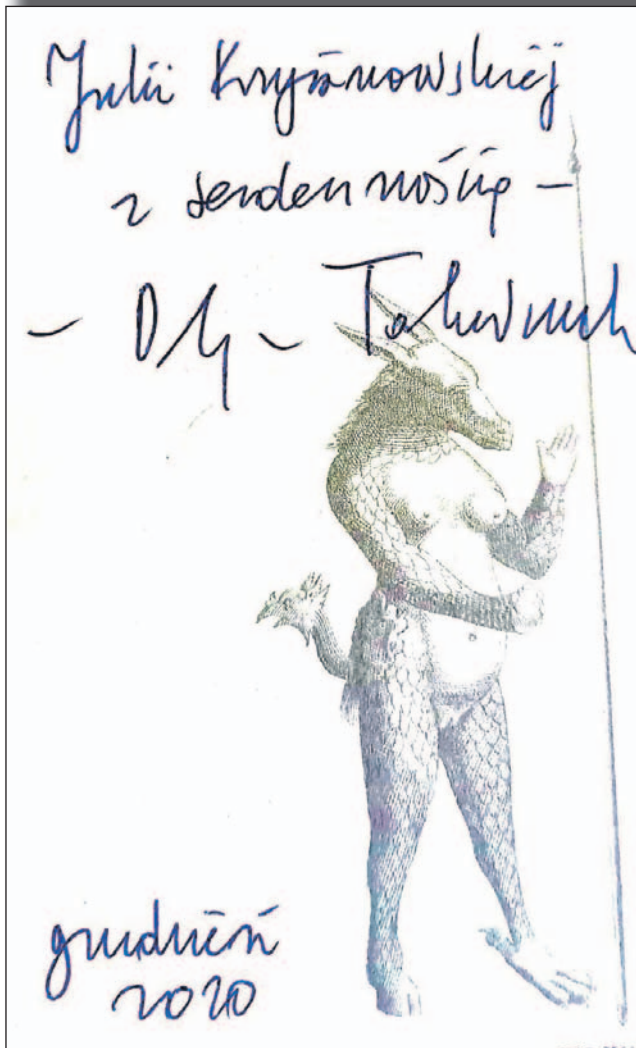
- Albo na to nie zwracają uwagi, albo padają komentarze typu „kto to jeszcze robi?”, „kogo interesują książki?”, „kto by się tam zajmował jakimś czytaniem?” - mówi. - Doceniana czuję się przez osoby, które znają się na rzeczy, jak np. moja polonistka Jolanta Michrowska.

Nie trzeba chyba dodawać, że ktoś taki jak Julia ma z języka polskiego niemal wyłącznie „szóstki”.

W tym roku kończy szkołę podstawową, wybiera się do liceum, oczywiście w grę wchodzi kierunek humanistyczny. Jeszcze nie wie, które to będzie liceum, ale jeśli w Oławie, to LO nr 1 na Placu Zamkowym. Co ciekawe, przyszłych studiów wcale nie wiąże z literaturą, bo chce iść... na prawo.

- Chciałabym zostawić moje pisanie jako hobby, jako coś, czym nie muszę się zajmować, tylko chcę i lubię - mówi.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI
jkaminski@gazeta.olawa.pl



Autograf od Olgi Tokarczuk dla Julii Krzyżanowskiej

Sztabowcy

JELCZ-LASKOWICE

Charytatywnie

To oni tworzyli 29. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

W tym roku wiele organizacji połączyło siły. WOŚP organizowali „Lokalni Patrioci”, Młodzieżowe Centrum Pomocy, Vassari Events, Centrum Sportu i Rekreacji, Miejsko-Gminne Centrum Kultury oraz Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. W sztabie byli Jacek Załubski (szef), Gabriel Cybulski, Dariusz Koprowski, Sara Bagińska, Błażej Telązka, Magdalena Rogalska, Mariusz Hass, Marzena Niżyńska, Rafał Biszcza i Adamina Dyka. Wspierało ich 50 wolontariuszy, których można było spotkać na terenie całej gminy Jelcz-Laskowice.

Choć na co dzień angażują się w pracę dla różnych organizacji, choć w sztabie nie raz wrzało, choć nadmiar pomysłów zmuszał ich do żywiołowych dyskusji, które miały wybrać te najlepsze, to udowodnili, że razem w trudnych pandemicznych okolicznościach mogą zorganizować piękny finał.

Po podliczeniu pieniędzy z puszek, e-skarbonek i doliczeniu kwot z licytacji (stan na godz. 23.50 w dniu finału) zebrana suma to 76 045 zł. Zeszłoroczny rekord to 94 396,90 zł. Uda się zbliżyć? A może nawet go pobić? Wszystko zależy od licytacji, które wciąż trwają. Można je znaleźć na Allegro, na profilu „Jajackejelcz”.

TEKST I FOT.:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Jacek Załubski: - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to dla mnie przede wszystkim pomaganie potrzebującym. Największa impreza charytatywna w Polsce, jeśli nie na świecie. Jest to super wydarzenie, które powinno jednoczyć. Wszyscy powinniśmy mieć w tym dniu jeden wspólny cel, jakim jest chęć pomagania i zebrania jak największych pieniędzy, a co za tym idzie pobijania kolejnych rekordów. Jak byłem dzieckiem, raz byłem wolontariuszem, dwa razy osobą pomagającą. W poprzednich latach włączałem się w WOŚP jako wiceprezes „Harcownika”. Odkąd pamiętam, wspieram oczywiście tę inicjatywę finansowo, a drugi rok z rzędu jestem szefem jelczańskiego sztabu. Nie ukrywam, że także w kolejnych latach chciałbym aktywnie uczestniczyć w przygotowaniu finału.



Dariusz Koprowski: - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to wielkie wydarzenie charytatywne, dzięki któremu realnie można pomóc wielu osobom. Szczególnie ważne jest to, że pomagamy najmniejszym - dzieciom! W tym roku oddaliśmy dziecięcemu laryngologowi i otolaryngologowi, tym najmłodszym, tym najbardziej bezbronnym. Dzięki temu, że Jurek Owsiak, bez względu na wszelkie przeciwności losu, rokrocznie daje radę, my wszyscy dajemy radę razem z nim. Łączymy się w siły, nasza energia jest niespożyta i zawsze będziemy chcieli działać dla tych, którzy tego wsparcia najbardziej potrzebują. Chcemy dać im możliwość lepszej diagnostyki i szybszego powrotu do zdrowia. I temu właśnie służy WOŚP! Dlatego jesteśmy tu, organizujemy finał, wspieramy wolontariuszy, bo wierzymy w ten ważny, wspólny cel. To jest mój pierwszy raz w sztabie, nie ukrywam, że z wielkim zapalem zabrałem się do tego, by współorganizować to wydarzenie. Angażowałem się już w przeszłości chociażby w TosiExpress czy inne charytatywne imprezy, które pokazały, że łącząc wiele środowisk, możemy zrobić coś naprawdę fajnego, co w pojedynkę w takiej skali by się nie udało.



Magdalena Rogalska: - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to dla mnie przede wszystkim pomaganie. Mam w sobie tak dużo energii, tak bardzo lubię młodzież i dzieci, że czuję się w sztabie jak ryba w wodzie. Przed chwilą rozmawiałam z moim mężem, który spytał, czy w przyszłym roku sobie nieco odpuszczę, ale już po chwili zrozumiał, że to niemożliwe. Dla mnie finał WOŚP to jest taki dzień, na który czekam każdego roku. Od początku stycznia z moimi córkami szykujemy się na Orkiestrę, mogę powiedzieć, że stało się to już naszą rodzinną tradycją. W sztabie jestem drugi raz. Przed rokiem razem z Jackiem Załubskim, Rafałem Biszczą i innymi „Lokalnymi Patriotami” zajęliśmy się organizacją. Wyszło fajnie, okazało się, że dobrze wychodzi mi opieka nad wolontariuszami, więc w tym roku stało się to naturalne. Czy zagram w kolejnych latach? Odpowiedź jest oczywista, chyba tak po prostu musi być!



Błażej Telązka: - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to dla mnie naprawdę ważne i duże wydarzenie, w trakcie którego wszyscy mogą się zjednoczyć. Dzięki różnym świetnym pomysłom, w trakcie finału pomożemy stworzyć coś fajnego. WOŚP daje nam szansę pokazania tego, na co nas stać i przede wszystkim pomagania tym, którzy tej pomocy bardzo potrzebują. Chcę jednak zauważyć, że w trakcie Orkiestry nie korzystają tylko szpitale i ich pacjenci, korzystają także ci, którzy się w tę akcję włączają. To uczy i pozwala się rozwijać. Pamiętam, że już jako młody chłopiec angażowałem się w WOŚP. Finały w Jelczu-Laskowicach organizował wtedy Związek Harcerstwa Polskiego. Wiele razy byłem wolontariuszem, a w 2016 roku zaangażowałem się w organizację, gdy byłem wiceszefem sztabu, prowadzonego wtedy przez Martynę Jurczyńską. Teraz gram po raz kolejny i już knuję plany na kolejny rok!



Marzena Niżyńska - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy jest dla mnie wspólnym świętem jednoczenia się i zbiórka w szczytnym celu. To święto wielkiego pomagania, w które angażują się od dawna, a tak czynnie, współorganizując finał, odkąd pracuję w Miejsko-Gminnym Centrum Kultury. WOŚP to dla mnie święto od narodu dla narodu. Lekcja miłości do drugiego człowieka. W trakcie tegorocznego finału prezentowałam inicjatywę „Jestem przeciw!”. Jurek Owsiak prężnie działa w temacie przeciwdziałania mowie nienawiści. Wystarczy przytoczyć takie akcje jak „Hej! mi nie gra” czy zorganizowaną debatę z Rzecznikiem Praw Obywatelskich w 2019 roku w Muzeum Historii Żydów Polskich „Ja nie hejtuję, ja rock'n'rolluję!” To piękne, że choć na co dzień dzieli nas wiele, to w dzień finału wszyscy staramy się być razem, zbieramy pieniądze i łączymy się w jednym, szczytnym celu. W końcu bierzemy dla osób, które naprawdę tego potrzebują. Nigdy nie wiadomo, kto z nas z tego zakupionego sprzętu skorzysta. Myślę, że będę grała z Orkiestrą także w kolejnych latach!

WOŚP Jelcz-Laskowice



Mariusz Hass: - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to dla mnie bardzo fajna inicjatywa, w której już drugi raz biorę udział jako członek sztabu. To na pewno okazja do pomagania, ale też do spotkania wspaniałych ludzi, integracji i wspólnej zabawy w szczytnym celu. W sztabie odpowiadam za liczenie, jestem tym tak zwanym mózgiem całej operacji, przez większość dnia siedzę zanurzony w Excelu, więc zawsze czekam na ten moment, gdy zakończymy podliczanie, ostanie pieniądze włożymy do kopert i będziemy mogli w fajnej atmosferze usiąść, by pożartować i podsumować to wszystko, co się działo. Czy chciałbym być w sztabie także w kolejnych latach? Myślę, że tak!



Sara Bagińska: - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to jedyna taka akcja w Polsce. A może inaczej, to jedyna taka polska akcja na świecie! WOŚP łączy wszystkich Polaków, tego dnia zapominamy o różnicach, gramy razem i pomagamy. Sam finał to zawsze niesamowita, wyjątkowa atmosfera. W ludziach wydzielają się takie niesamowite emocje, ogromna życzliwość. Co roku przekonujemy się, że niemożliwe nie istnieje, a jedyne granice, jakie mamy, są w naszych głowach. Kocham też tę inicjatywę za wspólną wielką integrację i te chwile, w których połączyć mogą się ludzie z różnych światów. Nie pamiętam, który raz angażuje się już w WOŚP, w przeszłości także miałam okazję organizować finały, ale tegoroczny jest inny niż wszystkie! Będę grała z orkiestrą do końca świata i jeden dzień dłużej!



Gabriel Cybulski: - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to świetna inicjatywa, stworzona przez Jurka Owsiaaka. Z racji tego, że angażuję się w wiele akcji charytatywnych, to WOŚP jest dla mnie idealną okazją do podsumowania działań w trakcie ostatniego roku. W trakcie finału odpala się we mnie taka niesamowita chęć do pomagania, wracam do domu naładowany pozytywną energią i już myślę o organizowaniu kolejnych akcji. Nie ukrywam, że kiedyś nie uczestniczyłem w Orkiestrze tak aktywnie jak teraz. Od czasu, kiedy pracuję w Centrum Sportu i Rekreacji, stało się to dla mnie bardzo ważnym punktem programu i myślę, że tym punktem zostanie. W kolejnych latach na 100% będę grał dalej, ta inicjatywa jest dla mnie bardzo ważna.



Adamina Dyka: - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to przede wszystkim pomaganie, wielkie serce, niesamowita siła wielu osób. Przy WOŚP tworzy się niesamowita społeczność, bo nie zliczyłabym tego ogromu ludzi, który wziął dziś udział w tym wydarzeniu. Każdy z nich miał swój wkład i na swój sposób pomógł w zorganizowaniu tak pięknego finału. Czy to wolontariusze, którzy dzielnie zbierali pieniądze na ulicach, czy członkowie sztabu, pracujący tu na miejscu, czy osoby, które przekazały swoje produkty na kiermasz czy po prostu ci, którzy wsparli finał finansowo - każdy dołożył swoją cegiełkę. Dlatego WOŚP to po prostu wspaniali ludzie! Jeśli chodzi o moje wspomnienia z poprzednimi finałami, to tylko raz byłam wolontariuszką, zbierającą do puszek. W tym roku pierwszy raz jestem w sztabie i bardzo się z tego powodu cieszę. Zobaczyłam ten ogrom dobrej energii, zrozumiałam, co może się zdarzyć, gdy łączą się ludzie dobrego serca, więc z pewnością będę z Orkiestrą także w kolejnych latach!



Rafał Biszcza: - Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to dla mnie pewna kultura, idea, która oprócz tych twardych faktów w postaci zbiórki pieniężnej dla dzieci, rozwija strefę miękką. Podczas finałów ludzie spotykają się i łączą na wspólnej płaszczyźnie, integrują, wymieniają doświadczeniami i miło spędzają czas. Po raz drugi jestem członkiem sztabu i mogę powiedzieć, że od dwóch lat angażuję się w WOŚP z całą moją rodziną. Wcześniej bardziej uczestniczyliśmy z żoną w Przystankach Woodstock, WOŚP wspieraliśmy finansowo, ale nie włączaliśmy się w organizację finału. Ta idea zawsze była mi bliska. Pamiętam, jak podczas jednego z pierwszych finałów siedziałem przed telewizorem i trzymałem kciuki, by serduszką udało się jak najdrożej sprzedać. Planuję grać także w kolejnych latach, bo uważam, że mogę w ten sposób spotkać fajnych ludzi i zrobić coś dobrego dla dzieci.

BARAN

(21.03-20.04)



Nadchodzący tydzień będzie niezwykle udany. Dobry humor nie będzie cię opuszczać. Odkryjesz, że dobro naprawdę powraca, pomyśl, czy nie warto zawsze kierować się tą zasadą? Odrobina życzliwości na co dzień może zdziałać cuda. Osoby, które dotąd utrzymywały wobec ciebie dystans teraz się ośmielą i szczerze z tobą porozmawiają. Będziesz zaskoczony tym jak postrzegają cię inni. Wyciągnij z tego wnioski.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Pod koniec tygodnia czeka cię niemiła niespodzianka, która będzie konsekwencją twojego zaniedbania sprzed kilku tygodni. Będzie cię to kosztować trochę nerwów, niech to będzie nauka, że musisz myśleć o konsekwencjach swoich decyzji. O swoją sytuację zawodową nie musisz się martwić, wykazesz się umiejętnościami przy rozwiązywaniu poważnego problemu, czym zyskasz sobie uznanie. Finanse i zdrowie bez zmian.

LEW

(23.07-22.08)



Pogorszą się twoje relacje z partnerem. Zacznie szwankować komunikacja między wami. Spróbujcie szczerze porozmawiać, a wszystko uda się jeszcze wyjaśnić. Coraz poważniej zaczniesz myśleć o zmianie pracy. Zaczynaj działać już teraz, jeśli nie zmienisz pracy przed końcem roku później może ci się to długo nie udać. Na zdrowie nie będziesz narzekać, choć przydałoby ci się trochę ruchu na świeżym powietrzu.

WAGA

(23.09-23.10)



Nadchodzi czas rewolucji w sprawach sercowych. Ostatnie miesiące nie sprzyjały zawieraniu nowych związków. Teraz to się zmienia. Jeśli jesteś w stałym związku, zarówno ty jak i twój partner uznacie, że czegoś wam brakuje i postanowicie poszukać tego osobno. Nie martw się niedługo nadejdzie dobra passa w miłości i poznasz kogoś być może na całe życie.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Tydzień pełen pozytywnej energii i ciekawych zajęć. Bez trudu poradzisz sobie z każdym wyzwaniem, a stres który towarzyszył ci przez poprzednie dni, nareszcie zniknie. W pracy otrzymasz wyraz uznania, które dodadzą ci skrzydeł. W życiu osobistym zapomnisz co to samotność, spędzisz dużo czasu z przyjaciółmi. Ostatnio nie miałeś zbyt wiele szczęścia w miłości, ale zła passa nareszcie się skończy i znajomość zawarta w miniony weekend okaże się bardzo interesująca.

WODNIK

(21.01-20.02)



Jeżeli chcesz poprawić atmosferę w rodzinie to zacznij od siebie. Jeśli zmienisz nastawienie na bardziej przyjazne i ugodowe to okaże się, że to nie twój bliski są głównym problemem. Naprawdę nie warto drzeć kotów o drobności. Bądź czujny na drodze, bo może ci się przydarzyć niebezpieczna sytuacja. Pod koniec tygodnia otrzymasz ciekawą propozycję zawodową, która będzie się wiązała z poprawą twoich finansów. Nie wahaj się jej przyjąć.

Witamy wśród nas

Urodziłaś w trakcie pandemii? Nikt z gazety nie zrobił noworodkowi zdjęcia w szpitalu? Wyślij je nam, opublikujemy! Wyślij nam fotkę bobasa (może być na niej też tata lub mama) i dodaj do niej opis stworzony według wzoru: „Jan Kowalski urodził się 10 czerwca. Ważył 3600 g i mierzył 50 cm. W domu czekają na niego tata Marek i dwuletni braciszek Kacper”.

Wiadomości wysyłaj na adres mailowy: redakcja@gazeta.olawa.pl lub w wiadomości prywatnej na naszym Facebooku tuOlawa.pl.

(CK)



Cześć, to ja Magdalena Jakubczyk, urodziłam się w sylwestra o godz. 4.30. Mierzyłam wtedy 53cm i ważyłam 3200 gramów. Mieszkam w Stanowicach z mamą Iza i tatą Markiem

BYK

(21.04-21.05)



Czeka cię mały spadek formy. Spróbuj temu zaradzić robiąc coś tylko dla siebie. Na pewno jest coś co odrobinę poprawi ci humor. Zwróć uwagę na swoich bliskich, za duże skupienie na sobie może sprawić, że nie dostrzeżesz czegoś ważnego dla nich. W pracy nie czekają cię teraz żadne wyzwania, będzie raczej monotonię i spokojnie.

RAK

(22.06-22.07)



W weekend nareszcie znajdziesz chwilę na odpoczynek tylko w swoim towarzystwie. Po zabieganiu w pracy, chwila wytchnienia będzie bezcenna. Wykorzystaj ją i naładuj akumulatory, bo czeka cię nowe wyzwanie w życiu prywatnym. Nie obawiaj się, bliscy okażą ci dużo wsparcia. Razem ze wszystkim sobie poradzicie. Zdrowie będzie dopisywać, chociaż zmęczenie może dać o sobie znać.

PANNA

(23.08-22.09)



Nie oszczędzaj pochopnie, bo nie wszystko jest tak proste jak ci się wydaje. Zanim obrazisz się na przyjaciela wysłuchaj, co ma do powiedzenia i postaraj się zrozumieć jego motyw. Nie moralizuj przy tym, bo twoje czyny też często pozostawiały wiele do życzenia. W sprawach zawodowych również wskazana jest ostrożność. Miej na uwadze co i do kogo mówisz, bo możesz niechcący rozpętać małą afkę. W wolnych chwilach zrób porządek w dokumentach, mogłeś przeoczyć jakąś ważną sprawę.

SKORPION

(24.10-22.11)



Któryś ze współpracowników będzie próbował znaleźć twój słaby punkt. Przyłóż się do swoich obowiązków i nie pozwól się zaskoczyć. W życiu prywatnym dopadnie cię poczucie monotonii. Zrób coś z tym, zamiast popadać w przygnębienie. W weekend zawiążesz znajomość, która wiele zmieni w twoim życiu. Nie stanie się to od razu, ale ta osoba odegra dużą rolę w twojej przyszłości. Zdrowie będzie ci dopisywać.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Nie licz na szczęście w tym tygodniu. Jeśli coś ma pójść źle, to na pewno tak będzie. Możesz się tylko przygotować przewidując każdy scenariusz z wyprzedzeniem. Sprawy nie ułatwią najbliżsi, którzy zasypią cię pretensjami o najmniejsze drobności. Musisz uzbroić się w cierpliwość i przeczekać burzę, od przyszłego tygodnia wszystko się poprawi.

RYBY

(21.02-20.03)



Będziesz mieć spory dylemat w sprawach sercowych. Musisz wybrać między rozsądkiem, a romantycznym porywem serca. Nie poddawaj się sugestiom i naciskom bliskich. Twoje szczęście to tylko twoja sprawa. Musisz się zastanowić czym ono dla ciebie jest. Czy ważniejsze są dla ciebie emocje czy stabilność, ale bez uniesień. To będzie trudna decyzja, która przez długie lata będzie miała wpływ na twoje życie.

Bezpieczni w sieci

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza na ważną transmisję live na Facebooku. Dla uczniów i nauczycieli

9 lutego 2021 jest dniem bezpieczeństwa w internecie. Z tej okazji na Facebooku Centrum Sztuki w Oławie prelegentka KinoSzkola dr Joanna

Zabłocka-Skorek poprowadzi nam dwie transmisje na żywo dla uczniów i nauczycieli.

Internet i aplikacje mobilne są w naszym życiu tak powszechne, że weszły nam w codzienny nawyk niemal tak samo, jak chociażby szczotkowanie zębów! Korzystamy z dóbr techniki w celu zdoby-

wania informacji, pomagając nam w nauce, w rozwiązywaniu wątpliwych kwestii przy odrabianiu zadań domowych. Używamy internetu do rozrywki! Gdzie jednak tkwi delikatna granica bezpieczeństwa dzieci w internecie? Kiedy sieć może stać się dla nas zagrożeniem? Jak poruszać się

bezpiecznie w sieci, unikając nieprzyjemności i nadużycia? Co to jest netykieta? Na te i podobne pytania odpowie prelegentka KinoSzkola!

Centrum Sztuki zaprasza 9 lutego o godz. 9:45 uczniów klas I-III, a o godz. 11:00 uczniów klas IV-VI wraz z nauczycielami. (KT)

„Dieta w insulinooporności” - wykład otwarty dla seniorów



WYKŁAD ONLINE

OŁAWSKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

MAGDALENA SZYSZKA-BARYCKA

DIETA W INSULINOOPORNOŚCI



10 lutego, godz. 13:30



Centrum Sztuki w Oławie

OŁAWA

Kultura

Oławski Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza seniorów na wykład otwarty „Dieta w insulinooporności”, który 10 lutego o godz. 13:30 na kanale YouTube Centrum Sztuki poprowadzi Magdalena Szyszka-Barycka

Znaczenie prawidłowego odżywiania seniorów jest nie do przecenienia. Zła dieta może wpływać na umysł, ciało, poziom energii i prowadzić do stanu insulinooporności, jak i rozwoju chorób m.in. cukrzycy. O tym, jak się odżywiać, aby zapobiegać rozwojowi cukrzycy opowie podczas transmisji na żywo magister dietetyki ze specjalizacją „dietetyka kliniczna” - Magdalena Szyszka-Barycka. Na co dzień pomaga w całociowym procesie leczenia i dietoterapii

pacjentów, respektując zalecenia lekarskie. Przy układaniu planów żywieniowych bierze pod uwagę współistniejące choroby, przyjmowane leki, zaburzenia czynnościowe (np. problemy z przeżuwaniem, połykaniem, zaparcia). Rozwija i aktualizuje swoją wiedzę biorąc udział w warsztatach i szkoleniach organizowanych w kraju i za granicą. Prowadzi programy edukacyjne dotyczące zdrowego odżywiania m.in. we Wrocławskim Centrum Seniora, podczas licznych akcji tj. „Środa z profilaktyką” organizowanych przez dolnośląski oddział NFZ, Klubach Seniora oraz instytucjach we Wrocławiu i okolicach. Uważa, że zrozumienie „dlaczego?” jest niezbędnym elementem do działania i chęci wprowadzania zmian.

OUTW i CS wszystkich seniorów zapraszają do udziału w wykładzie na żywo 10 lutego o godz. 13:30, ponieważ w późniejszym terminie nie będzie już dostępny na kanale YouTube Centrum Sztuki w Oławie.

(KT)

OŁAWA

Kultura

Tegoroczny finał był inny niż zwykle. Specyficzna sytuacja, nietypowy rok kulturalny, ale serca jak zwykle wielkie...

Pomimo trudnej sytuacji w kulturze, artyści z Oławy i okolic ofiarowali swój czas, talent i wielkie serce dla WOSP. 31 stycznia Ośrodek Kultury wypełniała radość i energia, która była siłą napędową sztabu, wolontariuszy, pracowników oławskich instytucji oraz wszystkich ludzi o wielkich sercach...

Przez cały dzień na ulicach mroźnej Oławy kwatowało 100 wolontariuszy z żarem w sercach. Ciepłą herbatą i posiłkiem wsparli ich blisko 20 punktów i lokali gastronomicznych w różnych częściach miasta. To piękny gest ludzi dobrej woli!

Koordynatorka wolontariuszy była Estera Ryzner-Zajadłak. - Wprawdzie w tym roku nie udało się pobić rekordu, ale kwota pieniędzy zebrana podczas 29. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Oławie i tak robi wrażenie - mówi. - 110 573,54 zł to świetny wynik. Po raz kolejny Oława pokazała, że ma moc!

To był także intensywny dzień spotkań, rozmów, licytacji, koncertów i atrakcji, w większości w formule on-line, chociaż na oławskim rynku, oprócz telebimu, ustawionych było kilka stoisk, w tym sklepik z WOSP-owymi gadżetami oraz krwiobus, do którego ustawili się chcący oddać krew.

WOŚP za nami

Niewątpliwą popularnością cieszyły się licytacje, szczególnie Ławeczki Dobrych Serc i Złotego Serduszka z numerem 0098. Ta pierwsza za cenę 2,6 tys zł trafiła w ręce Oławskiego Hufca ZHP, od samego początku związanego ze sztabem WOSP w naszym mieście, z kolei serduszek wylicytował za kwotę 5,2 tys. Robert Jaśnikowski. - Gratulujemy wszystkim nowym właścicielom wylicytowanych przedmiotów oraz koordynatorom licytacji: Joannie Adamkiewicz i Michałowi Strzelczykowi - mówią pracownicy Centrum Sztuki, instytucji, która włączyła się w organizację finału.

Przez całą niedzielę trwała transmisja na żywo z Klubu Skrzydlatych, gdzie swoją siedzibę miało studio sztabu. Orkiestrowe „centrum dowodzenia” z Witoldem Niemirowskim i Arturem Piotrowskim na czele odwiedziło wielu gości, m.in.: Michał Gigoła, Edward Masłowski, Beata Drabczak, Halina Luch, Olga Ziolkowska, Danuta Kubaczyńska, Dariusz Witka, Marcin „Mazi” Walczak, oławscy harcerze, Robert Jaśnikowski, burmistrz Tomasz Frischmann. Prezentowane były również filmowe materiały archiwalne Oławskiej Telewizji Kablowej oraz zdjęcia z pierwszych finałów WOSP w Oławie. Na żywo łączono się ze sztabem w Jelczu-Laskowicach oraz z oławskim Rynkiem.

Prosto ze sceny widowiskowej Ośrodka Kultury odbywały się transmisje live aż sześciu koncertów oławskich artystów, którzy za swoje występy nie pobierali honorariów. Wystąpili Śpiewające Studio Kamili Bakalarczyk (Magdalena Gawlińska, Wioletta Golonka, Ewa Marmulewicz, Dalia Kosowicka, Maja Kędziora, Alicja Gwizdalska, Paulina Kowalewska, Kinga Błaszczewicz, Iga Bakulińska, Jakub Gołygowski, Hanna Wróblewska, Livia Bych, Hanna Słowikowska i Hanna Jurczak), Jadwiga Tomczyńska, Maciej Leszko, WGWC

i Dj Cumz, Element i Dj Cumz, Anna Kamińska & Emil Smardzewski.

Tradycyjnie, jak w poprzednich latach, finał i transmisja internetowa zakończyła się wraz ze światłem do nieba. W tym roku rozbłysło ono za Ośrodkiem Kultury, a w sieci i na telebimie w Rynku można było oglądać film z drona ze światłem i panoramą miasta.

Niestety, nie obyło się bez technicznych chichlików, o których opowiadają sztabowcy: - Wiemy, że nie tylko nam, w Oławie przerwało transmisję live, przez co blisko



6 godzin nagrań przepadło w odmętach internetu i dostępna jest tylko niespełna 2-godzinna transmisja. Jest to bez wątpienia niepowetowana strata. Szczęśliwie dysponujemy nagraniami studyjnymi z większej części Finału, dlatego po ich zmontowaniu, zostaną one publicznie udostępnione. Dziękujemy

wszystkim, którzy zaangażowali się w jego organizację. Udowodniłmy, że można zrealizować wspaniały finał WOSP skromnymi środkami finansowymi, ale wielkimi sercami. Do zobaczenia za rok, podczas 30. rocznicy grania największej orkiestry świata!

(KT)



Oławski sztab miał siedzibę w Ośrodku Kultury

Wystawy można oglądać stacjonarnie

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki w Oławie zaprasza do galerii „OKO”. W związku z obowiązującymi rozporządzeniami od dnia 1 lutego możliwe jest stacjonarne zwiedzanie wystaw w Ośrodku Kultury

Limit osób mogących jednocześnie przebywać w galerii wynosi 7 osób. Zainteresowani proszeni są o wcześniejszy kontakt w sprawie zwiedzania wystawy: telefoniczny 71-313-2829 lub mailowy: eg@kultura.olawa.pl. Podany limit obowiązuje do odwołania. - Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do oglądania wystawy na żywo i prosimy o honorowanie obowiązujących zasad - mówią pracownicy Centrum Sztuki.

W lutym w galerii „OKO” można oglądać wystawę „Fotografia w czasach zarazy” - to zbiór prac uczestników Warsztatów Fotografii Analogowej, które odbywają się w Centrum Sztuki w Oławie pod kierunkiem Zbyszka Kordyśa. - Z przyczyn oczywi-

stych zajęcia nie odbywają się od marca ubiegłego roku, z wyjątkiem małej jesiennej przerwy, dopiero teraz mamy więc przyjemność zaprezentować efekty dotychczasowych działań - mówi opiekun grupy. - Wystawa nie ma motywu przewodniego, prezentowany jest wybór najlepszych prac, jednak ich cechą wspólną jest szlachetna technika wykonania. Wszystkie fotografie są czarno-białymi powiększeniami wykonanymi pod powiększalnikiem z tradycyjnego negatywu. Mam ogromną nadzieję, że w najbliższych dniach otworzy się możliwość oglądania prac, choćby w małych grupach, zapraszam więc serdecznie do odwiedzania galerii „OKO” w filii nr 2 Centrum Sztuki w Oławie przy ulicy 11 listopada 27.

Autorami zdjęć z wystawy „Fotografia w czasach zarazy” są: Marcin Marszałek, Łukasz Stelczyk, Dariusz Krieger, Remigiusz Batóg, Gabi Możek, Emilka Domańska, Kaja Kubicz, Emilka Bujarska, Julia Rogowska, Krzyszek Oza, Natalia Żmijowska, Joanna Szymańska, Krystyna Kufel, Beata Potyrała i Julia Prokop.

Relacja video z tej wystawy będzie dostępna pod koniec lutego na kanale YouTube Centrum Sztuki w Oławie.

Warto obejrzeć również zdjęcia Krzysztofa Niżnika „Obiektywnie skoncercowani II”. To fotografia muzyczna. Cykl 48

muzycznych portretów, które zatrzymały w obiektywie atmosferę koncertów, a także charakterystyczne dla wy-

stępujących muzyków pozy i gesty. Kadry można również oglądać na stronie Centrum Sztuki w Oławie (http://

kultura.olawa.pl/wydarzenia/obiektywnie-skoncercowani-ii-fotografia-muzyczna-krzysztofa-niznika/). (KT)

AGRARADA**TECHNIKA DO ZIEMNIAKÓW, WARZYW I BURAKÓW**

AGRARADA Sp. z o.o. z siedzibą w Brzezimierzu k. Oławy zajmująca się kompleksową sprzedażą części i maszyn rolniczych zatrudni:

KIEROWNIKA**DZIAŁU CZĘŚCI ZAMIENNYCH**

Miejsce pracy: Brzezimierz (pow. oławski)

Wymagania:

- Prawo jazdy kategorii „B”
- Dyspozycyjność
- Mile widziana znajomość sektora rolniczego i zmysł techniczny
- Chęci do pracy i zaangażowanie
- Mile widziane doświadczenie w zarządzaniu zespołem ludzi
- Obsługa komputera; pakiet MS-Office (Word, Excel, Outlook)

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Niezbędne narzędzia pracy (telefon, laptop)
- Przyjazne środowisko pracy, otwartość pracodawcy na pomysły
- Atrakcyjne wynagrodzenie

CV proszę przesłać na adres: fabiankieczka@agrarada.pl

AGRARADA**TECHNIKA DO ZIEMNIAKÓW, WARZYW I BURAKÓW**

Agrarada Sp. z o.o. jest firmą istniejącą na polskim rynku od 20 lat. Zajmujemy się dostarczaniem maszyn i urządzeń dla szeroko pojętej branży techniki rolniczej dla klientów w Polsce i za granicą.

Obecnie szukamy do naszego zespołu osoby na stanowisko:

KSIĘGOWA

Miejsce pracy: Brzezimierz (pow. oławski)

Nasze Oczekiwania:

- wykształcenie wyższe ekonomiczne (preferowany profil: rachunkowość)
- minimum 2 lata doświadczenia w pracy w księgowości (warunek konieczny)
- wiedza z zakresu księgowości, finansów oraz podatków
- znajomość przepisów prawa podatkowego i ustawy o rachunkowości
- znajomość pakietu MS Office (zwłaszcza Excel)
- umiejętność planowania i kreatywnego myślenia
- skrupulatność i dokładność
- umiejętność pracy pod presją czasu
- umiejętność pracy w zespole
- dyspozycyjność
- chęć podnoszenia swoich kwalifikacji oraz zdobywania wiedzy w zakresie finansów i księgowości
- otwartość na zmiany i nowe doświadczenia
- dokładność w wykonywaniu zadań, samodzielność,
- systematyczność, duże poczucie odpowiedzialności,
- punktualność, łatwość nawiązywania kontaktów

Zakres obowiązków:

- sprawdzanie pod względem formalnym i rachunkowym wszelkich dokumentów księgowych i finansowych
- księgowanie wyciągów bankowych i przygotowywanie płatności krajowych i zagranicznych
- księgowanie faktur zakupu towarów handlowych i kosztowych w programie SAP (faktur WNT / Import Usług)
- wsparcie przy przygotowywaniu deklaracji VAT
- obsługa administracyjno-biurowa
- nadzór nad obiegiem dokumentów
- monitorowanie i rozliczanie kont rozrachunkowych,
- windykacja należności
- aktywna współpraca i komunikacja z Klientami
- wsparcie Głównej księgowej w bieżących obowiązkach

Dodatkowe zalety:

- znajomość systemów ERP, preferowany SAP
- prawo jazdy kat. B
- znajomość j. angielskiego w stopniu komunikatywnym

Oferujemy:

- stabilną pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku w przyjaznym i inspirującym zespole
- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość rozwoju zawodowego oraz wdrażanie własnych inicjatyw i pomysłów.

CV proszę przesłać na adres: ksiegowosc2@agrarada.pl

OGŁOSZENIA DROBNE**Cennik**

■ słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej)	- 0,75 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 11,50 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej)	- 1,50 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25,50 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 22.00 zł brutto

■ od osób fizycznych	- 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo	- 0,75 zł brutto
■ od instytucji społecznych	- 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów	- 7,00 zł brutto

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: goscia@gazeta.olawa.pl

PRACA!!!

Firma Dachy z Blachy

Zatrudni na stanowisku:

- Magazynier

Wymagane uprawnienia na wózek widłowy.

Marcinkowice, ul. Orla 16

CV proszę wysyłać: e-mail: biuro@dachyzblachy.com

WIERZBNO

SKŁAD OPAŁU

lewandowski

WĘGIEL

KOSTKA, ORZECH, EKOGROSZEK

luzem i workowany

Oferujemy transport i konkurencyjne ceny

71-313-12-79

501-34-28-18

MAKART-BOX

BOJAKOWSCY

spółka jawna

Firma Makart-Box Bojakowscy s.j. z siedzibą w Domaniowie zatrudni na stanowisko

PRACOWNIK

ADMINISTRACYJNO-BIUROWY

Wymagania:

- wysoka kultura osobista
- wykształcenie min. średnie ekonomiczne
- bardzo dobra obsługa komputera i pakietu MS Office
- znajomość obsługi programów Subiekt4, Płatnik, Excel
- znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym

Obowiązki:

- wystawianie faktur, dokumentów magazynowych
- przygotowanie wydań w systemie
- utrzymywanie pozytywnych kontaktów z klientami
- dbanie o płynny obieg dokumentacji w firmie
- prowadzenie ewidencji środków trwałych

Podanie i CV prosimy przysłać na adres biuro@makartbox.pl lub dostarczyć osobiście do siedziby firmy: Makart-Box Bojakowscy s.j. Domaniów 31E

PRACA**DAM PRACĘ**

► Zatrudnię murarzy cieśli, zbrojarzy i pomocników. tel. 501 621 506, 783-782-052

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

► Zatrudnię samodzielnych brukarzy i pomocników, na uczciwych warunkach Tel. 502 411 884

► Zatrudnię pracowników budowlanych mile widziani murarze Tel. 660 853 111

► Praca sezonowa w Niemczech, marzec - czerwiec Tel. 603 701 066

► Firma Karaś zatrudni mężczyzn na produkcję tel. kont. 509-828-672, 71-313-30-21 do godz15

► Poszukuje kobiety do pracy w gospodarstwie ogrodniczym w Ścinawie Polskiej. Więcej informacji Tel. 665 749 028

PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY POSZUKUJE DWÓCH PRACOWNIKÓW DO PRACY W ROLNICTWIE W JELCZU-LASKOWICACH OD 1 MARCA 2021 R. - KIEROWCA CIĄGNIKA, OBSŁUGA MASZYN ROLNICZYCH, MILE WIDZIANA UMIEJĘTNOŚĆ OBSŁUGI KOMBAJNU ZBOŻOWEGO. UMOWA O PRACĘ, TEL. 516 203 527

ZATRUDNIMY OSOBĘ DO OBSŁUGI BIURA W OŁAWIE. MILE WIDZIANE DOŚWIADCZENIE W BRANŻY MOTORYZACYJNEJ. BARDZO DOBRE WARUNKI ZATRUDNIENIA. KONTAKT: Info@atfservice.eu, TEL. 507 804 231

MYCIE24.PL ZATRUDNI NA STAŁE PRACOWNIKA, ZAKRES PRAC MYCIE OKIEN, ELEWACJI TECHNIKAMI ALPINISTYCZNYMI, ZAPEWNIAMY SZKOLENIE, WYMAGANE DOBRA SPRAWNOŚĆ FIZYCZNA, DOKŁADNOŚĆ, PONADPRZECIĘTNE ZAROBKI. WIĘCEJ INFO TEL 88 555 41 79 LUB FB- MYCIE24.

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szablę, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 602 811 423

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Sprzedam buraki pastewne i siano w kostkach Tel. 53 221 65 70

PPHU M. SZCZEPAŃSKI

SKŁADY OPAŁU

OŁAWA- ul. Różana 21
tel. 71-31-34-892

WROCŁAW- ul. Gospodarska 1
tel. 71-302-69-93

JELCZ-LASKOWICE- ul. Inżynierska
tel. 71-381-12-04

SPRZEDAŻ PELLETO

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE

TEREN POLMOZBYTU

(za stacją lotos)

DOBRA JAKOŚĆ

W DOBREJ CENIE

TRANSPORT GRATIS!

(do 15 km)

RATY, GOTÓWKA

Tel. 607-566-802

Tel. 607-566-803

► Sprzedaż ziemniaków (vineta i denar). Tel. 518 828 322

► Sprzedam króliki hodowlane. Nr telefonu: 725-069-765.

ZDROWIE**LEKARSKIE**

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► PRYWATNY GABINET LARYNGOLOGICZNY, LEK. MED. BOŻENA LEŚNIAK, pn - 17.00-18.00, śr 16.30-17.30 NZOZ Medica, 11 Listopada 14, Tel. 601 911 459

► PSYCHOLOG KLINICZNY - dr n. hum. JOLANTA KACZMAREK-STEC Tel. 501-681-669 www.gabinetZoMi.olawa.pl

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GŁOŃKA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna Tel. 698 808 606

► Fizjoterapia i masaże wieloletnie doświadczenie Tel. 53 384 94 40

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

CAPRI - NIERUCHOMOŚCI
LESZEK ŻYTO,
OŁAWA, UL. ZACISZNA 60/8,
TEL. 601-990-187
POŚREDNICTWO
W SPRZEDAŻY I KUPNIE
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK.
CAŁA OFERTA NA STRONIE
www.capri-nieruchomosci.gratka.pl
TEL. 601-990-187

► Dom 112 mkw w najwyższej jakości, centrum Jelcza-Laskowice, 440tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie bezczynszowe Jelcz-Laskowice, 90mkw, 359tys BN Tel. 793 020 202

► Mieszkanie 2 pokojowe, wysoki parter, 51mkw, 220 000 PLN, rozkładowe, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 3 pokojowe, rozkładowe, cena 260 000 PLN, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Dom 85 mkw, bliźniak, stan deweloperski, cena 285 000PLN, Miłoszyce. Tel. 506 540 120

► Mieszkanie 2 pokojowe, II piętro, 57 mkw, centrum, 235 000 PLN, Jelcz-Laskowice Tel. 506 540 120

► Działki budowlane okolice Jelcza-Laskowic od 65 000 PLN. Tel. 506 540 120

SPRZEDAM MIESZKANIE
3-POKOJOWE,
OK 50 M KW.,
OŁAWA, CHROBREGO, I PIĘTRO,
270 TYS
TEL. 668-018-487, 795-436-696

► Mieszkanie idealne, wysoki standard, miejsca postojowe, 80m2, parter, ogródek, Jelcz-Laskowice - cena 359tys, BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, umeblowane, balkon, po remoncie, 2-pok, 47m2- cena 265tys BN Prosperhome 506540120

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	-	9 9 9
Straż Pożarna	-	9 9 8
Straż Miejska	-	9 8 6
Komenda Powiatowa Policji	-	9 9 7
Pogotowie Wod. - Kan.	-	9 9 4
Pogotowie Gazowe	-	9 9 2
Sanepid	-	71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	-	600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	-	71-381-72-22
Szpital Powiatowy	-	71-301-13-11
Straż Miejska	-	71-301-12-22
Straż Miejska	-	601-146-905
Patrol zmotoryzowany	-	71-313-25-83
Straż Gminna	-	71-313-40-45
Kom. Powiatowa PSP	-	71-313-29-06
Pogotowie Energet.	-	71-303-95-21
Zakł. Wod. i Kan.	-	71-313-23-61
Zakład Gazownictwa	-	71-313-21-10
Dom Pomocy Społecz.	-	71-313-29-91
Dzienny Dom Pobytu	-	71-313-23-25
Polski Czerwony Krzyż	-	71-313-72-32
Dworzec PKS Oława	-	71-313-28-29
Ośrodek Kultury	-	71-313-21-89
Kapieleśko OCKF	-	71-313-20-51
Dom Dziecka	-	71-313-25-17
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania	-	71-313-25-70
Przemocy w Rodzinie	-	801-703-703
Miejski Zespół Ekonomiczno	-	
-Administracyjny Szkół	-	
Inf. LOT	-	

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	-	71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	-	71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	-	71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaskiewiczza	-	71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	-	71-313-22-41
MB Różańcowej	-	695-630-418
Miłosierdzia Bożego	-	71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	-	71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	-	71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-313-90-33
Prokuratura	-	71-313-40-11
Sąd Rejonowy	-	71-313-24-44
Urząd Skarbowy	-	71-303-94-39
Informacja podatkowa	-	71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	-	71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drógowy	-	71-303-30-19
Sanepid	-	71-313-38-21
ZUS	-	71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	-	71-318-81-62
Komisariat Policji	-	71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	-	71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-	71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	-	71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	-	71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	-	71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	-	71-318-81-03
Stanisława Biskupa	-	71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	-	71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Fohwarczna	-	71-318-71-07
UP ul. Liliowa	-	71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	-	71-318-71-09
UP ul. Techników	-	71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI	-	
- Jelcz-Laskowice	-	71-318-22-89
- Oława	-	71-313-51-11

► Chwałowice, dom w stanie surowym zamkniętym z instalacjami i tynkami, 130m²- 420tys, www.prosperhome.pl 506540120

► Jelcz-Laskowice, dom do remontu, działka 3800 m²- 355 tys www.prosperhome.pl, 506540120

► Oława, kawalerka, I piętro, Odstępne TBS – 60 tys BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje, Hirsfelda – 200tys BN 506540120

► Dom w zabudowie szeregowej, pow. użytkowa 150 m kw., działka o pow. 0,54 ha, Bystrzyca Oł Tel. 668 164 865

► 2-pokojowe mieszkanie na Chrobrego Tel. 722-350-578

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię mieszkanie 1,2,3-pokojowe, gotówka Tel. 722-137-774

Świat Nieruchomości Z N i B Wspólnota informuje, że Komornik Sądowy w Oławie
OGŁASZA LICYTACJĘ LOKALU MIESZKALNEGO
znajdującego się w miejscowości Miłocice, ul. Wiśniowa 6/5, gmina Jelcz-Laskowice
o pow. 44,92 m². Lokal składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju.

Wartość lokalu 63 451,23 zł

Licytacja odbędzie się **dnia 15 lutego 2021r. o godz. 13.40 w Sądzie Rejonowym w Oławie**. Wszelkie informacje o lokalu można uzyskać w biurze Komornika, tel. 71-318-24-89 lub w biurze Zarządcy Oława, ul. B. Chrobrego 20E, tel. 71-313-71-23 od godz. 9.00 do godz. 11.00.

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię kawalerkę w Oławie do 30 m kw. Tel. 606 928 882

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

**SPRZEDAŻ • KUPNO • WYNAJEM
MIESZKAŃ, DOMÓW, DZIAŁEK, LOKALI**

WASZ EKSPERT - Dorota Kopyta www.waszekspert.pl

Oława ul. Zacisza 94/2. Tel. 733 827 410 **KREDYT**



Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)



tuOlawa.pl

**Infolinia:
tel. 71 313 35 57**

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w urzędzie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława na okres **od 4 lutego 2021 r. do 25 lutego 2021 r. zostało umieszczone ogłoszenie o wykazaniu do sprzedaży w trybie przetargowym nieruchomości niezabudowanej położonej w obrębie Stanowice.** Osoba pełniąca funkcję Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oława działając na podstawie art. 35 ust 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz.U. z 2020 r., poz. 1990 ze zm.) informuje, że na tablicy ogłoszeń w urzędzie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oława na okres **od 4 lutego 2021 r. do 25 lutego 2021 r. zostało umieszczone ogłoszenie o wykazaniu do sprzedaży w trybie przetargowym nieruchomości zabudowanej położonej w obrębie Owczary.** Osoba pełniąca funkcję Wójta Gminy Oława – **Henryk Kuriata**

POSIADAM DO WYNAJECIA

DO WYNAJECIA
LOKALE O POW. 15,28 MKW,
23,50 MKW I 36,83 MKW
W BUDYNKU BIUROWO-
USŁUGOWYM. DO DYSPOZYCJI:
ZAPLECZE SOCJALNE, DUŻY
PARKING PRZED BUDYNKIEM
TEL. 691 731 691, 71/303 40 11

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Pokój 2 km od Oławy, Tel. 509 934 721

► **Pokoje 1,2,3,4 osobowe Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813**

► **Kawalerka Jelcz-Laskowice, Tel. 601 788 813**

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na ulicy 1 Maja. Tel. 609 804 204

► Do wynajęcia DOM szeregowy Jelcz-Laskowice, 15 miejsc noclegowych- 5800 zł/mc, www.prosperhome.pl 506540120

► Do wynajęcia pokoje w domu. magazyn 50 m kw., Tel. 73 755 09 04

► Do wynajęcia lokal handlowo-usługi 10 m kw., w centrum Jelcz-Laskowicach, ul. Żwirki Tel. 508 295 103

► Do wynajęcia pokój, mieszkanie w Jelczu-Laskowicach. Tel. 601 057 243

► Wynajmę mieszkanie dwupokojowe z aneksem. Osiedle Sobieskiego Tel. 602 240 303

ZAMIENIE

► Mieszkanie komunalne w Oławie na Oławę. Parter, dwa pokoje - 54 mkw. Tel. 721 285 885

► Zamienię mieszkanie własnościowe 47 m² na większe. Może być zadłużone lub do remontu. Tel. 722087365

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Biuro Nieruchomości Comfort House Kazimiera Grzeszczak – kupno i sprzedaż mieszkań, domów, działek i lokali. Oława, ul. 1 Maja 6/2, 600-340-145 www.comforthousenieruchomosci.gratka.pl

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

**WYWÓZ
SZAMBA
601-873-290**

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	-	71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	-	71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	-	71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	-	71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	-	71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	-	71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	-	71-321-84-03
Policyny Telefon Zaufania	-	800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	-	71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	-	71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	-	801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	-	801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	-	22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	-	71-301-13-13
zastępca dyrektora	-	71-301-13-14
sekretariat dyrektora	-	71-301-13-11
- fax:	-	71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	-	71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	-	71-301-13-40
izba przyjęć	-	71-301-13-96
dyżurka lekarska	-	71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-37
gabinet zabiegowy	-	71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	-	71-301-13-22
sekretariat	-	71-301-13-54
izba przyjęć	-	71-301-13-35
dyżurka lekarska	-	71-301-13-34
USG:	-	71-301-13-84
EKG	-	71-301-13-85
sala "R"	-	71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	-	71-301-13-20
sekretariat	-	71-301-13-55
izba przyjęć:	-	71-301-13-47
dyżurka lekarska	-	71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-42 lub 43
sala "R"	-	71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	-	71-301-13-21
sekretariat	-	71-301-13-53
izba przyjęć	-	71-301-13-89
dyżurka lekarska	-	
- ginekologiczno-położnicza	-	71-301-13-51
dyżurka lekarska	-	71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska	-	
- ginekologiczno-położnicza	-	71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska	-	
- porodówka	-	71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	-	71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	-	71-301-13-23
dyżurka lekarska	-	71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	-	71-301-13-60
sala operacyjna	-	71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	-	71-301-13-64
blok operacyjny	-	71-301-13-24
POZ	-	71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	-	71-301-13-92
rehabilitacja	-	71-301-13-68
RTG - pracownia	-	71-301-13-87
ruch chorych	-	71-301-13-78
centrala	-	71-301-13-00
centralna rejestracja do poradni specjalistycznych	-	
-	-	71-301-13-00
-	-	71-301-13-75
-	-	71-301-13-76

www.fospol.eu



**OŁAWA
"KWADRACIAK"**
ul. Chrobrego 23a (I piętro)

**71 313 59 70
601 583 669**

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelnego),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul, Edward
Bykowski, Wioletta Kamińska,
Agnieszka Herba i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gospa@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

**DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012**



► **GEODEZJA, klasyfikacja gruntów,**
Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-
582 www.mptgeo.pl

► Projektowanie, certyfikaty ener-
getyczne, kierowanie budowlami,
usługi budowlane PiW BIELECKI Biu-
ro: Marcinkowice, ul. Cicha 13, tel.
506-196-175, 695-777-444

► **Usługi elektryczne, automatyka
do bram, 603-076-223**

► Geodezja - mapy D/C projekto-
wych, tyczenia, inwentaryzacje, wska-
zania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-
483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-
483

► Cyklinowanie, Tel. 697-143-799

► Elektryk - instalacje elektryczne
665 639 401

► **Klimatyzacja 604-613-483**

► Podnośnik koszykowy 20M. Tel. 57
307 30 74

STUDNIE WIERCONE,
BADANIA GEOLOGICZNE.
TEL. 604 665 879

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradz-
two, dokumentacja wypadkowa, oce-
na ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel.
603 127 445, www.bhpolawa.pl

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne,
szafy, garderoby, łazienkowe oraz
inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne
pomiar i solidne wykonanie. Jelcz-
-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email:
meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na
wymiar, na zamówienie, na każdą kie-
szkę, pomiar - projekt - wycena - mon-
taż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława
- ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy
Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI
Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD.
Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki,
maszyny do szycia i inny sprzęt AGD.
Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel.
502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA I SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ
CHŁODNICZYCH I AGD
- DOMOWYCH I SKLEPOWYCH
- OŁAWA, PL. ZAMKOWY 19,
TEL. 508-267-478,
71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitar-
nych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495
749

► **Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749**

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604
613 483

► Naprawy domowe i warsztatowe
telewizorów i monitorów Tel. 603 701
066

CZYSZCZENIE

► Czyszczenie dywanów 665 639
401

► Karcher - profesjonalne czyszcze-
nie dywanów, tapicerki meblowej
oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samo-
chodowej, dywanów Atrakcyjne ceny,
dojazd – www.ecopranie.pl, Tel. 692
057 141

► Pranie dywanów, kanap. Tel. 53
567 93 46

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ŻŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604
332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► **Przewóz osób niepełnospraw-
nych, posiadamy wózek inwalidzki.
Bus 8 +1. Tel. 511 511 043**

► Bus osobowy, 8+1, klimatyzacja.
Tel. 507 053 028

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan
Tel. 503 609 482

► SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH.
Tel. 506 575 943

► Ale Hydraulik!!! Wszelkie usterki
24/7 Tel. 880 432 622

BUDOWLANE

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925, 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele,
regipsy, papa termozgrzewalna, Tel.
698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, prze-
róbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698
623 537

► Malowanie natraskowe agregat-
tem, malowanie tradycyjne wałkami,
gładzie, panele, regipsy, 500-254-830
Tel. 500 254 830

► **Cyklinowanie bezpyłowe i reno-
wacja schodów, Tel. 600 170 178**

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel.
724 768 466

► Elewacje, docieplenia, tynki struk-
turalne natraskowe, Tel. 697 106 011

► Budowa domów, więźby, pokry-
cia dachowe, wylewki, tarasy, schody
betonowe, odwierty studni, Tel. 697
106 011

► Usługi budowlane - Kafelkowanie,
Malowanie, Panele i inne, Tel. 725 143
324

► Cyklinowanie bezpyłowe, ukła-
danie parkietów i paneli, renowacja
schodów, Tel. 507 194 548

► Brukarstwo i usługi koparko-łado-
warką Tel. 502 411 884

► Remonty mieszkań, łazienek, re-
gipsy, kafle, gładzie, panele, tapeto-
wanie, malowanie: wnętrza, elewacji,
dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Malowanie, tapetowanie gładz,
regipsy, kafelki, ogrodzenia Tel. 729
677 185

► PKK SERWIS. Usługi Hydrauliczne.
Usługi Elektryczne. Jakub 690459346
Piotr 722337378

► Tynki gipsowe, maszynowe Tel.
601 425 978

► GEODETA 503 494 292

► AR-DRO Wykończenia wnętrz: -
malowanie natraskowe i tradycyjne,
- gładzie, - tynki dekoracyjne (efekt
betonu itp) - zabudowy GK - sufity
podwieszane - kafle, - panele, Tel. 609
491 002

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski
gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Artur Wawer Tel. 888-664-585
www.artur.video-weselne.pl

► **Videofilmowanie, Tel. 508-295-
104**

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD.
3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, ple-
nery, scena - doświadczenie - ponad
18 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckie-
go JAKUB MOŻEJKO, briefy, doku-
menty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, UL. BRZESKA 19,
TEL. 501-621-443
71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przy-
sięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia
przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysię-
głe i zwykłe - wszystkie języki. Oława,
ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40
www.visionjobs.com

KOMPUTERY

**SERWIS I NAPRAWA
LAPTOPÓW, KOMPUTERÓW
I KAS FISKALNYCH**
Sklep komputerowy JWJ
Oława, ul. Żeromskiego 2
tel. 71 303-41-14

► Pogotowie i serwis komputerowy,
rozwiązę każdy problem, dojazd do
klienta, 10-letnie doświadczenie, ta-
nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fi-
skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel.
792 502 051

► Romicom: komputery, telefony
komórkowe, E-papierosy, serwis te-
lefonów, drukarek, komputerów. Re-
generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro-
brego 20f Tel. 503 149 152

RÓŻNE

BIURO RACHUNKOWE INCOME
- KSIĄŻKI PRZYCHODÓW
I ROZCHODÓW,
PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ,
ROZLICZENIA Z ZUS I US,
OŁAWA, UL. KUTROWSKIEGO 41,
TEL. 604-071-018,
71-734-57-33

► Kredyty konsolidacyjne gotówko-
we pożyczki pozabankowe biuro Oła-
wa pl. Gimnazjalny 5 B plastry miodu
obok punktu z dorabianiem kluczy i
sklepu odzieżowego. Kontakt Tel. 501
169 184

NAUKA

► Matematyka - korepetycje 505-
188-102

JELCZ-LASKOWICE**Sesja RM**

**Radni podjęli uchwałę
w sprawie ustalenia
stawek dotacji dla Pływalni
Miejskiej w Jelczu-Lasko-
wicach**

Pod zarządem tej jednostki
samorządowej jest również ką-
pielisko nad stawem oraz hala
sportowa "OSiR". Podczas
ostatniej sesji RM jednogło-
śnie zdecydowano, że do jed-
nej godziny korzystania z base-
nu w 2021 roku gmina będzie
dopłacać 6,5 zł, do jednej go-
dziny korzystania z "OSiR-u"
- 31 zł, a do jednego dnia

POWIAT

**Zarząd związku powia-
to-gminnego "Oławskie
Przewozy Gminno-Po-
wiatowe" zdecydował, że
opiekunowie seniorów też
mogą przejechać autobu-
sem bezpłatnie**

Zarząd związku powia-
to-gminnego "Oławskie
Przewozy Gminno-Po-
wiatowe" podjął uchwałę
o dodaniu do listy osób
uprawnionych do bezpłat-
nych przejazdów w ramach
"Oławskich Przewozów
Gminno-Powiatowych"
opiekunów emerytów i re-
ncistów chcących skorzystać
ze szczepienia przeciwko
covid-19 na trasie pomiędzy
miejscem zamieszkania a
punktem szczepień.

Ponadto informuję, że
28 grudnia podpisano umowę
z wojewodą dolnośląskim,

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche
i czyste. Możliwość stałego coty-
godniowego odbioru w Oławie i w
Jelczu-Laskowicach. Do spalenia,
pakowania. Odbiór własnym środ-
kiem transportu. Informacja pod
numerami telefonów: 660 618 206,
535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO
DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2
(Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-
303-80-21

SKUP SAMOCHODÓW
DO KASACJI - ZA KAŻDY
PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYŃSKA 11
TEL. 505-045-414,
509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,



Dotują basen, OSiR i staw



Pływalnię Miejską oraz podległymi jej zakładami od lat kieruje
Waldemar Chmielewski

korzystania z usług kąpieliska
(od 1 czerwca do 15 września)
- 700 zł.

Stawki na takim samym
poziomie obowiązywały rów-
nież w 2020 roku. Przez jego

znaczną część korzystanie z
usług pływalni było jednak
utrudnione ze względu na
pandemię.

(KT)

Opiekun też moje jechać za darmo



dotyczącą dopłaty z Fun-
duszu Rozwoju Przewozów
Autobusowych o charakte-
rze użyteczności publicz-
nej. Wartość dopłaty wynosi
6 066 022,80 zł do końca
2021 r.

(WK)

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Przełamanie
„Volleya”

s.30

Nie dały rady
wiceliderowi

s.31

KOLARSTWO

Smutek

Miał 75 lat. Był najbardziej utytułowanym kolarzem w historii Polski. Znałe są też jego związki z Jelczem-Laskowicami

Ryszard Szurkowski to mistrz świata z Barcelony (1973), czterokrotny zwycięzca Wyścigu Pokoju (1970, 1971, 1973 i 1975) oraz dwukrotny wicemistrz olimpijski w drużynowym wyścigu szosowym (Monachium 1972 i Montreal 1976).

Urodził się w 1946 roku w Świebodowie. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych był jednym z najsilniejszych polskich sportowców. Jak informuje portal sport.pl od dwóch lat zmagał się z wieloma zdrowotnymi problemami, po tym jak odniósł bardzo groźny wypadek podczas kolarskich zawodów dla weteranów.

Zmarł Ryszard Szurkowski



Ryszard Szurkowski przeżył 75 lat



Ryszard Szurkowski (w żółtej kurtce) podczas spotkania w Dębnie

- 10 czerwca wystartowałem w wyścigu w Kolonii. Kraksa, jak kraksa - mówił wtedy podczas rozmowy z Kamilem Wolnickim dla Przeglądu Sportowego. - Nie jechałem zbyt szybko, pewnie coś ponad 40 km/h, w płaskim, szerokim terenie. Dwóch kolarzy przede mną szepiło się kołami, ja wałęnałem w nich i poleciałem na bruk, a z tyłu najeżdżał na mnie peleton. Gdybym jechał dziesięć pozycji dalej, wpadłbym na kupę ludzi i nic by się nie stało.

W 2017 roku wmurowano jego gwiazdę w Alei Gwiazd w Dębnie. Na uroczystości stawić się nie mógł, ale przyjechał do gminy J-L kilka tygodni później. Przywoływał wspomnienia związane z czasami działalności kolarskiej sekcji Moto-Jelcz Oława i zawodnikami, których miał okazję trenować. Towarzyszyli mu Zdzisław Wrona, mieszkaniec Jelcza-Laskowic, czterokrotny mistrz Polski oraz olimpijczyk z Seulu, Jacek Mikołajczyk, organizator wycieczek rowerowych „Rowerem

przez Jelcz” oraz wójt gminy Czernica Włodzimierz Chlebosz, były ciężarowiec, dwukrotny mistrz Polski i olimpijczyk z Barcelony.

- Wszyscy czuliśmy się zaszczytzeni jego obecnością - opowiada Jacek Mikołajczyk. - Dzisiaj wszyscy jesteśmy dogłębnie poruszeni jego odejściem. Dziękujemy za wiele lat wzruszeń, których dostarczałeś swoim wiernym kibicom. Żegnaj mistrzu! Niech Ci ziemia lekka będzie.

(KT)

PIŁKA RĘCZNA

Poszło świetnie

Jak zaprezentowali się młodzicy klubu Moto-Jelcz-Oława?

- W minionym tygodniu pierwszą rundę rozgrywek w Dolnośląskiej Lidze Młodzików (gr. A) zakończyli nasi zawodnicy - piszą działacze w mediach społecznościowych. - Drużyna chłopców urodzonych w latach 2006-2007 na półmetku rozgrywek zajmuje pierwsze miejsce w tabeli. Dodatkowo liderem

Pierwsza runda za nimi

klasyfikacji strzelców ze średnią 9.5 bramki na mecz jest Mikołaj Białowas. Już za dwa

tygodnie rozpoczyna się druga runda rozgrywek.

(KT)



Młodzikom idzie świetnie. Oby druga runda była równie udana!

SIATKÓWKA

Młodzież

Juniorzy IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice pokonali na wyjeździe zespół SKFIS Kudowianka Kudowa Zdrój 3:1

- Z Kudowy Zdrój nasi młodzi gracze wracają z trzema punktami po zwycięstwie 3:1 nad miejscową Kudowianką - czytamy na

Z dedykacją dla kontuzjowanego kolegi

facebookowym profilu klubu. - Wygraną dedykujemy nieobecnemu dziś wskutek kontuzji odniesionej podczas jednego z treningów Andrzejowi Dyce. Liczymy, że nasz utalentowany

zawodnik wróci do pełni sił i będzie mógł z powrotem cieszyć swoją efektowną grą kibiców Volley'a, prowadząc zespół do kolejnych zwycięstw. Wracaj do zdrowia Andy! (KT)



Humory po zwycięstwie dopisywały

PIŁKA NOŻNA

IV liga

Drużyna „Moto-Jelcza” odniosła zwycięstwo w drugim tegorocznym sparingu

23 stycznia miał się odbyć sparing z Baryczą Sułów - liderem wrocławskiej klasy okręgowej, ale rywale odwołali go. Jednak ten termin nie przepadł, bo okazało się, że wolny termin ma GKS Kobierzyce i trener Wiesław Urycz chętnie zagra z oławianami na ich boisku ze sztuczną nawierzchnią.

Trener oławian - Krystian Pikaus zabrał ze sobą 23 zawodników i wszystkim dał możliwość zaprezentowania się na boisku. Wśród nich było trzech testowanych: Łukasz Orzechowski, Michał Gałaszewski oraz Radosław Krzyżków. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem „Moto-Jelcza” 1:0, po голу Michała Gałaszewskiego. Po

przerwie oławianie poprawili celowniki i strzelili kolejne trzy gole: Mateusz Dobkowski, Bartłomiej Nikodem oraz Krzysztof Telatyński (z karnego), a gospodarze odpowiedzieli jednym trafieniem. Ostatecznie podopieczni Krystiana Pikausa pokonali 4:1 siódmą drużynę we wrocławskiej klasie okręgowej.

MOTO-JELCZ (I POŁOWA):

BARTOSZ LUBECKI - KAMIL DOŁGAN, JAKUB MAŃKOWSKI, TOMASZ WATRAŁ, ŁUKASZ ORZECHOWSKI - BARTŁOMIEJ MUSIAŁ, JAKUB SKORŁUTOWSKI, KRZYSZTOF WALIŚ, MICHAŁ PLUĆIŃSKI (35 WOJCIECH CZERNIAK), JAKUB KULCZYCKI - MICHAŁ GAŁASZEWSKI.

MOTO-JELCZ (II POŁOWA):

RADOSŁAW FLORCZYK - BARTŁOMIEJ PŁOMIŃSKI, JAKUB SKORUPA, RADOSŁAW KRZYŻKÓW, ARTUR GANCARCZYK - MATEUSZ DOBKOWSKI, WOJCIECH CZERNIAK (70 JAKUB BOCZULA), MATEUSZ PRUSAK, KRZYSZTOF TELATYŃSKI, KAROL NIKODEM - RAFAŁ KOHUT

Nie doszedł do skutku mecz kontrolny w sobotę 30 stycznia z „Sokołem” Wielka Lipa. Przełożono go na wtorek

„Rozbili” Kobierzyce

2 lutego, ale ze względu na oddanie gazety do druku, wynik podamy w następnym numerze.

Kolejne terminy meczów sparingowych przed rozpoczęciem rundy rewanżowej, które zaplanowane jest na 6 marca.

TERMINY I SPARINGPARTNERZY:

- 6 lutego - Start Namysłów (16 miejsce w opolskiej IV lidze)
- 10 lutego - GKS Kobierzyce (7 miejsce we wrocławskiej klasie okręgowej)
- 13 lutego - GKS Głucholazy (20 miejsce w opolskiej IV lidze)
- 20 lutego - KS Żórawina (12 miejsce we wrocławskiej klasie okręgowej)
- 27 lutego - Pogoń Oleśnica (wicelider wrocławskiej klasy okręgowej)

Miejsce rozegrania danego meczu będzie uzależnione od warunków atmosferycznych, ale większość odbędzie się zapewne na sztucznym boisku.

(POL)

SIATKÓWKA

II liga

IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice pokonał Ikarę Legnicę 3:1

Podopieczni Krzysztofa Pilawy bardzo potrzebowali takiego meczu. Po piętnastu kolejkach i długiej serii porażek (ostatni raz wygrali pod koniec października 2020 roku z „Olavią”) zajmowali ostatnie, dziesiąte, miejsce w tabeli z zaledwie sześcioma zgromadzonymi punktami. Legnicki Ikar był szósty. To pozycja o tyle szczęśliwa, że gwarantująca utrzymanie. Żeby uniknąć nerwowej końcówki rundy zasadniczej legniczanie chcieli pokonać najsłabszą do tej pory w stawce ekipę z Jelcza-Laskowice, bo przed nimi jeszcze niezwykle trudne mecze z Chrobrym Głogów i Astrą Nowa Sól.

Już na początku spotkania ładnym atakiem po skosie popisał się Maciej Cierniak. Nieco lepiej prezentowali się jednak goście, którzy szybko uzyskali dwupunktową przewagę. Skutecznie atakował Patryk Nowak, ale Ikar świetnie odpowiadał ze środka. Wynik oscylował wokół remisu, a obie ekipy próbowały przejąć inicjatywę. Przez długi czas gra toczyła się jednak punkt za punkt. Siatkarze nie popełniali wielu błędów, więc trudno było uciec. Przy 15:15 rozpoczęła się dobra seria przyjezdnych. Zdobyli trzy kolejne punkty, co pozwoliło im odskoczyć tuż przed decydującą fazą seta. Przy 20:23 w aut zaatakował

JEST PRZEŁAMANIE!

Świetny mecz i ważne zwycięstwo



Kamil Tyśa

Jest zwycięstwo, jest radość!

Nowak, a chwilę później rywale szczęśliwi schodzili na przerwę. Wynik - 20:25.

Początek drugiej partii należał do „Volleya”. Podopieczni Krzysztofa Pilawy mocną zagrywką odrzucali przeciwników od siatki, zmuszając ich tym samym do popełniania błędów. Prowadzili 7:4, więc trener gości poprosił o czas. Po powrocie na parkiet Maciej Cierniak, kontynuował serię znakomitych serwisów. Gdy przewaga zaczęła się zmniejszać, z drugiej piłki zaatakował Paweł Malicki. „Volley” prowadził 12:9 i punktujący chwilę wcześniej rozgrywający, tym razem był serwującym. Sprawił legniczantom wiele

problemów, więc musieli oni przebić piłkę na stronę gospodarzy. Maciej Cierniak atakował z lewej strony, ale zawodnicy Ikar obronili jego uderzenie i rozpoczęli konstruowanie swojej akcji. Po wybloku znów punkt próbował zdobyć „Volley. Technicznie przebiegał Marcin Biela, ale nie skończył. Ta wyjątkowo długa wymiana wciąż trwała. Kolejnej szansy nie wykorzystali legniczanie i w końcu skuteczny atak zaprezentował Maciej Cierniak. Zwycięstwo w tej emocjonującej akcji dało siatkarzom z Jelcza-Laskowice impuls do kolejnych dobrych zagrań. Po kilku minutach prowadzili 19:13 i pewnie

zmierzali do pozytywnego zakończenia partii. W końcówce nie stracili koncentracji, dzięki czemu zwyciężyli 25:16.

Trzecią część meczu lepiej rozpoczął legnicki Ikar. Prowadził 5:1, więc widać było, że jak najszybciej chce zapomnieć o wydarzeniach z drugiego seta. Plany pokrzyżował Marcin Biela, który zagrywał na różne sposoby, ale za każdym razem bardzo udanie. Dzięki jego zagraniom udało się zbliżyć na jeden punkt i mecz znów się wyrównał. Wraz z upływem czasu naznaczyła się przewaga „Volleya”, który bardzo konsekwentnie odrzucał rywali od siatki, dając sobie czas na ustawienie bloku i niejednokrotnie

zmuszając do przebiecia piłki na drugą stronę. Wiele ataków gości udawało się podbić, a większość zagrywek przyjąć. Przy 24:21 wydawało się, że gospodarze bez większych problemów wygrają tę partię, ale wtedy trzy punkty z rzędu trafiły na konto Legnicy. Zrobiło się nerwowo, ale podopieczni Krzysztofa Pilawy przetrwali ten chwilowy kryzys. Wygrali 27:25, w meczu prowadzili już 2:1.

Przyjezdni walczyli o bardzo ważne punkty, więc na boisko wrócili zmotywowani, by doprowadzić do tie-breaka. Zaczęli dobrze, wypracowując niewielką przewagę. Nie potrafili jednak odskoczyć na dłużej, a z minuty na minutę coraz lepiej wyglądał „Volley”. Po słabszym początku, gospodarze wyszli na prowadzenie przy stanie 10:9. Gra obu drużyn długo była wyrównana, więc do końca trudno było przewidzieć, kto wyjdzie z tego starcia zwycięsko. Przy 21:20 najważniejszego w tym meczu asa serwisowego zagrał Marcin Biela. Lekko uderzona piłka spadła tuż przed linią dziewiątego metra. Przy 23:21 na boisko wszedł Grzegorz Bobek, człowiek, który na poziomie trzeciej ligi regularnie punktował zza linii dziewiątego metra. W swoim stylu sprawił problemy rywalom,

którzy zaatakowali w siatkę. Przy drugiej próbie zagrał w aut. Chwilę później z prawego skrzydła huknął Maciej Cierniak, IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice zwyciężył 25:22, a w całym spotkaniu 3:1.

- Źle weszliśmy w ten mecz, choć zwykle działa się odwrotnie - komentował trener Krzysztof Pilawa. - Wchodziliśmy w spotkania dobrze, a potem pojawiały się problemy. Tym razem było inaczej. Pierwszy set zdecydowanie należał do Legnicy, ale potem już poszło. Graliśmy to, co trenowaliśmy w tygodniu i jesteśmy z tego powodu bardzo zadowoleni. Chcieliśmy odrzucić przeciwników od siatki mocną zagrywką, gdyż wiedzieliśmy, że dysponują świetnym atakiem ze środka. Po części nam się to udało i dzięki temu nie byli już tak skuteczni. Oczywiście pojawiły się u nas też drobne przestoje, ale przez cały czas wierzyliśmy, że możemy ten mecz wygrać. Kibice, którzy oglądali nas w sieci, zobaczyli dobre widowisko i cieszą się, że zakończyliśmy ten pojedynek zwycięstwem.

KAMIL TYŚA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

SIATKÓWKA

II liga

MKS Olavia Oława przegrała na wyjeździe 1:3 z Astrą Nowa Sól

Podopieczni Dawida Migdańskiego ulegli w poprzedniej kolejce liderowi - Chrobremu Głogów 0:3. Wcześniej po pięciosetowej batalii ograli lokalnego beniaminka - IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice. Tym razem porażka znów była zawieszona bardzo wysoko. Pojechali bowiem do Nowej Sól, by stanąć naprzeciwko jednej z najlepszych ekip tego sezonu. Astra zajmuje obecnie trzecie miejsce w tabeli i wszystko wskazuje na to, że będzie się biła o awans do pierwszej ligi. Z kolei „Olavia” na koniec rundy zasadniczej chciałaby zająć miejsce gwarantujące pozostanie na drugoligowym sezonie. Z tygodnia na tydzień to zadanie jest jednak coraz trudniejsze. Przed XVI kolejką zajmowała miejsce siódme, ale do szóstego (pierwsza niebarażowa lokata) traciła cztery punkty. Potrzebowała więc zwycięstw i potknięć bezpośrednich rywali.

Mecz lepiej rozpoczęli gospodarze. Po kilku minutach prowadzili już 7:2. Dopiero błąd siatkarza Astry, który zaszerwował w siatkę, pozwolił oławianom na zdobycie trzeciego punktu. Kolejne dwa zdobyli jednak zawodnicy z Nowej Sól, wypracowując tym samym dużą przewagę

Niespodzianka była blisko, ale...



Kamil Tyśa

Zespół „Olavii” mógł sprawić niespodziankę i zdobyć z faworyzowanym rywalem choćby jeden punkt. Było blisko, ale tym razem się nie udało

już na początku seta. Gości do walki poderwał świetną zagrywką Radosław Brzozowski. Po jego zagraniach zrobiło się 9:7 i wydawało się, że MKS wraca do gry. Spotkanie się wyrównało, choć jeszcze przez kilka minut więcej punktów miała Astra. Po kilku dobrych akcjach „Olavia” doprowadziła jednak do remisu 12:12. Gra toczyła się punkt za punkt. Obie ekipy starały się nie popełniać błędów i próbowały zbudować przewagę. Udało się to oławianom, ale dopiero w końcówce. Prowadzili 22:20 i stali przed dużą szansą na zwycięstwo w pierwszym

secie. Wtedy kapitalnie, potrojnym blokiem zatrzymali rywali i prowadzili już trzema punktami. Ostatecznie wygrali 25:22, co pozwalało wierzyć, że będą w stanie sprawić niespodziankę.

Początek drugiej partii był wyrównany. Siatkarze obu drużyn nie popełniali wielu błędów, zdobywając punkty naprzemiennie. Było 7:7, a potem 10:10. Wtedy wiatr w żagle złapali gospodarze. Rozkręcali się z każdą minutą, by w pewnym momencie prowadzić już 17:12. Przy 20:14 wiadomo było, że gościom nie uda się już dogonić nakręconych rywali. Astra

zwyciężyła 25:15 i doprowadziła do remisu.

Trzecia część spotkania również zaczęła się od gry punkt za punkt. Było 4:4, 6:6 i 9:9. Potem niewielką przewagę wypracowali zawodnicy z Nowej Sól, ale sięgała ona nie więcej niż dwóch momentami trzech punktów. W końcówce seta znów się wyrównało (22:22). Maciej Kęsicki zaszerwował w siatkę, ale kolejna akcja zakończyła się skutecznym atakiem Olavii. Przy 23:23 na zagrywce zameldował się grający trener Dawid Migdański, uderzył mocno, jednak minimalnie w aut. Astra miała pierwszą

piłkę setową, ale oławianie wyprowadzili skuteczny atak. W kolejnej, długiej akcji, punkt z prawego skrzydła zdobyli faworyci tego spotkania. Stanęli więc przed drugą szansą na zwycięstwo w tym secie. Trudny, opadający serwis sprawił oławskim siatkarzom wiele problemów, a rywale skutecznie zaatakowali wracającą na ich stronę piłkę. Wygrali 26:24.

W czwartym secie szybko naznaczyła się przewaga Astry Nowa Sól. Prowadzili 7:3, 11:5 i pewnie zmierzali po ostateczny tryumf. Oławianie próbowali, ale zmotywowani gospodarze nie popełniali błędów i konstruowali kolejne skuteczne akcje. Wygrali 25:11, a w całym meczu 3:1.

KAMIL TYŚA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

II liga siatkówki mężczyzn - grupa 4

Wyniki XVI kolejki, rozgrywanej 30 stycznia

CHELMIEC WAŁBRZYCH - BIELAWIANKA BIELAWA	3:0
SOBIESKI ŻAGAŃ - AZ UZ ZIELONA GÓRA	3:0
ASTRA NOWA SÓL - MKS OLAVIA OŁAWA	3:1
CHROBRY GŁOGÓW - ZIEMIA MILICKA MILICZ	3:0
IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE - IKAR LEGNICA	3:1

TABELA

	M	PKT	SETY
1. SPS CHROBRY GŁOGÓW	16	44	47:9
2. WKS SOBIESKI-ARENA ŻAGAŃ	16	39	45:17
3. MKST ASTRA NOWA SÓL	16	37	41:16
4. MUKS ZIEMIA MILICKA	16	29	35:27
5. KS BIELAWIANKA-BESTER BIELAWA	16	23	27:30
6. MKS IKAR LEGNICA	16	19	23:35
7. KPS CHELMIEC WAŁBRZYCH	16	16	21:34
8. MKS OLAVIA OŁAWA	16	15	23:39
9. IM FAURECIA VOLLEY JELCZ-LASKOWICE	15	9	15:41
10. KU AZS UZ ZIELONA GÓRA	15	6	12:41

*

W XVII kolejce IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice podejmie u siebie Chelmiec Wałbrzych, a MKS Olavia Oława zmierzy się na własnym parkiecie Sobieskim Żagań. Oba mecze zostaną rozegrane 13 lutego.

W najbliższą sobotę - 6 lutego - „Volley” zagra wyjazdowy, zaległy mecz z AZS UZ Zielona Góra.

(KT)

Nie dały rady wiceliderowi

SIATKÓWKA

II liga kobiet

Nie udało się oławiankom rewanż za ubiegłotygodniową porażkę z „Chelmcem” Wałbrzych

W miniony weekend drużyna „Sobieskiego” pauzowała, ale w środę 27 stycznia rozegrała zaległy wyjazdowy mecz z „Chelmcem” Wałbrzych. Cztery dni wcześniej te dwa zespoły rywalizowały ze sobą w Oławie i wówczas lepsze okazały się wałbrzyszanki, wygrywając 3:1.

Spotkanie dobrze rozpoczęło się dla gospodyń, które objęły prowadzenie 2:0, ale nasze zawodniczki szybko doprowadziły do wyrównania, a po chwili prowadziły 6:3. Wówczas wyrównał „Chelmciec”, ale oławianki popisywały się technicznymi zagraniami i systematycznie powiększały przewagę aż do stanu 18:9. To wysokie prowadzenie trochę uspiło podopieczne Jarosława Gębarzewskiego, które szybko traciły przewagę. Przy stanie 21:18 trener „Sobieskiego” poprosił o drugi czas i to poskutkowało. Set zakończył się wygraną 25:19 po technicz-



Potrzebna jest teraz silna mobilizacja siatek „Sobieskiego”, bo widmo degradacji zagląda im w oczy

nym uderzeniu Marty Mielnik.

Drugi set rozpoczął się podobnie jak pierwszy i oławianki szybko objęły prowadzenie 6:2. Jednak rywalki nie zamierzały popęlić tego samego błędu, co w pierwszym secie i wkrótce odrobiły straty oraz objęły prowadzenie 11:10. Ofiarna gra naszych siatekarek sprawiła, że ponownie wyszły na prowadzenie 15:12. Wałbrzyszanki zaczęły grać skuteczniej i doprowadziły do wyrównania, a później coraz bardziej powiększały przewagę. Nerwowa gra zawodniczek

„Sobieskiego” w końcówce sprawiła, że przegrały 19:25.

Oławianki objęły prowadzenie 4:1 na początku trzeciego seta, ale gospodynie szybko się zrewanżowały i to one wygrywały 6:4, a po chwili 9:5. Trener Gębarzewski poprosił o czas i w ten sposób wybił z rytmu wałbrzyszanki. Nasze zawodniczki wyrównały stan na 10:10, ale miejscowe znowu odskoczyły na cztery punkty. Ambitna i ofiarna gra siatekarek „Sobieskiego” doprowadziła ponownie do remisu (15:15).

Do stanu 20:20 grano punkt za punkt. Wówczas kolejne cztery oczka wywalczyły gospodynie. Oławianki podjęły jeszcze próbę ratowania tego seta i zbliżyły się do rywalek na jeden punkt, ale decydujący zdobyły zawodniczki „Chelmcia”, wygrywając 25:23.

Czwarty set przebiegał pod dyktando wałbrzyszanek, które tylko raz przegrywały po pierwszej akcji. Do stanu 13:13 trwała w miarę wyrównana gra, ale później zaznaczyła się dominacja miejscowych, które zdobyły sześć punktów z rzędu. Trener Gębarzewski przeprowadził kilka zmian, dając szansę gry zawodniczkom, które wcześniej rzadko występowały na parkiecie. Piłkę meczową wykorzystała Natalia Gezella, której zagrywka została źle przyjęta przez nasze zawodniczki. Ten set zakończył się zwycięstwem „Chelmcia” 25:20.

*

Drużyna „Sobieskiego” jest w coraz trudniejszej sytuacji w tabeli II ligi. Powiększyła się strata do bezpiecznego dziewiątego miejsca i w najbliższy piątek 5 lutego oławianki muszą wywalczyć punkty w zaległym meczu wyjazdowym z Energią MKS II Kalisz. Nie będzie to łatwe, bo pierwsze spotkanie tych drużyn w Oławie zakończyło

II liga siatkówki kobiet - grupa 3

Wyniki XVIII kolejki:

MKS CHELMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH - MKS NOWAK MOSTY DĄBROWA GÓRNICZA	3:0
ENERGA MKS II KALISZ - MKS IGNERHOME VOLLEY ŚWIDNICA	1:3
UKS JEDYNKA SIEWIERZ - #VOLLEYWROCŁAW II	3:1
ŁMLKS ŁASKOWIA ŁASK - SOKÓŁ 43 AZS AWF SMS KATOWICE	0:3
LIBERO VIP GWARANT ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI - NTSK NYSZA	3:1

PAUZOWAŁ MGLKS SOBIESKI OŁAWA

Mecze zaległe

MKS CHELMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH - MGLKS SOBIESKI OŁAWA 3:1
MKS NOWAK MOSTY DĄBROWA GÓRNICZA - ŁMLKS ŁASKOWIA ŁASK 0:3

TABELA

	M	PKT	SETY
1. LIBERO VIP GWARANT ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI	17	43	47:17
2. MKS CHELMIEC WODOCIĄGI WAŁBRZYCH	16	40	43:18
3. UKS JEDYNKA SIEWIERZ	16	31	40:23
4. MKS IGNERHOME VOLLEY ŚWIDNICA	17	33	38:23
5. SOKÓŁ 43 AZS AWF SMS KATOWICE	16	29	36:27
6. NTSK NYSZA	16	18	26:37
7. ENERGA MKS II KALISZ	15	17	23:33
8. MKS NOWAK MOSTY DĄBROWA GÓRNICZA	17	17	27:42
9. ŁMLKS ŁASKOWIA ŁASK	17	16	23:39
10. MGLKS SOBIESKI OŁAWA	15	11	20:38
11. #VOLLEYWROCŁAW II	16	9	18:44

*

W piątek, 5 lutego o godz. 18.00, oławianki rozegrają w Kaliszu zaległy mecz z zespołem Energa MKS II.

(POL)

się zwycięstwem kaliszanek 3:1.

MKS Chelmiec Wodociąg:

Natalia Gezella, Oliwia Łuszczynska, Pamela Łuszczynska, Aleksandra Małodobra, Judyta Rzeczycka, Karolina Olczyk oraz Agata Olejniczak (libero). Na zmiany wchodziła: Ewelina Pawełska (libero).

JACEK POLASZ

sport@gazeta.olawa.pl

WĘDKARSTWO

Udana interwencja

Jak wiele zależy od czynnika ludzkiego i poczucia odpowiedzialności...

W piątek 8 stycznia skarbnik Koła PZW nr 6 Jelczu-Laskowicach Andrzej Zgud otrzymał informację od jednego z wędkarzy, że na stopniu wodnym w Ratowicach rozpoczął się remont śluzy. Firma realizująca to zlecenie wypompowuje wodę poniżej śluzy, a znajduje się w tym miejscu dużo ryb. O zaistniałej sytuacji pan Andrzej powiadomił strażników oławskiej jednostki Straży Rybackiej oraz pracowników i prezesa Okręgu Wrocławskiego PZW. Na rozpoznanie udali się strażnicy Łukasz Florczyk i Janusz Bielawski a z Okręgu Adam Suchorab i Andrzej Świątach. Stwierdzono, że firma poniżej stopnia wodnego zamontował zaporę wodoszczelną z larsenów i rozpoczęła wypompowywanie wody. W głębszych dołach znalazły się uwięzione ryby. Po rozmowach prowadzonych z kierownikiem budowy udało się interweniującym powstrzymać dalszy proces wypompowywania wody do poniedziałku, gdy ekipa

0 krok od ...

rybaków z ośrodka w Szczodrem odłowi zgromadzone tam ryby. W poniedziałek 11 stycznia 6 rybaków i 3 pracowników budowy odłowiło i przerzuciło do kanału żeglownego Odry przy pomocy sieci i koparki 3750 kg ryb. Po tym wykonawca powrócił do dalszego wypompowywania. Okazało się, że nie udało się wcześniej odłowić wszystkich ryb, ponieważ w dołach odkryto dalej znaczne ich ilości. W czwartek 14 stycznia tym razem siedmiosobowa brygada rybaków odłowiła jeszcze 1750 kg ryb. Łącznie udało się uratować w ten sposób ponad 5 ton ryb głównie: leszczy, krapia, płoci, kleni jazi, szczupaków sandaczy i okoni o wartości rynkowej ponad 32 tys zł. Z wypowiedzi prezesa Okręgu Andrzeja Świątacha wynika, że „niefrasobliwość i nieodpowiedzialność wykonawców robót mogła doprowadzić do powstania ogromnych szkód w rybo- stanie tego odcinka Odry”. Co zadziwia inwestorem prac związanych z remontem śluzy w Ratowicach są Wody Polskie. Odpowiednią informację wraz z dokumentacją fotograficzną przesłano do dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej

Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie we Wrocławiu.

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, dzwoniąc pod numer telefonu +48-600-378-240.

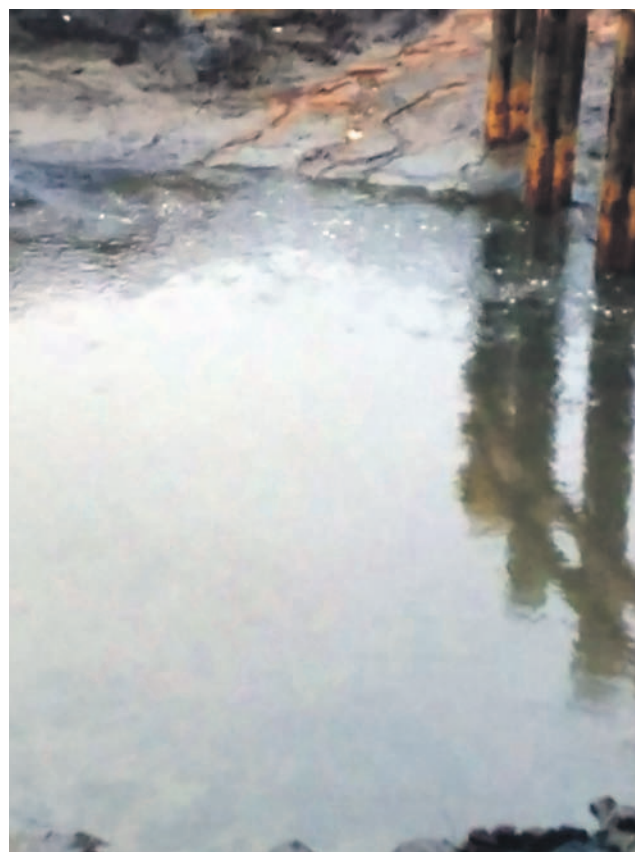
(GRARO)



Rybakcy musieli odławiać ryby ze Szczodrego

DYŻURY SKŁADKOWE W OŁAWSKICH KOŁACH PZW

* Skarbnik Koła Miejskiego PZW nr 16 w Oławie przyjmuje wpłaty we wtorki i czwartki, od godz. 15.00 do 17.00, w sklepie wędkarskim koło dworca PKS. W tym samym miejscu takie sprawy członków Koła PZW nr 19 załatwia Agata Kieda. Skarbnik Koła PZW nr 90 „Rzemieślnik” dyżuruje we wtorki, czwartki i piątki w godzinach 16.00-18.00 w siedzibie Koła przy ul 3 Maja 1A, lub pod telefonem 501278041 w pozostałe dni.



Tak to wyglądało

Endorfiny dla każdego

JELCZ-LASKOWICE

Charytatywnie

Podczas tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy nie można było organizować dużych koncertów. Sztabowcy sobie jednak świetnie poradzili. Były transmisje live i aktywności na powietrzu, takie jak chociażby morsowanie nad stawem

- Spotykamy się w bezpiecznych grupach, w niedzielę 31 stycznia nad pierwszym stawem jelskim w godzinach 10.00 - 13.00 i morsujemy - zachęcali w mediach społecznościowych. - Każdy według własnego uznania!

I tak właśnie było. Już przed 10.00 na plaży zebrała się spora grupa morsów. Niektórzy intensywnie się rozgrzewali, inni chcieli czym prędzej znaleźć się w wodzie. Aura dopisywała. Było mroźnie, ale słonecznie. Dzień wcześniej strażacy przygotowali przeręble. Kilku z nich doglądało bezpieczeństwa już w trakcie samej akcji.

- Było ekstra, ciepłutko, fantastycznie, zapraszamy! - krzyknęła jedna z pań tuż po wyjściu z wody. - Morsuję już trzeci sezon, ale w Jel-

czu-Laskowicach jest najlepiej. Wszystkim, którzy chcą zacząć, bardzo polecam. Najtrudniejsze jest samo wejście. Na początku można się troszkę przestraszyć, bo zatyka twarz i blokuje oddech. Dlatego jest jedna ważna zasada - nie zastanawiać się, po prostu wchodzić. Wyregulować oddech i będzie już dobrze. A przy każdym kolejnym wejściu, jeszcze lepiej. Proszę mi wierzyć, to jest przyjemność nie do opisania. Taka dawka endorfin, której nie daje nic innego.

Faktycznie, jeśli chodzi o radość, to była ona widoczna na każdym kroku. Endorfiny czuć było w powietrzu i widać na twarzach wośpowych morsów. Byli wśród nich doświadczeni i ci, którzy dopiero zaczynają spędzać czas w ten sposób. Każdy jednak wychodził z wody z szerokim uśmiechem na twarzy, a niektórzy wychodzić wcale nie mieli ochoty.

Uwagę wielu obserwujących zwróciła liczna grupa Wrocławskiego Klubu Morsa „MorseX”. Częścią tej radosnej, fioletowej ekipy była Helena Cieśla, mieszkanka Jelcza-Laskowic. - Jesteśmy odłamem pierwszej grupy wrocławskich morsów - opowiadała. - W momencie gdy stowarzyszenie zaczęło się rozrastać, stworzyliśmy mniejsze grupki. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to coroczne, bardzo ważne wydarzenie. Cieszę się, że właśnie w tym dniu udało nam się tak licznie zebrać i współ-

nie morsować w Jelczu-Laskowicach, udzielając przy okazji wsparcia WOŚP. Dla mnie morsowanie to przede wszystkim ludzie, z którymi to robię. Przewodząca ekipa przyjaciół, z którą jestem bardzo zżyta. Wiele rzeczy robimy wspólnie, nie tylko zimą. Wspaniały jest ten ogrom pozytywnej energii, który płynie od nich wszystkich. Dodatkowo jeśli powiemy sobie, że morsując, hartujemy organizm, co przyczynia się do lepszej kondycji zdrowotnej, to stwierdzimy, że naprawdę warto spróbować. Sama robię to już dziewiąty sezon. W 2012 roku w J-L jeszcze nikt nie morsował. Dlatego dołączyłam do grupy wrocławskiej i od tamtej pory robię to systematycznie. Rok temu z pomocą Klubu Biegacza „Harcownik” zorganizowaliśmy pierwszą wspólną kąpiel przy okazji finału WOŚP. Teraz, gdzieś od jesieni, nasza aktywność stała się bardzo popularna. Myślę, że to przez pandemię. Bardzo dużo ludzi żyje aktywnie, więc jeśli nie może tego robić tak, jak dotychczas, to szuka nowych opcji.

Założycielką klubu „MorseX” jest Anna Maciejec. Działa od 2006 roku. Początkowo morsowała z rodziną, ale potem dołączyło do nich coraz więcej osób. Dlatego trzy lata temu założyła stowarzyszenie. Dziś przyznaje, że obecny sezon, to ogromny wzrost popularności: - Gdyby mi ktoś w 2006 roku powiedział, że tyle ludzi będzie morsować, to bym się popukała w czoło. Morsowanie jest praktycznie dla każdego, o ile nie ma ku temu przeciwwskazań zdrowotnych. Mój syn regularnie chorował, gdy chodził do przedszkola. Potem zaczął morsować i przeziębienia



Helena Cieśla (z lewej) morsuje od 2012 roku

zniknęły jak ręką odjął. Wbrew pozorom dzieci mają najmniej oporów przed lodowatą wodą. Jeśli chcą spróbować, nie warto ich blokować.

TEKST I FOT:
KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl



Nie zabrakło też członków jelskiego sztabu WOŚP. Z lewej Gabriel Cibuński, z prawej Jacek Żalubski



Wrocławska ekipa była głośna, kolorowa i radosna

**Spółem
Olawa**
sp. z o. o.

75 lat tradycji

**NIŻSZE CENY
BLIŻEJ CIEBIE**

Oferta ważna w okresie od 5.02 do 13.02.2021 r.

Spółem Olawa Sp. z o.o. nie ponosi odpowiedzialności za ew. błędy edytorskie.
Wybrane produkty mogą być wyłączone z karty klienta.



**WIELOSZTUKI
KUP 2
ZAPŁAĆ MNIEJ**
stara cena ~~5,99~~

444
/szt.
17,76/kg

Cena przy zakupie 2 szt.
5,55 przy zakupie 1 szt.

SKAWA WAFELKI
ARABESKA /
KRÓWKOWA 250 G



ŚMIETANA
ŁACIATA
18% 330 G
MLEKPOL

**WIELOSZTUKI
KUP 2
ZAPŁAĆ MNIEJ**
stara cena ~~2,49~~

222
/szt.
6,72/kg

Cena przy zakupie 2 szt.
2,99zł przy zakupie 1 szt.



**WIELOSZTUKI
KUP 2
ZAPŁAĆ MNIEJ**
stara cena ~~2,99~~

239
/szt.
9,56/kg

Cena przy zakupie 2 szt.
2,99 przy zakupie 1 szt.

POLMAK MAKARON 250 G
RÓŻNE RODZAJE

SPECJAŁY NASZEJ PRODUKCJI

BUŁECZKI MIX Z SEREM



**WYRÓB
WŁASNY**

17⁹⁹
/kg

GRZEBIENIE MIX



**WYRÓB
WŁASNY**

26⁹⁹
/kg

PTASIE
MLECZKO



**WYRÓB
WŁASNY**

25⁹⁹
/kg

CHLEB TURECKI 500 G



NOWOŚĆ

6³⁹
/szt.
12,78/kg

BUŁKI CHIA Z SZALWIĄ 80 G



**WYRÓB
WŁASNY**

1¹¹
/szt.
13,87/kg

CHEB TOSTOWY 450 G



**WYRÓB
WŁASNY**

4²⁹
/szt.
9,53/kg



Tłusty Czwartek

Pączki z Twojej lokalnej piekarni
11.02.2021



NABIAŁ W OBNIŻONEJ CENIE

ŚMIETANA PRIMO 12%
330+30 G ZOTT



269
/szt.
7,47/kg

TUREK SEREK 150 G
NASZ KOZI



699
/szt.
46,60/kg

PIĄTNICA KOKTAJL Z BIAŁKIEM 250 G



222
/szt.
8,88/kg

HOCHLAND SEREK
PUSZYSTY 120 G,
RÓŻNE SMAKI



299
/szt.
24,91/kg

ZOTT JOGOBELLA 150 G
WYBRANE SMAKI



119
/szt.
7,93/kg

PIĄTNICA SER MILANDIA
PLASTRY 150 G



359
/szt.
23,93/kg

MLEKPOL JOGURT PITNY
MILKO 330 ML, RÓŻNE
SMAKI



199
/szt.
6,03/l

DANONE
JOGURT
ACTIVIA 120 G



149
/szt.
12,41/kg

ZOTT MONTE
DUO 125 G
RÓŻNE SMAKI



259
/szt.
20,72/kg

PIĄTNICA
TWARÓG WIEJSKI
250 G

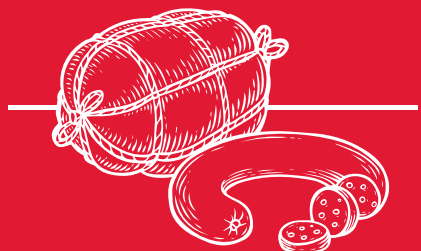


359
/szt.
14,36/kg

SER SALAMI MLEKPOL

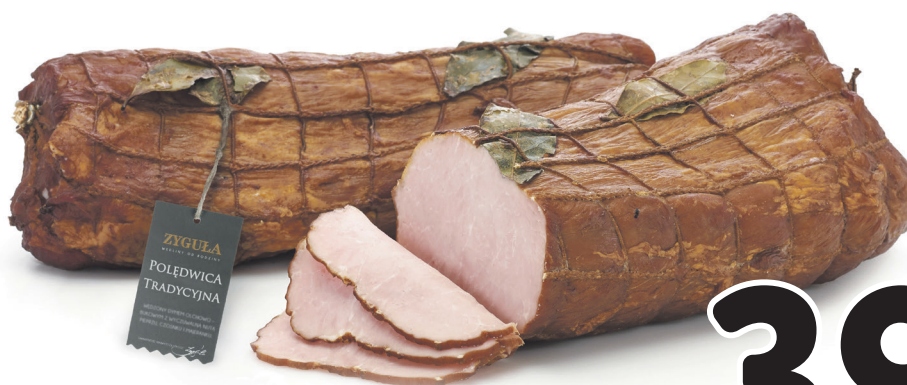


1999
/kg



NISKIE CENY WĘDLIN

POŁĘDWICA
TRADYCYJNA ZYGUŁA



**11%
TANIEJ**

stara cena **44,99**

39⁹⁹
/kg

KIEŁBASA KMINKOWA
DUDA



**20%
TANIEJ**

stara cena **24,99**

19⁹⁹
/kg

ROLADA BOCZKOWA
ZYGUŁA



**17%
TANIEJ**

stara cena **22,99**

18⁹⁹
/kg

SCHAB SOCZYSTY
W PRZYPRAWACH MADEJ
WRÓBEL



**17%
TANIEJ**

stara cena **39,99**

33³³
/kg

SZYŃKA KRUCHA
Z CHRZANOWA ZMU



**14%
TANIEJ**

stara cena **49,99**

42⁹⁹
/kg

BOCZEK ZBÓJNICKI
ROLOWANY GAIK



**18%
TANIEJ**

stara cena **33,99**

27⁹⁹
/kg

PASZTET ZDZICHA JBB



**29%
TANIEJ**

stara cena **16,99**

11⁹⁹
/kg

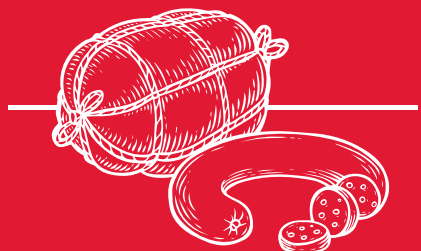
UDZIEC Z INDYKA
W GALAR. ŁUKOSZ



**22%
TANIEJ**

stara cena **31,99**

24⁹⁹
/kg



NISKIE CENY WĘDLIN

KIEŁBASA WIEJSKA
TRADYCYJNA KABANOS



NOWOŚĆ

23⁹⁹
/kg

BONDUELLE FASOLA
RÓŻNE RODZAJE
400-430 G



**26%
TANIEJ**

stara cena **4,99**

3⁶⁹
/szt.
9,20-8,58/kg

POLMAK KLUSKA 400 G
NIERÓWNO SIEKANY



**30%
TANIEJ**

stara cena **5,99**

4¹⁹
/szt.
10,47/kg

KASZANKA GRUBA
EXTRA KRZYŚ



**22%
TANIEJ**

stara cena **17,99**

13⁹⁹
/kg

KIEŁBASA WIEPRZ. Z CIEL.
KABANOS



**SUPER
CENA**

22²²
/kg

SZYNKA OKOPCONA KABANOS



**SUPER
CENA**

33³³
/kg

PUDLISZKI DANIA GOTOWE
RÓŻNE RODZAJE 600 G



**SUPER
CENA**

7⁴⁹
/szt.
12,48/kg

SOS WINIARY 500 G
RÓŻNE RODZAJE



**23%
TANIEJ**

stara cena **5,19**

3⁹⁹
/szt.
7,98/kg

KUPIEC
PŁATKI 400 G
RÓŻNE
RODZAJE



**25%
TANIEJ**

stara cena **3,99**

2⁹⁹
/szt.
7,45/kg

LUBELLA MLEKOŁAKI 250 G
RÓŻNE RODZAJE



**20%
TANIEJ**

stara cena **4,49**

3⁵⁹
/szt.
14,36/kg

SŁODKIE WALENTYNKI

BOMBONIERKA ŚNIEŻKA SERCE
SPECJALNIE DLA CIEBIE 105 G



**SUPER
CENA**

4⁶⁹
/szt.
44,66/kg

JAMAR MARMOLADA 250-260 G
RÓŻNE RODZAJE



**SUPER
CENA**

2⁶⁹
/szt.
10,76-10,34/kg

SKAWA DRAŻE, ORZESZKI
RODZYNKI RÓŻNE RODZAJE 70 G



**21%
TANIEJ**

stara cena **1,89**

1⁴⁹
/szt.
21,28/kg

WEDEL PTASIE MLECZKO 360 G
RÓŻNE SMAKI



**18%
TANIEJ**

stara cena **16,99**

13⁹⁹
/szt.
38,86/kg

ŚNIEŻKA CUKIERKI MACZKI KG



**24%
TANIEJ**

stara cena **27,99**

21²¹
/kg

WEDEL PTASIE MLECZKO 360 G
W CZEKOŁADZIE MOCNO
GORZKIEJ 80%



NOWOŚĆ

13⁹⁹
/szt.
38,86/kg

BATON LION 40-42 G RÓŻNE RODZAJE

LOTERIA

**POGRYWAJ
Z CODZIENNOŚCIĄ**

KUP MINIMUM 3 DOWOLNE BATONY LION,
WYŚLIJ SMS Z NUMEREM PARAGONU NA 4321

SPRAWDŹ, CZY **WYGRAŁEŚ**



VOUCHER
NA KONSOLĘ

2000 ZŁ

**CO
TYDZIEŃ**



**CODZIENNIE
25x**

Okres sprzedaży promocyjnej oraz przyjmowania zgłoszeń trwa w dniach 1.02-28.02.2021 r.
Zachowaj oryginalny paragon. Koszt SMS wg taryfy operatora. Szczegóły w regulaminie na
lion.pl i u organizatora – Albedo Marketing sp. z o.o., ul. Góralska 3, 60-623 Poznań.



**30%
TANIEJ**

stara cena **1,49**

1⁰⁵
/szt.
26,26-25,00/kg

HERBATA MIĘTA MELISA
EXPRESSOWA MALWA 20X2 G

SUPER CENA

3 09 /szt.
77,25/kg

HERBATA MALINOWA, OWOC
RÓŻY, MALINA Z ŻURAWINĄ
EXPRESSOWA MALWA 20X2 G

SUPER CENA

4 19 /szt.
104,75/kg

BIOONE SYROP
O OBNIŻONEJ
ZAWARTOŚCI
CUKRU 250 ML,
RÓŻNE SMAKI

SUPER CENA

9 99 /szt.
39,96/l

BIOONE SOK
100% BIO
250 ML RÓŻNE
SMAKI

SUPER CENA

13 99 /szt.
55,96/l

TYMBARK VITAMINI 1 L,
RÓŻNE SMAKI

17% TANIEJ
stara cena 3,99

3 33 /szt.
3,33/l

JURAJSKA WODA 1,5 L

19% TANIEJ
stara cena 1,59

12 99 /szt.
0,86/l

HELLENA
ORANŻADA
0,75 L PARTY

SUPER CENA

9 99 /szt.
13,32/l

NESCAFE FINE SELECTION JAR
6X185 G PL

10% TANIEJ
stara cena 20,99

18 99 /szt.
102,64/kg

TYMBARK
VITAMINI 0,3 L
RÓŻNE SMAKI

13% TANIEJ
stara cena 1,49

12 99 /szt.
4,30/l

NOWA KARTA KLIENTA WIĘCEJ KORZYŚCI



5 zł = 1 PUNKT

**ZRÓB ZAKUPY
I POPROŚ SPRZEDAWCĘ O NOWĄ KARTĘ
KUPUJ I ZDOBYWAJ
JESZCZE WIĘCEJ PUNKTÓW***